

KONKRETY

 nr 3

Tygodnik społeczny ■ Legnica ■ Rok 20
Nr 1014 ■ 17 stycznia 1992 r. ■ 1500 zł

Zegar „Seiko” dla WALDEMARA PIENIAŻKA z Miłkowic

Gramy o ... WALKMANA STEREO

3049 prawidłowych odpowiedzi nadesłali Czytelnicy biorący udział w 21. edycji cotygodniowego konkursu. Rozwiązanie brzmi: 1. Ok. 10 mld zł. 2. Jerzmanice Zdrój. 3. Leszek Rozmus.

Nagrodę — ZEGAR „SEIKO” — otrzymuje pan WALDEMAR PIENIAŻEK z Miłkowic, ul. Proletariacka 24b/1. Gratulujemy. Nagroda czeka w redakcji, codziennie w godz. 10—14.

Oto pytania 23. serii:

1. Kto jest wójtem w Wądrożu Wielkim?
2. Jak długi odcinek „drogi donikąd” już jednak zbudowano?
3. W którym roku miała zakończyć się budowa hali sportowej w Głogowie?

Na rozwiązania czekamy do 25 stycznia br. Na kartce pocztowej prosimy nakleić kupon wycięty z gazety.

Gramy o ... WALKMANA STEREO kupon



Nie ma sprawy!

Szary człowiek na dźwięk słów „afery finansowa” dostaje skrętu kiszek.

strona 7

PHZ MEL

Legnica, ul. Ściegiennego 1, tel. 215-46

oferuje

URZĄDZENIA ALARMOWE i DOMOFONY

Sprzedaż po cenach konkurencyjnych.

(UNIFONY JUŻ OD 66.000 ZŁ)

Zapewniamy montaż przez autoryzowany zakład.

4162-g

Wałbrzyska Giełda Towarowa

Wałbrzych, ul. Wrocławska 16

OFERUJEMY PAŃSTWU

po najniższych cenach CUKIER

- tylko 4 890 zł/kg.

PONADTO OFERUJEMY

WĘGIEL i KOKS

w różnych asortymentach i gatunkach, z dostawą wagonową i samochodową w ilości minimum 18 t.

INFORMACJE:

tel. 762-61 do 64, tlx 742581.

4-k



Hurtownia

Artykułów Spożywczych

Lubin, ul. M. Skłodowskiej-Curie

(przy giełdzie warzywnej)

tel. 47-85-91

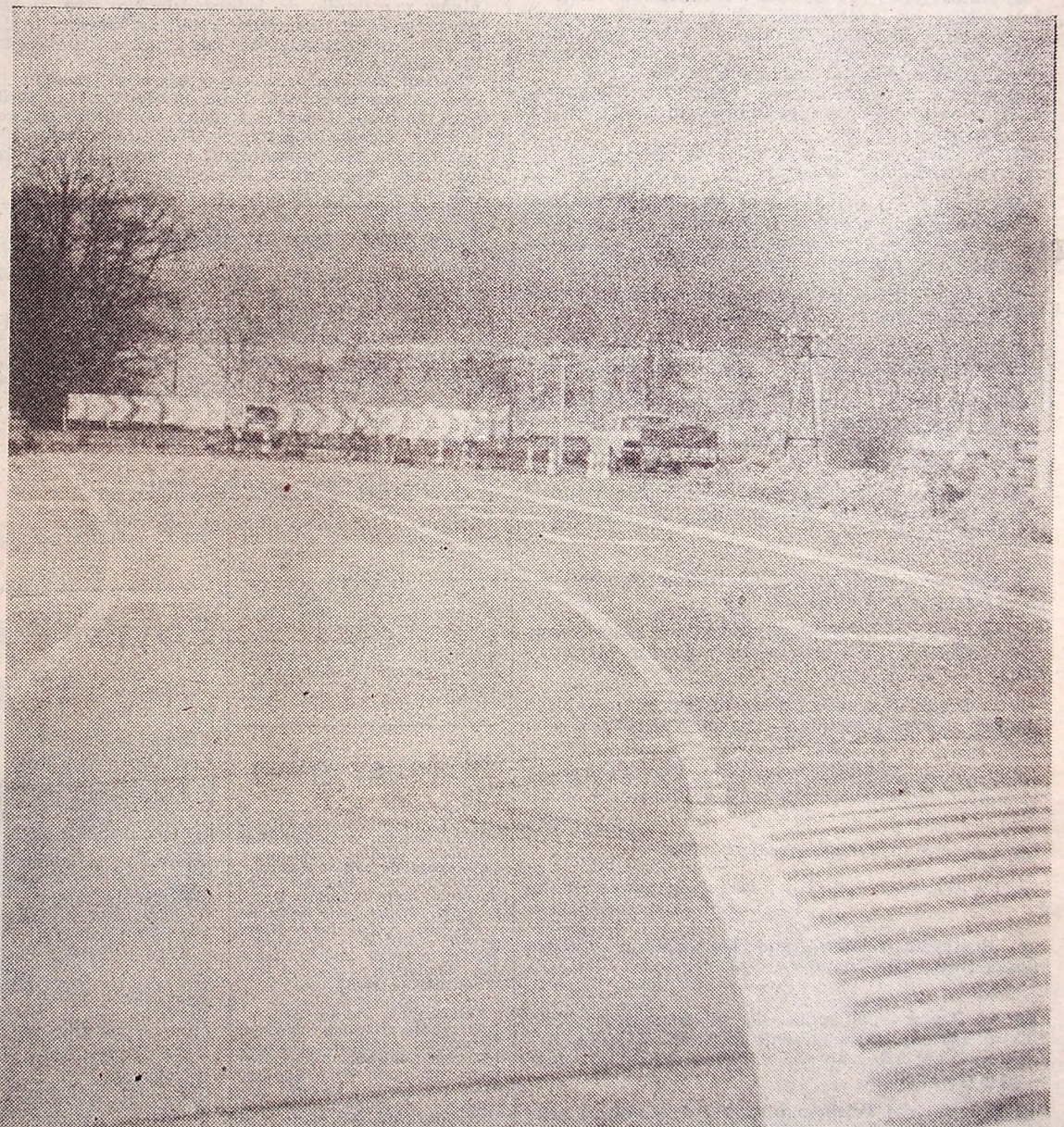
czynna od 7 do 20

POLECA:

- | | |
|---|----------------|
| ☐ cukier | 5 200 zł/kg |
| ☐ mąka poznańska | 2 650 zł/kg |
| ☐ mąka wrocławska | 2 550 zł/kg |
| ☐ mąka tortowa | 3 400 zł/kg |
| ☐ olej uniwersalny | 4 500 zł/0,5 l |
| ☐ herbatę chińską | 3 500 zł/100 g |
| ☐ herbatę indyjską granulowaną | 4 000 zł/100 g |
| ☐ herbatę ekspresową | 5 000 zł/szt. |
| ☐ kawę naturalną | 2 900 zł/100 g |

Zapraszamy do współpracy przedszkola, szkoły, stołówki żywieniowe.

61-3



Fot. Wincenty Kołodziejski

Droga donikąd

Do końca ub. roku budowa obwodnicy pod Legnicą była największą inwestycją drogową w kraju. Pieniądze na prowadzenie robót płynęły z Warszawy. To jednak przeszłość. Przez 5 lat zdołano wybudować jedynie pierwszą część zadania, i to bez skrzyżowania z ul. Chojnowską.

strona 6

Z bliska i z daleka

- Premier Jan Olszewski stwierdził, że sytuacja kraju jest katastrofalna.
- Prezydent Wałęsa ograniczył budżet swojej kancelarii w pierwszym kwartale br. z 58 do 50 miliardów złotych.
- Miesięczne wydatki na żywność i opłaty stałe statystycznej rodziny polskiej stanowią 80 procent dochodów.
- Wg warszawskiej prokuratury, w tworzenie funduszu FOZZ było zaangażowanych około stu osób.
- Powstał Związek Zawodowy Rolnictwa „Samobrona”.
- „Lot” za 15 milionów dolarów sprzedał Ukrainie siedem ilow 62. Samoloty były bezpieczne i w bardzo dobrym stanie technicznym.
- Podanie o dymisję złożył Roman Hula, komendant Policji Polskiej.
- Traktat o wzajemnych stosunkach zawarła Polska z Litwą.
- Prokurator musi mieć specjalne pełnomocnictwa, by przestępcy z walizkami pieniędzy nie uciekali za granicę, by był szybszy i mógł ich złapać. Jeśli to wszystko rząd dostanie, to jest szansa, że szybciej rozwiążemy te problemy, o które walczą społeczeństwo — powiedział o specjalnych uprawnieniach rządu Lech Wałęsa.
- Wg GUS 67 proc. rodzin pracowniczych zarabia miesięcznie mniej niż milion złotych, a połowa wszystkich dochodów trafia do 15 procent społeczeństwa.
- W styczniu i w lutym zasiłki rodzinne nie wzrosły.
- Na statkach obcych bander pracuje około 10 tys. polskich marynarzy.
- Ministerstwo Przekształceń Własnościowych sprzedało udział w polsko-radzieckim przedsiębiorstwie „Miraculum” Jerzemu Drożdżowi, który podejrzany jest o zagarnięcie wielu miliardów złotych i poszukiwany przez prokuraturę listem gończym.
- 60 proc. zarejestrowanych bezrobotnych stanowią osoby z wykształceniem podstawowym i zasadniczym zawodowym.
- W ubiegłym roku wykryto około 2,5 tysiąca fałszywych banknotów polskich.
- Oskarżony o wyłudzenie 35 mld złotych na szkodę Banku Spółdzielczego w Małuszowie, właściciel firmy „Joker” z Wrocławia został zwolniony z aresztu tymczasowego z powodu braku dowodów winy.
- Sejmowe komisje postulują pięciokrotny wzrost mandatów, grzywny i kolegów.
- Na 5,5 mld dolarów zadłużony jest Skarb Państwa w Banku PeKaO S.A. i Banku Handlowym.
- Klub Parlamentarny UD zaprotełował przeciwko traktowaniu przynależności partyjnej jako podstawowego kryterium oceny przydatności do pracy w administracji państwowej.
- W Polsce średnie wydatki na reklamę wynoszą dwa dolary rocznie na jednego obywatela. W Danii — 102, w Niemczech — 77.

- ▲ Były prezydent Michail Gorbaczow otrzymał zakaz opuszczania Moskwy.
- ▲ Ukraina odmówiła przekazania Rosji kilku tysięcy rakiet nuklearnych i jądrowych pocisków artyleryjskich.
- ▲ — Środki antykoncepcyjne są oznaką moralnego upadku naszych czasów — powiedział papież Jan Paweł II.
- ▲ Prawdopodobnie wkrótce dojdzie do nawiązania stosunków dyplomatycznych między Chinami a Izraelem.
- ▲ Kazachstan tworzy rezerwę złota.
- ▲ Na Węgrzech odkryto nowe złoża gazu ziemnego.
- ▲ Brytyjska firma Grand Metropolitan przejęła włoską firmę win i napojów Cinzano.

- W Jaworze pojawiła się w sprzedaży „Mein Kampf” Hitlera w tłumaczeniu polskim. Książka błyskawicznie znalazła nabywców. Jeden egzemplarz udało się kupić policji.
- W legnickiej Telekomunikacji S.A. powstała grupa założycielska „Solidarność 80”.
- Na terenie województwa widać coraz więcej „puszczonych kiosków „Ruch”.

Miedziowe wieści

- KGHM „Polska Miedź” S.A. jako poręczyciel kredytu „Polkoloru” wpłacił do Banku Rozwoju Eksportu w Warszawie ponad 138 mld zł. Zarząd miedziowej spółki stara się o zwrot tej sumy. W poniedziałek (13 bm.) wypracowano w tej sprawie dwie propozycje: miedziowa spółka obejmie udziały wartości 51 mld zł w spółce „Thomson-Polkolor”, a o pozostały dług zmniejszony zostanie podatek od wygrożeń. Druga propozycja, to przyjęcie od „Polkoloru” S.A. weksla zadłużeniowego na całą kwotę, tym, że gwarantowanego przez wiarygodną instytucję, np. Ministerstwo Finansów.

Przeciwko nowej arogancji

Z PIOTREM JASZCZĄ, członkiem Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Zagłębie Miedziowe, rozmawia Włodzimierz Kalski.

● 13 stycznia NSZZ „Solidarność” przeprowadziła na terenie całego kraju jednogodzinny strajk ostrzegawczy. W kogo wymierzony był ten strajk?

— Strajk był protestem przeciwko trybowi wprowadzenia podwyżek cen nośników energii. Podwyżki nie były skonsultowane ze związkami zawodowymi, co było naruszeniem prawa ze strony rządu. Były one swego rodzaju zasłoną dymną, dlatego Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” żąda ich zawieszenia i rozpoczęcia negocjacji na temat całego przewozu budżetowego i jego społecznych skutków. Podwyżka cen nośników energii zakłada ograniczenia wydatków z budżetu w wysokości 1,5 bln zł (około 75 tys. zł na jednego dorosłego Polaka), natomiast skutki wprowadzenia przewozu zakładają oszczędność około 17 bln zł w ciągu I kwartału. Nasz protest był wyrazem niezadowolenia społeczeństwa z dotychczasowej polityki społeczno-ekonomicznej władz.

Spółeczeństwo odczuwa nowy rodzaj arogancji władzy. O ile wcześniej wynikała ona z narzuconej nam obcej ideologii, o tyle nowa arogancja jest wynikiem wiary w siłę mandatu demokracji. Partie polityczne w Polsce nie powinny zapominać o tym, że są słabe i rozdrobnione, że żadna z nich nie reprezentuje większości społeczeństwa. Jedynymi organizacjami mogącymi mówić, że reprezentują społeczeństwo są związki zawodowe. Stykając się na co dzień z problemami ludzi są najlepiej poinformowane o sytuacji ekonomicznej i społecznej. Oczekujemy od władz przede wszystkim rozwiązania naszych problemów.

- Jaki zasięg miał protest w województwie legnickim?
- Była to najlepiej od 10 lat zorganizowana akcja protestacyjna. Oceniamy, że około 90 proc. pracowników przystąpiło do jednogodzinnego strajku ostrzegawczego. Nie pracowała kolej, w strajku brały udział zarówno największe, jak i najmniejsze organizacje związkowe.
- Jakże, zdaniem pana, efekty przyniósł protest?
- Pokazaliśmy wszystkim ugrupowaniom politycznym, że mandat zaufania, dany politykom, jest ograniczony. Udowodniliśmy, że NSZZ „Solidarność” nie jest eksponatem muzealnym, że jest silną organizacją stworzoną do ochrony interesów pracowniczych.
- Dziękuję za rozmowę.

Wczasy za milion

Od marca do grudnia br. dla dzieci klas trzecich szkół podstawowych województwa legnickiego organizowane będą w Rabce trztygodniowe wczasy lecznicze. Program przewiduje leczenie z zastosowaniem apterapii i normalne zajęcia szkolne. Koszt pobytu szacuje się na ok. 2 mln 300 tys. zł. Zgłoszenia pisemne, zawierające deklarację pokrycia 50 proc. kosztów pobytu, można kierować do Centrum Profilaktyki przy fundacji na Rzecz Dzieci Zagłębia Miedziowego — Szpital Wojewódzki w Legnicy, ul. Iwaskiewicza 5, pok. nr 22, tel. 248-08.

Pomogli przychodni

Scinawska przychodnia zdrowia wzbogaciła się w ubiegłym roku o wiele nowych urządzeń. „Polena” zakupiła aparaty do EKG i przekazała wyposażenie gabinetu stomatologicznego. Bank Spółdzielczy i Urząd Miasta i Gminy dofinansowali zakup kilku urządzeń do gabinetu okulistycznego za 6,5 mln zł. Ośrodek nie ma ciągle wirowki do badania krwi i uty-

lizatora. Próbkę wozł się do Lubina, podobnie jak odpadki.

Mateusz górą

Wśród nowo narodzonych w ubiegłym roku chłopców, zarejestrowanych w zlotoryjskim Urzędzie Stanu Cywilnego najwięcej, bo kilkudziesięciu, otrzymało imię Mateusz. Nieco mniej było Łukaszy, Krzysztofów, Marcinów, Kamiliów i Piotrów. Byli też Erwin, Ernest i Sylwester. Modne nleży imiona, takie jak Władysław, Henryk czy Józef nie pojawiały się.

Dziewczynki najczęściej otrzymywały imiona Paulina, Katarzyna, Agnieszka, Klaudia, Patrycja i Kamila. Zarejestrowano też m.in. dwie Sandry, oraz po jednej Marice, Samancie, Amandzie, Kindzie, Malwinie, Nelli, Angelinie, Iolanie, Roksanie, Róży, Jowicie i Gabrieli, tylko jedną dziewczynka (i jeden chłopiec jako drugie imię) otrzymała imię Maria.

- W poprzednich „Miedziowych wieściach” informowaliśmy, że KGHM „PM” S.A. osiągnęła zysk w wysokości 3,5 bln zł. Był to jednak zysk brutto. A szkoda...
- Na londyńskiej giełdzie „podskoczyła” cena miedzi elektrolitycznej. 13 bm. płacono za 1 tonę 1162,5 funta.

● Głogowska huta dostarcza sporej części ciepła potrzebnego do ogrzania miasta. Jest to energia o wiele tańsza niż produkowana przez elektrociepłownię zawodową. Są więc szanse na to, by w Głogowie płać za ogrzewanie mieszkań mniej niż w innych miastach.

- Utrzymanie 14 obiektów wczasowo-sanatoryjnych kosztuje miedziowe zakłady ok. 10 mld zł rocznie. W połowie br. powstanie spółka, która zagospodaruje

Podział łupów

Zespół do spraw rozdysponowania państwowego mienia, przejmowanego od wojsk radzieckich, pozytywnie zaopiniował ofertę Zespołu Szkół Samochodowych w Legnicy na przejęcie obiektów koszarowych przy ul. Ślubickiej oraz ofertę MDK „Dom Harcerza” w sprawie przejęcia (w celu poszerzenia swojej

bazy) budynku „Dom Pioniera” przy ul. 1 Maja w Legnicy.

Ofertę przedstawili komleksowe projekty zagospodarowania obiektów, mające służyć na ich realizację. Ostateczną decyzję w sprawach podejmie wojewoda (w)

„Zerówki” do przedszkoli

Taką decyzję podjęli członkowie Komisji Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej w Złotoryi. Postanowiono również, że zamknięte zostaną Przedszkole nr 5. W nowym

roku szkolnym zróżnicowane zostaną opłaty za uczęszczanie dzieci do tych placówek. Wszystkie wnioski — stanowiące podaż obrad rady miasta.

ZUS w... żłobku

W Głogowie zapadły już decyzje o dalszych losach budynków po zamkniętych przedszkolach i żłobkach. Z pomieszczeń po przedszkolach korzystają: Szkoła Sztuk Plastycznych, Szkoła Społeczna, Zespół Szkół Zawodowych,

a także Ośrodek Adaptacyjny dla dzieci i młodzieży upośledzonej. W dawnych żłobkach znajduje się oddział chorých sąsiedniego domu starców i miejscowy oddział ZUS.

Armia w Kunicach

W najbliższą niedzielę o godz. 16 w Gminnym Ośrodku Kultury w Kunicach wystąpi Zespół Pieśni i Tańca PGWAR. Zespół prezentuje bardzo wy-

soki poziom. Zapraszamy tym bardziej, że jest to jeden z ostatnich koncertów radzieckiego (?) ansambla w Polsce. (maw)

Apele, oświadczenia

Zbrodnie popełnione na narodzie polskim nie mogą pozostać bezkarne, być przedstawione lub odkreślone „grubą krechą”. W okresie rządów komunistycznych w Polsce popełniono wiele takich czynów. Działo się to albo na polecenie, najpierw Polskiej Partii Robotniczej, a potem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej albo za jej przyzwoleniem. Jej głównym ramieniem był Urząd Bezpieczeństwa Publicznego, a potem Służba Bezpieczeństwa, a w szczególności ich konfidenci i donosiciele, których należy ujawnić, a nazwiska odjąć i podać do publicznej wiadomości.

kladowych NSZZ „Solidarność”, Komisji Zakładowych NSZZ „Solidarność”-80”, struktur ponadzakładowych tych związków zawodowych, organizacji AK, WiN, Związku Sybiraków Polskich itd., ugrupowań politycznych, ugrupowań, dzieci, wnuków pomordowanych przez reżim komunistyczny o wsparcie naszej uchwały. Uchwałę przesyłamy do wszystkich Klubów Parlamentarnych z prośbą o wniesienie uchwały z prośbą o wniesienie naszej inicjatywy na jawnym Sejmie i Senacie RP i uznanie UB, SB, PPR i PZPR za zbrodnicze organizacje prowadzące działalność przeciwko Naszemu Narodowi.

T.P.O.L.'82 zwraca się z apelem do wszystkich partii wywodzących się z ruchu demokratycznego, Komisji Za-

Uchwała
Towarzystwa Pamięci Ofiar
Lubina '82

Sprostowanie

Do ogłoszenia Zarządu Miasta Legnicy („Konkrety” z ubiegłego tygodnia, str. 4), wkradł się błąd. Przetarg na dzierżawę gruntów pod istniejącymi kioskami jest przetargiem OGRANICZONYM.

Przysłona zero



Z drogowskiego przy moście w Budziszowie mogą korzystać już tylko wtajemniczeni. To co na nim zostało o niczym nie informuje.

Fot. Wincenty Kołodziejcki

te obiekty w ten sposób, by stały się dochodowe. Spółka ma zarabiać także na reklamie i wypożyczalniach samochodów. Pracownicy przemysłu miedziowego będą mogli korzystać z tych ośrodków po preferencyjnych cenach.

● Złotoryjski ZUS przelicza emerytury i renty 4700 byłych górników. Zajmie to kilka miesięcy. Można ubiegać się o nową, korzystniejszą podstawę naliczania tych świadczeń — z trzech kolejnych lat, ostatniego, 12-letniego okresu pracy. Wnioski ZUS przyjmuje do końca br.

● W ub. piątek (10 bm.) na „Rudnej Północnej” podczas przechodzenia przez wyręisko przejechany został przez wóz kotwicy 44-letni Jan B., który zginął na miejscu.

Interes „Prima” sort

Jan Roszak

Transakcja nie była wyjątkowa. Poznańska spółka „Trafica” zleciła Przedsiębiorstwu Handlu i Usług „Prima” w Kochlicach (gmina Miłkowice) import dużej partii papierosów z Niemiec. Realizacją zamówienia zajęła się osobiście współwłaścicielka firmy Janina Sz. Prowadząca także znany zjazd „U Wójta”. Osobiście pojechała do Niemiec i na przełomie maja i czerwca transporty papierosów przekroczyły granicę w Zgorzelcu. Podczas całej operacji Janina Sz. posługiwała się czekami gwarantowanymi i pełnomocnictwami poznańskiej spółki.

Dostawę rozliczano między firmami zgodnie z wcześniejszą umową. „Trafica” skierowała papierosy do sprzedaży. Wkrótce zainteresowali się nimi funkcjonariusze z Wydziału K-17 (przestępstwa gospodarcze). Okazało się bowiem, że za importowany towar nie zapłacono podatku ani cła. Sześć osób z poznańskiej spółki byli zaskoczeni takim zarzutem. Funkcjonariuszom okazano potwierdzenia przelewu wymaganych prawem opłat w wysokości 4 mld zł. Z dokumentów wynikało, że pieniądze prześlano bezpośrednio z konta Przedsiębiorstwa Handlu

i Usług „Prima”, które przeprowadziło całą operację.

Sprawa została zgłoszona w grudniu Prokuraturze Wojewódzkiej w Legnicy. Okazało się bowiem, że wystawione przez Janinę Sz. dokumenty przelewu zostały sfałszowane. Z żadnego banku nie wpłynęły do Urzędu Celnego opłaty za import papierosów. 10 stycznia br. współwłaścicielka PHU „Prima” została aresztowana. Janinie Sz. postawiono zarzut oszustwa i fałszowania dokumentów. Na tym przestępstwie wzbogaciła się o 4 mld zł.

Pikanterii całej sprawie dodaje fakt, że od ubiegłego ro-

ku w PHU „Prima” pracowali jako pełnomocnicy byli komszary legnickiej policji Franciszek P. i Mieczysław P. Do 21 listopada ubiegłego roku współwłaścicielem firmy był mąż pani Janiny, Wiktor Sz. Prowadził on wraz z Jerzym R. (byłym sekretarzem KW PZPR w Legnicy) inną firmę pod nazwą „Trakcop”. Decyzją Sądu Rejonowego postawiono ją w stan likwidacji. Proces miał się zakończyć 30 listopada ubiegłego roku. Nie rozliczono jednak przedsiębiorstwa, gdyż na jego koncie jest niedobór 32 mln zł.

Nazwisko podejrzanego wiąże się również w Legnicy z głośnym morderstwem Ukrainki Lubow N. Jak nas poinformowano w Prokuraturze Wojewódzkiej żaden z trzech zatrzymanych sprawców tego bestialskiego mordu nie jest spokrewniony z podejrzaną.

Sztandary na bramach

Na fabrycznych bramach znów pojawiły się związkowe sztandary. W kilku miejscach widziałem też powiewające flagi narodowe. Znów były strajki. Zrobiło się poważniej, ale i groźniej. Kiedyś nastrój ten przypominał, że życie może być lepsze i godniejsze. Teraz ma podsycać ledwo tłący się płomyk nadziei na lepsze jutro.

Związkowcy powiedzieli, że poniedziałkowa akcja miała być przestroga i lekcją dla rządu. Zanim się jednak rozpoczęła politycy już ją odpowiednio zinterpretowali i gotową ściągę podrzucili organizatorom strajków, by potwierdzali zgodnie ze słowami rzecznika rządu, że maszynny stanęły w proteście przeciwko polityce gospodarczej... poprzednich rządów.

Mimo powagi sytuacji ten socjotechniczny zabieg najpierw mnie rozbawił. Przypominał bowiem rozliczenia z władzą w stylu komunistycznym. Winnymi obecnych kłopotów zawsze byli sekretarze partii, ministrowie i premierzy, którzy akurat tydzień czy miesiąc temu zostali zdjęci przez jakieś plenium czy biuro polityczne. Nigdy zaś aktualnie rządzący. Ci robili wszystko, by naprawić błędy poprzedników. Czyż nie tak samo czyni rzecznik aktualnego rządu Marcin Gulgowski oświadczać, że akcję strajkową „rząd traktuje jako wyraz protestu wobec efektów polityki gospodarczej i społecznej prowadzonej w ostatnich latach...”?

Można spytać, gdzie przywódcy związkowi byli podczas tych „ostatnich lat”? Czy nie widzieli błędów ministrów-amatorów, ministrów-wizjonerów? Takie właśnie pytanie zadał w radiowej audycji działacz szczebla zakładowego (prawdopodobnie były) z legnickiego Przedsiębiorstwa Budowlanego przewodniczącemu naszego regionu „Solidarności” Wojciechowi Licy. Działacz ten miał pretensję do przedstawicieli związkowych władz, że nie poparli one „oddolnych” protestów związku już w marcu 1990 roku, gdy rysowała się katastrofa budownictwa.

Odpowiedź była długa, bogata w fakty („S” protestowała już w maju 1990 r.), ale czy przekonująca? Nie powiedział tego W. Lica, ale wiadomo, że akcja budowlanych „S” nie poparła, ponieważ wnieśli ją związki branżowe, atakujące „solidarnościowego” ministra Aleksandra Paszyńskiego. W poniedziałek obok flag „Solidarności” w kilku zakładach powiewały sztandary OPZZ. Jakby mniej rażyły. I działacze, i związkowych szeregów.

Powstaje jednak pytanie, czy już nie jest za późno na to, by realizować wizję rozwoju kraju z uwzględnieniem związkowych postulatów? A może „ostatnie lata” sprawiły, że jesteśmy już na to za biedni i teraz trzeba zapłacić za zbyt szybki marsz do kapitalizmu? ADAM SPYCHAŁA

Zabójstwo przy kielichu

Zaczęło się niewinnie — od towarzyskiego spotkania. 13 września ubiegłego roku Katarzyna J. wraz z mężem i kilkoma koleżankami z pracy wypili kilka kielichów. Około osiemnastej całe towarzystwo przeniosło się do mieszkania państwa J. w Chocianowie. Tu nadal raczono się mocnymi trunkami. Wieczorem odwiedził ich

dobry znajomy Stanisław B. Przyniósł trzy butelki wódki. Alkohol szybko się jednak skończył i wszyscy poszli spać.

Rano libacja rozpoczęła się na nowo. Do trójki znajomych dołączyła jeszcze koleżanka z pracy Katarzyny J. Najpierw było piwo, a potem mocniejsze napoje. Ktoś włączył telewizor. Nie wszyscy byli na tyle trzeź-

wi, by oglądać program. Roman J., gospodarz, kilkakrotnie zasypiał przy stole. Koło trzy-nastej niespodziewanie obudził się, chwycił leżący na stole nóż kuchenny i pchnął nim w plecy siedzącego obok Stanisława B.

Mężczyzna upadł na podłogę. Lekarz pogotowia ratunkowego mógł już tylko stwierdzić zgon. Ostrze trafiło w nerkę, powodując silne krwawienie i w efekcie śmierć. Romana J. aresztowano. W czasie śledztwa utrzymywał, że nie uderzył nożem Stanisława B. Twierdził, że obaj zaczęli się kłócić, a potem szarpać. W pewnym momencie wziął nóż. Znajomy potknął się i upadł na ostrze. Jego wyjaśnień nie potwier-

dził świadczenie zabójstwa. Nie widzieli żadnej kłótni ani szarpaniny. Przez cały czas nikt nie opuszczał pokoju. Wszyscy siedzieli przy stole i pili alkohol. Roman J. do ostatniej chwili zachowywał się spokojnie. Przysypiał i budził się. Kolejne takie przebudzenie poprzedziło zadanie śmiertelnego ciosu.

Tuż po zajściu przeprowadzono badania krwi wszystkich uczestniczących w libacji — zawierała ponad 2 promille alkoholu. Romanowi J. przedstawiono zarzut popełnienia morderstwa. Obecnie oczekuje na proces przed Sądem Wojewódzkim w Legnicy. (k)

P.S. Imiona i inicjały osób występujących w artykule zostały zmienione.

997

Kradzieże, włamania, rozboje

● 11 bm. około godz. 11.40 w Polkowicach 16-letnia dziewczyna ugodziła trzykrotnie nożem w klatkę piersiową swego ojczyma. Sprawcy ukrywa się, a pokrzywdzony odmawia wyjaśnień w tej sprawie.

● W nocy z 11 na 12 bm. przy ul. Wrocławskiej w Legnicy nieznani sprawcy włamali się do sklepu futrzarskiego. Skradli kurtki skórzane, futra i obuwie wartości około 95 mln zł.

● Od grudnia ub.r. do 12 bm. przy ul. Ptasiej w Lubinie nieznani sprawcy włamali się do domu jednorodzinnego w budowie. Skradli materiały budowlane i elektryczne wartości 10 mln zł.

● 11 bm. o godz. 19.30 w kawiarni „Calpso” w Złotorzy zatrzymano 28-letniego kradzieźcę S. Skradł on obywatelowi niemieckemu kurtkę skózaną z dokumentami i pieniędzmi.

● 12 bm. około godz. 17.15 z parkingu przy ul. Szpitalnej w Jaworze nieznany sprawca skradł audi 80, koloru czerwonego, nr rej. WBL 4343 wartości 140 mln zł.

● 12 bm. około północy grupa mężczyzn wywołała awanturę w restauracji „Parnasik” w Legnicy. Uszkodzili meble i zastawę stołową wartości 3 mln zł.

● 12 bm. około godz. 9 patrol policji zatrzymał 18-letniego Władysława M. i 19-letniego Tomasza D. Z terenu złomowiska huty miedzi

w Orsku skradli 400 kg złomu miedzi wartości 7 mln zł.

● 13 bm. w godz. 10-11 przy ul. Mazowieckiej w Legnicy nieznani sprawcy włamali się do mieszkania Waldemara Ch. Skradli magnetowid „Blaupunkt”, 100 płyt kompaktowych, 10 garniturów męskich, 200 DM i inne przedmioty wartości 665 mln zł.

Tydzień n drogach

● 11 bm. o godz. 8.50 na 113 km trasy A-4 na wjeździe do Wrocławia przy ul. Wrocławskiej, kierowany przez obywatela niemieckiego Herberta D. Kierowca ford, obywatel niemiecki Mirosław W. ponosił śmierć na miejscu, a pasażerka mercedesa, Dorota D., z obrażeniami ciała została umieszczona w szpitalu.

● 11 bm. około godz. 15 na trasie Jurków — Racibórz kierujący fiatem 125p, Stanisław K., będąc pod wpływem alkoholu zjechał na lewą stronę jezdni i zderzył się z autobusem autosan. Kierowca fiat doznał urazu klatki piersiowej i przebywa w szpitalu.

● 11 bm. około godz. 22.20 w Kawicach gm. Prochowice pod jadącego fiat 125p, kierowanego przez Józefa P., wtargnął nagle nieznany pieszcy, Krzysztof D. Pieszcy doznał obrażeń ciała i przebywa w szpitalu. Straty wynoszą około 10 mln zł.

● 13 bm. około godz. 13 na ul. Kilińskiego w Lubinie nieustalony fiat 126p koloru granatowego potrącił na przejściu dla pieszych 16-letnią Joannę D. Pieszca doznała obrażeń ciała. J.S.

998

W ubiegłym tygodniu (6-12 bm.) zanotowano w województwie leg-

nickim 5 pożarów, 1 fałszywy alarm i 8 innych interwencji, w tym 3 wypadki po zaalarmowaniu o podłożeniu bomby.

● 6 bm. o godz. 1.10 w Kuninach-Cegielni doszczętnie spłonęła szopa gospodarcza ze stoma. Straty szacuje się na co najmniej 1 mln zł. Przyczyną pożaru było podpalenie.

● 8 bm. o godz. 22.40 w Szymoninie (gm. Grębocice) z nieustalonej dotąd przyczyny stanął w ogniu i spłonął stóg z 15 tonami prasowanej słomy. Straty — ok. 1 mln zł.

● 10 bm. o godz. 9.45 w Jaworze na skutek zwarcia instalacji elektrycznej silnika zapalił się samochód Volkswagen Golf (1986 r.) należący do Krzysztofa B. Spaliła się tablica rozdzielcza, tapicerka i instalacja elektryczna. Straty — 19 mln zł. (wk)

SYNDYK UPADŁOŚCI

Ziotoryjskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego

w Złotorzy

Z A W I A D A M I A

że z dniem 20.01.1992 r. zostaje uruchomiona sprzedaż z wolnej ręki ruchomości stanowiących masę upadłościową ZPB, tj. przedmiotów nietrwałych, materiałów, wyrobów gotowych, prefabrykatów, narzędzi.

Sprzedaż będzie odbywać się w siedzibie ZPB, tj. Złotorja, ul. Legnicka 25, tel. 701 — Magazyn Główny, w godz. 8-14.

4-HL

Hurtownia AS higieniczna

poleca:

- Papier toaletowy - 890 zł,
- Chusteczki higieniczne A10 - 700 zł,
- Chusteczki kosmetyczne A100 - 3.900 zł,
- Serwetki - 3.200 zł,
- Ręczniki papierowe - 5.900 zł.

LEGNICA, ul. Parkowa 4a, oficyna, 8-17.

75-g

WYSOKA JAKOŚĆ, niskie ceny, duży wybór PIWA

Hurtownia JAMA

Legnica, ulica V Dyzwizji 12, tel. 265-00, po godz. 18 - 295-02. ZAPRASZAMY w godz. 8-16.

63-g

REM KON

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe

59-300 Lubin, ul. Wrocławska 7B, tel./fax 44-10-27

poleca:

- USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE, elektryczne, sanitarne,
- WYROBY ŚLUSARSKIE (bramy, ogrodzenia, kraty, regały, magazynki itp.),
- WYROBY BLACHARSKIE (rynny, rury spustowe, kolanka, obróbki itp.).

14L-g

NOWO OTWARTY SKLEP FIRMY

REM KON

oferuje w ciągłej sprzedaży:

MATERIAŁY BUDOWLANE, ELEKTRYCZNE, SANITARNE, SPRZĘT, NARZĘDZIA itp.

ZAPRASZAMY CODZIENNIE

w godzinach 8.00-17.00

Lubin, ul. Wrocławska 7B, tel./fax 44-10-27.

13L-g



Fot. Wincenty Kołodziejski

Trująca czternastka

Włodzimierz Kalski

20 września 1990 roku minister ochrony środowiska i zasobów naturalnych wystąpił do wszystkich wojewodów z poleceniem sporządzenia, wzorem listy krajowej, wojewódzkich list przedsiębiorstw najbardziej uciążliwych dla środowiska. Na legnickiej, opublikowanej pod koniec 1990 roku, znalazło się 14 przedsiębiorstw: Zakłady Górnicze „Lubin”, „Polkowice” i „Rudna”, Fabryka Przewodów Nawojowych „Elpena” w Legnicy, Prochownickie Przedsiębiorstwo Wyróbów Skórzanych „Proskór”, Chojnowskie Zakłady Wyróbów Skórzanych „Argal”, Odlewnia Żeliwa „Gromadka”, Cementownia „Podgródzie” w Raciborowicach, Przedsiębiorstwo Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Legnicy, Fabryka Maszyn Rolniczych „Agromet-Dolzamet” w Chojnowie, Zakłady Metalurgiczne w Przemkowie, Fabryka Urządzeń Mechanicznych w Chocianowie, Spółdzielnia Pracy Wyróbów Chemicznych „Ponier” w Jaworze i Zakłady Przemysłu Dzieciarskiego „Hanka” — Zakład „Agata” w Legnicy.

Do 30 czerwca 1991 roku należało, w trybie rozpraw administracyjnych, określić wobec tych zakładów zadania i obowiązki, a do 31 lipca ub. r. treść tych zadań i spodziewane efekty ich realizacji opublikować.

Zadania i obowiązki miały wynikać z ocen oddziaływania na środowisko sporządzonych przez rzeczoznawców z listy ministra ochrony środowiska. Realizacja postulatów ministra wydawała się z pozoru prosta. W styczniu br. r. 14 zakładów zobowiązano do opracowania ocen uciążliwości. Szybko okazało się jednak, że na dotrzymanie terminu realizacji harmonogramu nie ma żadnych szans.

Oceny miały mieć charakter kompleksowy i obejmować wszystkie elementy środowiska. Niestety, na liście ministra było tylko sześć jednostek naukowych upoważnionych do sporządzania tego typu ocen. Ponieważ otrzymały one zlecenia z całej Polski (każde województwo opracowało swoją listę), z góry było wiadomo, że z tak krótkich terminów realizacji opracowań nie wywiążą się. Do tego doszły odwołania. W Zakładach

Górnich „Rudna” uznano, że na temat szkodliwości zakładu dla środowiska wykonano już bardzo wiele opracowań i problemy z tym związane są powszechnie znane. Wojewoda się z tym nie zgodził i spór musiał rozstrzygnąć minister. Uznał, że ze względu na lokalizację i znaczący udział w zanieczyszczeniu środowiska, decyzja wojewody była uzasadniona i ją podtrzymał. Tyle tylko, że ostateczna decyzja zapadła dopiero w październiku.

Odwołała się także spółdzielnia „Ponier” (częściowo skutecznie). Inne przedsiębiorstwa grały na zwłokę. Na opracowanie trzeba było przecież z kasy przedsiębiorstwa wydać od 70 (w przypadku Przemkowa), do 200 (w przypadku „Rudnej”) mln zł. W dobie recesji nie każdego stać na taki wydatek.

Kłopoty ze sporządzeniem opracowania były też w „Argalu”, bo w międzyczasie zakład postawiony został w stan likwidacji i nie wiadomo jaki będzie jego los. Ostatecznie decyzja o sporządzeniu ocen oraz określeniu zadań i obowiązków została zawieszona do czasu rozstrzygnięcia przyszłości zakładu.

W rezultacie, do końca ubiegłego roku, w oparciu o wykonane oceny przeprowadzono tylko cztery rozprawy administracyjne. Zadania i obowiązki zostały określone w stosunku do „Hanki”, FUM-u, „Agrometu-Dolzamet” i Przedsiębiorstwa Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego. Ostatnie z przedsiębiorstw na przykład, ma wymienić do końca 1993 r., wybudować w niej instalacje do odsiarczania spalin (1996 r.) i natychmiast zaprzestać eksploatacji kotłowni przy ul. Fabrycznej. Można będzie z niej korzystać tylko w wypadku awarii pierwszej z kotłowni.

Oceny oddziaływania na środowisko opracowano także dla Cementowni „Podgródzie”, Odlewni Żeliwa „Gromadka” i Zakładów Górniczych „Rudna”. Dla „Podgródzia” wykonały ją Zakłady Badawcze i Projektowe Miedzi „Cuprum” we Wrocławiu. Niestety, rzeczoznawcy nie robili żadnych nowych pomiarów i oparli się na materiałach archiwalnych, czasami bardzo starych, pochodzących z czasów, gdy cementownia

zajmowała się jeszcze produkcją cementu, bo teraz produkuje wapno.

W opracowaniu „Cuprum” znalazł się postulat hermetyzacji punktów przeladunku urobku i ograniczenia pylenia na tych punktach. To samo dotyczy punktu załadunku samochodów. Ponadto proponuje się zraszanie wszystkiego, co się tylko da i przewożenia wapna cysternami. Przewoźników miałyby skłonić do takiego rozwiązania ulgi podatkowe (!).

Warto wspomnieć o tym, że „Podgródzie” uszczelnilo swoją produkcję, instalując nowe filtry. Niestety, nie wiadomo, czy są skuteczne, bo nie zdążyły się sprawdzić. Od dłuższego bowiem czasu, z powodu nadprodukcji wapna, cementownia stoi.

Innego rodzaju przypadek stanowi opracowanie Instytutu Ochrony Środowiska w Katowicach dla Zakładów Górniczych „Rudna”. Kompleksowa ocena oddziaływania przedsiębiorstwa na środowisko zawarta jest w studium wstępno-technicznym. Omówiono w niej wprawdzie bardzo dokładnie wpływ zakładu na środowisko, ale nie określono konkretnych zadań, których realizacja poprawiłaby ten stan. ZG „Rudna” także nie opracowały (na podstawie tej oceny) zadań do wykonania. W efekcie opracowanie wróci do „Rudnej” dla uzupełnienia braków.

Jak z powyższego widać, pomysł ministerstwa na opracowanie list wojewódzkich, choć teoretycznie słuszny, praktycznie okazał się niemożliwy do realizacji w tak krótkim terminie. Tadeusz Berliński, dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska uważa, że dobrze będzie jeśli akcja zostanie zamknięta do końca pierwszego półrocza br. Będzie więc rok opóźnienia.

Wielu kłopotów dałoby się uniknąć, gdyby rzeczoznawców upoważnionych przez ministra było więcej i przynajmniej niektórzy byli na miejscu. Jest szansa, że sytuacja niebawem zmieni się na lepsze. Województwo legnickie zostało objęte, obok katowickiego i krakowskiego, projektem Banku Światowego „Strategia zarządzania środowiskiem”. Przewiduje on kształcenie specjalistów w zakresie planowania, organizowania, wykonywania i wdrażania przeglądów ekologicznych przemysłu, jak również formułowania wniosków i zaleceń zawartych w raportach z przeglądów.

Pierwszych pięciu specjalistów z województwa legnickiego już zakończyło szkolenie. Następnymi 25 będzie sukcesywnie uczestniczyło w dwumiesięcznych kursach. Ostatni kurs, dotyczący przetwórstwa metali, zakończy się 20 września.

Auto - giełda

W Lubinie (ceny wywoławcze w mln zł):
Fiat 126p (1980) 7-9, (1981) 8-10, (1982) 8-11, (1983) 10-12, (1984) 11-13, (1985) 12-15, (1986) 15-18, (1987) 18-21, (1988) 20-23, (1989) 21-25, (1990) 26-30, (1991) 26-32; FSO (1981) 10-12, (1982) 12-15, (1983) 14-16, (1984) 15-18, (1985) 18-20, (1986) 22-24, (1987) 23-26, (1988) 23-31, (1989) 31-36, (1990) 38-41; Polonez (1980) 12-15, (1981) 14-18, (1982) 17-20, (1983) 20-24, (1984) 21-26, (1985) 24-28, (1986) 28-31, (1987) 38-40, (1988) 41-50, (1989) 47-51, (1990) 51-56; Caro (1991) 71.

Waluty

Legnica, ul. Zamkowa („Szenberg”, tel. 220-92):
Dolar 11 350 — 11 450, marka 7150 — 7250, szyling 1000 — 1050, frank fr. 2050 — 2130, frank szwajc. 7850 — 8100, gulden 6190 — 6450, lir 8,80 — 9,40, funt 19 900 — 20 500, korona szw. 1900 — 2000, korona duń. 1780 — 1890, korona CS 390 — 420, forint 140 — 155, rubel 100 — 150.

Lubin, ul. Drzymały („Manhattan”, tel. 42-60-29):
Dolar 11 220 — 11 380, marka 7200 — 7280, szyling 980 — 1020, frank fr. 2050 — 2100, frank szwajc. 7800 — 8000, gulden 6100 — 6300, lir 8,80 — 9,20, funt 19 500 — (-), korona szw. 1880 — 1940, korona duń. 1750 — (-), korona CS 390 — 410, forint 135 — 145, rubel 70 — (-).

Akcje

14 stycznia 1992 r.

Tonsil 38.000 (bez zmian), Próchnik 38.000 (bez zmian), Krosno 33.000 (bez zmian), Exbud 340.000 (-2.000), Kable 50.000 (-5.000), Swarzędz 27.000 (bez zmian), Wólcanka 41.000 (-3.000), Zywice 141.000 (-9.000), Wedel 190.000 (-10.000).

Wideo - lista

Notowanie 3 (27), 17 stycznia 1992 r.:
1. Herosi, 2. Gliniarz w przedszkolu, 3. Krwawa walka, 4. Tańczący z wilkami, 5. Czarny anioł, 6. Niemierniela pięść, 7. Obroza, 8. Królowa mórz południowych, 9. Najwyższy zaszczyt, 10. Lot intruza.
Lista powstała przy współpracy z wideotekami w Legnicy, przy ul. Chojnowskiej 48, Elżbiety 6, Wjazdowej 2-3, Nowy Świat 19, Jaworzyńskiej 13 i Bankowej.

Witryna „Konkretów”

W księgarni „Ex Libris” przy ul. Złotoryjskiej 22 w Legnicy:

Książka Tygodnia:
Max de Roche „Pokarmy miłosne”, Wyd. „Watra”, 42.000 zł.

Na kartach tej książki zamknięta jest tysiącletnia tradycja spożywania sekretnych potraw i afrodyzjaków. Opisy miłosnych właściwości wielu produktów okraszane są anegdotami, mitem i faktami historycznymi. Książka zawiera przepisy na potrawy i napoje miłosne wzbudzające pożądanie i podnoszące libido oraz różne menu na miłosne schadзки.

Polecamy:
Len Deighton „SS-GB”. Wyd. „Amber”, 23.000 zł.

Danielle Steel „Tata”. Wyd. „Punkt”, 23.000 zł.

Lady Penelope „Podręcznik nienaganych manier”. Wyd. „Phantom Press”, 24.000 zł.

Niccolo Machiavelli „Historie florenckie”. Wyd. „PWN”, 23.000 zł.

Stanisław Głąbiński „Ci wspaniali z rodu Kennedy’ów”. Wyd. „KiW”, 34.000 zł.

Gerard Seymour „Zabawa w śmierć”. Wyd. „Phantom Press”, 23.000 zł.

Jane Austen „Emma” (Biblioteka Romanów). Wyd. „Comfort”, 24.000 zł.

W Okręgowym Muzeum Miedzi w Legnicy:

„Kultura artystyczna dawnej Legnicy” pod redakcją Jana Harasimowicza. Wyd. Instytut Śląski w Opolu, 40.000 zł.

Zbiór artykułów dotyczących najważniejszych i najcenniejszych zabytków architektury w Legnicy: zamku, Akademii Rycerskiej, Mauzoleum Piastów oraz najcenniejszych zabytków z kościoła Piotra i Pawła. Autorzy przedstawiają najnowszy stan badań nad nimi, 90 ilustracji, streszczenie w języku niemieckim.

FORMATEX Legnica, ul. Tyska 12

Zgłoszenia osobiście ul. Tyska 12

K U R S dla początkujących

OBŚLUGI KOMPUTERA typu IBM PC z zakresu:

- Podstaw systemu DOS.
- Obsługi edytorów tekstów.
- Podstaw bazy danych.
- Przykładowe programy użytkowe.

KURS: 30 godz. lekcyjnych, 4 godz. na zajęcia.
Zajęcia w środy o 16 od zaraz.

00101-g

dyżur



Co Ci się nie podoba,
co chciałbyś zmienić?

W każdy poniedziałek od godziny 12 do 15 na Wasze telefony czeka

ka reporter. Najciekawsze z Waszych wypowiedzi drukowane będą na łamach naszego pisma. Pamiętajcie nasze hasło: „Co Ci się nie podoba, co chciałbyś zmienić?”

▲ Marianna Sęk, Legnica: — Mieszkam przy ul. Kasjopei 2/8. Koło mojego bloku jest obniżenie chodnika. Od dziesięciu lat stoi w tym miejscu bajoro. Zwłaszcza przy takiej pogodzie, jak teraz. Aby dojść do bramy, trzeba przez nie przejść. Buty, niestety, tego nie wytrzymują. Wielokrotnie zwracałam się do działu administracji w Spółdzielni Mieszkaniowej o zasypanie tego zagłębienia piaskiem. Przywieźli, owszem, ale tylko troszeczkę do piaskownicy...

▲ Piotr M., Legnica, ul. Orbitalna: — Od dłuższego czasu z kranów w wielu mieszkaniach płynie brudna woda. Nie ma co marzyć o praniu białych rzeczy, beztresowej kąpieli czy nawet zachowa-

niu higieny w kuchni. Jak tak dalej pójdzie, będziemy prać i myć się w Kaczawie, bo co za różnica?

Odpowiedzieli

W odpowiedzi na notatkę zamieszczoną w „Konkretach” nr 48, dotyczącą wyposażenia autobusów linii miejskiej WPK w odpowiednią ilość kasowników, informujemy, że w każdym autobusie zainstalowane są minimum trzy urządzenia kasujące. Miejsca ich zamocowania oznakowane są jaskrawym, czerwonym kolorem. Zarówno kierowcy jak i służby kontrolne nadzoru ruchu zobowiązani są do natychmiastowego sygnalizowania braku urządzenia kasującego. Braki te są uzupełniane na bieżąco.

Opisane utrudnienia proponujemy załagodzić poprzez wykupienie biletu wieloprzejazdowego na 10 lub 20 dowolnie wybranych dni danego miesiąca. Zapraszamy do wszystkich punktów sprzedaży biletów miesięcznych na terenie województwa. Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 200-51(58) wew. 226 w Legnicy (we wszystkie dni robocze w godzinach 7-15).

WACŁAW SAUTYJCZ
z-ca dyrektora ds. tech.-eksploatacyjnych

Przetarg jednej oferty (2)

Mirosław Szczypiorski

Dom Handlowy „Smyk” miał być częścią kompleksu obiektów zajmowanych przez legnicki NOT. W pobliżu planowano budowę klubu organizacji. Jednak wobec pogarszającej się sytuacji gospodarczej — pomysł upadł. Zresztą również projekt opracowano według starych wniosków, przewidując wybudowanie pod nim schronów. Koszty takiego przedsięwzięcia były ogromne, a uznano je za niepotrzebne.

Umowę dzierżawy na budynek domu handlowego podpisaliśmy z Urzędem Miasta 20 lutego 1990 roku — mówi Stanisław Sirojć, kierownik biura NOT w Legnicy. — Zgodnie z tym wynajmujący zobowiązał się do „dokonania niezbędnych nakładów na remont obiektu”. Zakres rzeczowy robót określili biegli Urzędu Wojewódzkiego.

Faktycznie jednak NOT stał się administratorem budynku w połowie grudnia 1989 roku. Umowa podpisana w dwa miesiące później dotyczyła tylko wydzierżawienia 165 metrów kwadratowych obiektu, czyli pierwszej kondygnacji. Stan stropów pierwszego piętra uznano za tak zły, że prowadzenie jakiegokolwiek działalności było niemożliwe.

Już 27 marca 1990 roku Zarząd Wojewódzki NOT wystąpił do władz Legnicy o rozszerzenie umowy na cały obiekt. Potem kilkakrotnie jeszcze występowano o zmianę zapisu umowy, ale pismna odpowiedź miasta nie nadeszła.

Od lipca 1990 roku płaciliśmy ustaloną stawkę dzierżawy za cały budynek — 465 metrów kwadratowych — dodaje Stanisław Sirojć. — Ustaliliśmy to wspólnie z prezydentem miasta. Nie doszło do spisania aneksu do umowy, gdyż cały czas władzom chodziło o podniesienie czynszu. Proponowane stawki były zbyt wysokie. Niemal ustalona umowa jest także obowiązującą w świetle prawa.

Linia podziału

NOT kilkakrotnie oferował podniesienie czynszu, zobowiązując się do płacenia 40 tys. zł za metr powierzchni handlowej na stoiskach przemysłowych, 15 tys. na spożywczych i 6,6 tys. za pomieszczenia biurowe. Urząd nie przyjął propozycji, uważając te stawki za zaniżone. Nie zaakceptował również przedstawionej umowy. Oferowany czynsz określano na 130 tys. zł za metr kwadratowy.

Od początku całą działalnością Domu Handlowego „Smyk” zajmowała się spółka „Mini-Max”. W formalnie podpisanej umowie z Zarządem Wojewódz-

kim NOT, dzierżawca „użyczył” spółce obiektu. W zamian pokrywała ona wszystkie koszty utrzymania i opłacała pracowników.

Zawiązana trzy lata temu spółka, powołana została aby pomagać w finansowaniu działalności NOT. 52 proc. udziałów pozostawało początkowo w gestii organizacji, reszta wśród 15 udziałowców. Niemal wszyscy są członkami NOT, a większość zasiada we władzach stowarzyszenia.

Do września ubiegłego roku Zarząd Wojewódzki NOT nie miał osobowości prawnej — wyjaśnia Stanisław Sirojć.

Działalność gospodarczą mogliśmy prowadzić tylko za zezwoleniem i z upoważnienia centrali. Tam też trafiała znaczna część zysków. To determinowało powstanie spółki. Do dziś działa ona bez wypłacania dywidend udziałowcom.

Obecnie „Mini-Max” ma się sprywatyzować. NOT zatrzyma tylko 39 proc. udziałów, reszta sprzedana zostanie osobom prywatnym.

Poza spółką w „Smyku” handluje dziś 5 innych firm. Wszystkie mają podpisane z „Mini-Maxem” „umowy na wspólne prowadzenie działalności gospodarczej”. Taki zapis obowiązuje je do pokrywania kosztów utrzymania budynku. Stawka 330 tys. zł — jak twierdzi przedstawiciel NOT — wynika z ponoszonych wydatków. Płacony miastu czynsz jest w niej tylko minimalnym elementem. Inne wynikają z kosztów ogrzewania, wynajęcia dozorcę, opłat za energię elektryczną, telefon itd. Stawkę ustalono tak, by tylko zwracały się ponoszone wydatki.

Rozliczenia

2 września 1991 roku Zarządowi Miasta przedstawiono kosztorys robót wykonanych w Domu Handlowym „Smyk”. Opiewa on na 189 mln zł. Właściciel budynku nie zaakceptował jeszcze rozliczenia. Prawo nie rozstrzyga jednoznacznie, jakie prace są obowiązkiem dzierżawcy, a jakie wynajmującego. W kosztorysie znalazły się natomiast takie pozycje jak: „tapetowanie ścian tapetą papierową”. Czy za to również ma zapłacić miasto?

Przepisy kodeksu cywilnego mówią, że obowiązkiem dzierżawcy jest przekazanie wynajmującemu „lokalu w stanie nadającym się do umówionego użytku”. Bez wątpienia, z takiego obowiązku nie wywiązało się WPHW, zdając budynek w 1989 roku. Nikt nie wyegzekwował wówczas prawa. Może zapomniano o nim? Jak realizowano by ten zapis w przypadku przegranej przetargu przez Zarząd Wojewódzki NOT?

— Wszystkie prace wykonaliśmy w zakresie ustalonym przez rzeczoznawcę

— twierdzi Stanisław Sirojć. — Wrześniowy kosztorys nie obejmuje całości robót. Trwały one jeszcze po jego zakończeniu.

Teraz opracowuje się dokumentację kolejnego remontu. Jego wartość będzie na pewno znacznie większa. Działacze NOT nie kryją, że są zainteresowani kupnem całego budynku. Inwestowanie w obiekt, który po trzech latach (na taki okres podpisano obecną umowę) mogą opuścić, jest dość ryzykowne, ponieważ wzrosnie wartość budynku. I pewnie dlatego dotychczas wykonano w nim tylko niezbędniejsze prace.

Dotychczas ponosimy na handlu wyłącznie straty — twierdzi Stanisław Sirojć. — W minionym roku utrzymanie tej działalności kosztowało nas blisko 80 mln zł. Podwyższenie czynszu jeszcze pogorszy tę sytuację. Dodatkowo zamrozimy pieniądze w remoncie. Gdyby nie inne formy działalności gospodarczej, już dawno musielibyśmy zrezygnować ze „Smyka”.

PS. Ponieważ pierwszy odcinek „Przetargu jednej oferty” spotkał się z dużym odzewem naszych Czytelników — do sprawy wrócimy.



Fot. Wincenty Kołodziejcki

Aby przeżyć

— Czego pani życzyć w Nowym Roku? — Pracy. Tylko pracy.

Bezrobotnych legniczan jest już ponad 36 tysięcy. Jeżeli każdy z nich w styczniu otrzyma tylko sześćset tysięcy złotych zasiłku, uczyni to zawrotną sumę blisko 22 miliardów złotych. Inaczej jednak wyglądają miliardy dzielone przez budżety tysięcy pojedynczych rodzin.

— Jeżeli mam podać nazwisko, to nie chcę rozmawiać.

— Dobrze, nazwiska nie wymienię.

— Na pewno?

— Na pewno.

Taki dialog poprzedza wszystkie rozmowy z bezrobotnymi, rejestrującymi się 6 stycznia w Rejonowym Urzędzie Pracy w Głogowie. Ludzie wstydzą się, że nie mają pracy. Wstydzą się, że muszą w wielotysięcznej kolejce wystać najpierw rejestrację, później decyzję o przyznaniu zasiłku, uprawniającą do pobrania pieniędzy w kasie. I że muszą przyjąć od państwa jałmużnę — owe kilkaset tysięcy, które nie wiadomo, na co wydać. Bo że nie starczy na wszystkie niezbędne wydatki, to pewne. Rozmawia się tu dyskretnie ciszym głosem.

Pani Alicja jest na zasiłku od trzech miesięcy. Pracę w szpitalu straciła w ramach zwolnienia grupowego, a wraz z nią prawie dwieście innych osób. Od tej pory nie pracuje — etatów dla pielęgniarek nie ma.

— Z tego się nie da wyżyć. Dobrze zresztą, że choć tyle, że cokolwiek dają. To czekanie jest straszne, jutro też cały dzień — po decyzję. Dzieciaki same w domu, nie ma kto do szkoły wyprowadzić. Mąż? Zarabia... trochę ponad siedemset tysięcy! Dzieci dwoje: lat 9 i 3. Jak żyjemy? A jak pani myśli? To wstyd, po dziesięciu latach małżeństwa prosić o pomoc rodziców.

— Tragedia.

To już mówi pani Teresa. Bieda nigdy nie zaglądała do jej domu. Mąż, spawacz z uprawnieniami, pracował także za granicą. Rodzina żyła dostatnio, zaoszczędziła na samochód. Dzieci — 16 i 6 lat — rosły w poczuciu dostatku.

— Byliśmy zmuszeni samochód sprzedać, aby przeżyć. Samochód przejeżdżałmy. Co dalej, nie wiem. Zasiłek starczy tylko na opłaty.

Wysoki, szczupły mężczyzna około czterdziestki mierzy mnie złym wzrokiem.

— Mnie to i tak nie pomoże. Nie ma o czym gadać. Może pani napisać, że niedługo pójdę kraść.

Pani Barbara długo milczy.

— Trudno wytłumaczyć to dzieciom. One są cierpliwe i chciałyby jakoś pomóc, ale nie wiedzą, jak. Wstydzą się prosić o pieniądze nawet na szkolne składki. Niedawno córka przyszła ze szkoły, męża nie było w domu. — Mamusi, czy tatuś jest już w pracy? — spytała, a oczy się jej zaświeciły. Bo mężczyzna, jak siedzi w domu cały dzień, to okropne. Ciężko w tym domu, wszyscy chodzą z kąta w kąt. Na święta nie było inaczej. A jaki nam zrobił prezent na Nowy Rok — droższy prąd! Życ się odechciewa. Po nocach nie śpię i liczę — to na życie, a za co dzieciakowi kupić buty, na co starczy, do kiedy...

★

Kolejka nie maleje, chociaż już po pierwszej. Gesty tłum cierpliwie czeka. Przeważają kobiety.

— Nie uwierz pani, jak wygląda urząd na drugi dzień — mówi Edward Murzyński, wiceprezydent Głogowa. — Butelki, stopy butelek. I to po nie były jakichś alkoholach...

★

Statystyki są nieublagane. W krajach zachodniej Europy jeden urzędnik obsługuje trzydziestu bezrobotnych. W Polsce — ponad trzystu. To nie tylko skala polskiej biedy. Także skala kultury społecznej.

Droga do Europy dla paru milionów Polaków przypomina bardziej drogę krzyżową niż rajski lot motyla.

BARBARA MARCINKOWSKA

URZĄD MIEJSKI W LUBINIE INFORMUJE,

że w terminie do 31 stycznia br. oczekuje na oferty i propozycje wykonania na terenie miasta Lubina w 1992 roku niżej wymienionych prac z zakresu:

I. REMONTÓW DRÓG, tj.:

1. Regulacja studni kanalizacyjnych do niwelety nawierzchni — szt. 250.
2. Remonty bieżące nawierzchni dróg i ulic — ok. 10.000 m kw.
3. Remonty kapitalne dróg i ulic — 14.000 m kw.
4. Remonty kapitalne chodników — 6.000 m kw.
5. Budowa zatok parkingowych z kolorowej kostki brukowej — 5.000 m kw.
6. Odnowienie poziomej organizacji ruchu poprzez malowanie farbami chlorokauczkowymi — 4.000 m kw. i przy zastosowaniu mas termoplastycznych — 500 m kw.

7. Remonty kapitalne obiektów mostowych.

8. Opracowania dokumentacji i wykonania sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniach dróg.

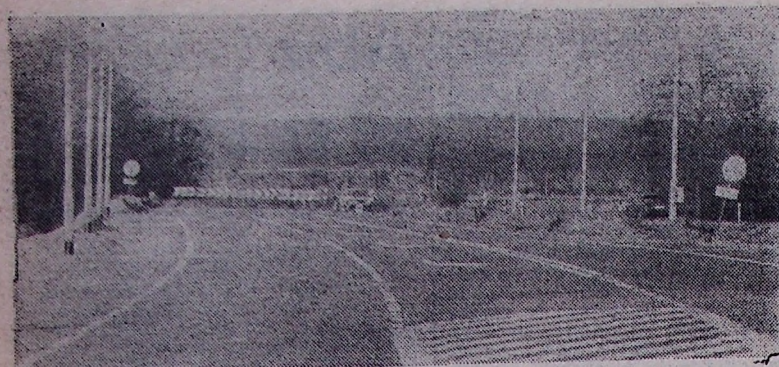
II. USŁUG WETERYNARYJNYCH.

III. RĘCZNEGO I MECHANICZNEGO OCZYSZCZANIA ULIC.

IV. KONSERWACJA TERENÓW ZIELONYCH (w tym parki).

V. KONSERWACJA OŚWIETLENIA ULICZNEGO.

Szczegółowych informacji udziela Wydział Spraw Komunalnych Urzędu Miejskiego w Lubinie — tel. 44-46-61 wew. 242. 25-k



Fot. Wincenty Kołodziejski

Droga donikąd

Mirosław Szczypiorski

Mijamy Kochlice. Tuż za wsią, na łuku, droga rozdwa się. Skręcamy, mijając Rzeszotary, Bobrowek, przejazd kolejowy. Przed skrzyżowaniem z ulicą Chojnowską stoi tablica „Jakuszyce 99 km”. Poniżej informacja „Droga nr 3, E-65”. Nowa dwupasmówka wiedzie do kolejnego skrzyżowania z ul. Złotoryjską. Wiaduktem mijamy ruchliwą drogę. Teraz trasa prowadzi przez Laszek Złotoryjski, do ul. Jaworzyńskiej. Mijając kolejną stradę lub trasy na Jawor. Tak mógłby wyglądać opis jazdy obwodnicą Legnicy. Mógłby, gdyż mimo upływu lat trasa ciągle istnieje tylko w planach.

Do końca ubiegłego roku budowa obwodnicy pod Legnicą była największą inwestycją drogową w kraju. Pieniądze na prowadzenie robót płynęły z Warszawy. To jednak przeszłość. Przez pięć lat zdołano jedynie wybudować pierwszą część zadania i to bez skrzyżowania z ul. Chojnowską. Ponad siedem kilometrów zupełnie nowej trasy jest w tej chwili bezużyteczne. Wyjazd od strony trasy Lubin-Legnica jest zamknięty.

Wschód czy zachód?

Pomysł budowy obwodnicy, odcinającej centrum Legnicy od ruchu samochodów ciężarowych, zaczął dojrzewać w połowie lat osiemdziesiątych. Rozpatrywano wówczas dwa warianty.

Wszystko przemawiało za budową obwodnicy od strony wschodniej. Tu zawsze rezerwowano tereny pod budowę drogi szybkiego ruchu. W tej części miasta nie miały powstawać domy mieszkalne, ale zakłady przemysłowe, które skupiały i powodują wzmocniony ruch pojazdów. Wreszcie argument sprzyjający wiatrów, zapomniany przy budowie hut miedzi. Wschodnia obwodnica miała prowadzić od drogi nr 3. Tuż za zjazdem z Jaworzyńskiej na Legnickie Pole wiodłaby do szosy na Prochowice i dalej na Wrocław. Głównym argumentem za budową obwodnicy zachodniej był Kombinat Górniczo-Hutniczy Miedzi. Nowa trasa miała połączyć drogę na Lubin z szosą do Złotoryi. Mimo poparcia władz regionalnych na taką inwestycję nikt w ministerstwie nie chciał dać pieniędzy. Postanowiono więc połączyć oba warianty. Przeważały plany budowy nowego osiedla pod Legnicą — Ulesia. Wszelkie płyty i elementy miały być przywożone z Lubina i obwodnica odcinałaby zatłoczone miejskie ulice od wielotonowych pojazdów.

Po rocznych dyskusjach, w 1986 r. zapadła ostateczna decyzja o budowie. W grudniu samorząd zatwierdził plany i wyliczył z użytkowania rolnej grunty pod przyszłą obwodnicę. W 1987 roku Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych rozpoczęło prace ziemne. Główną ideą było zbilansowanie się ziemi na całej trasie. Oznaczało to, że jeżeli w jednym miejscu trzeba było podnieść drogę, to w innym przebiegać ona będzie w wykopie. Prace ruszyły.

Pierwsze problemy

Wrzawa wokół budowy wybuchła, gdy zaczęto wycinać drzewa w Lasce Złotoryjskiej. Budowlani mieli wszystkie wymagane zezwolenia, ale w tej sprawie

wszędzie nawet śledztwo prokuratorskie. Roboty ziemne, mimo wszystko, zakończono i ziemia z Lasce trafiła na nasypy koło Rzeszotar i Bobrowa. Tymczasem zaczęto mówić o szybkim wycofaniu wojsk radzieckich i projekt budowy drugiej części zadania nie został zaakceptowany.

Trudności finansowe 1989 roku doprowadziły do przerwania prac. Wznowiono je dopiero w rok później. Legnicki Rejon Dróg Publicznych wziął na siebie cały ciężar inwestycji. Ministerstwo wyasygnowało na ten cel 45 mld zł. Taką sumą miała zapewnić wykonanie pierwszej części zadania — od Kochlic do ul. Chojnowskiej — i rozpoczęcie prac przy drugiej części — do Jaworzyńskiej. Na początku 1991 roku znów pojawiły się kłopoty.

Wciąż obowiązują decyzje z 1986 roku, jednak dla dopełnienia formalności zwróciliśmy się do Zarządu Miasta o potwierdzenie ich i wydanie odpisu — mówi Aleksander Nowak, dyrektor RDP. — Chodziło również o wycięcie 20 drzew przy skrzyżowaniu obwodnicy z ul. Chojnowską i 43 drzew i krzewów przy cieku wodnym, którego bieg musimy zmienić. Nieoczekiwanie dostaliśmy odmowę.

W odpowiedzi na prośbę RDP, Tadeusz Pokrywka, ówczesny prezydent Legnicy, 20 marca 1991 r. odmawia wydania zezwolenia na prowadzenie prac przy budowie skrzyżowania i wycięciu drzew, „ze względu na brak kompleksowego planu zagospodarowania miasta”.

Na dobrą sprawę budowlani mogli i bez tego pisma wyciąć drzewa jeszcze w 1986 roku. Postanowienie o budowie obwodnicy uprawomocniło się po dwóch tygodniach od jego wydania i nigdy nie zostało przez nikogo oficjalnie podważone. Mimo to trwała wymiana korespondencji.

Papierkowa robota

W połowie kwietnia do zarządu trafiła kolejna pismo. Tym razem dyrektor Rejonu Dróg Publicznych przypomniała władzom Legnicy, że „plan budowy obwodnicy został zatwierdzony przez Miejską Radę Narodową i Urząd Wojewódzki w 1986 roku”. Wycinka drzew jest niezbędna ze względu na konieczność przełożenia cieku wodnego, linii telefonicznej, elektrycznej i zniwelowania różnicy poziomu terenu. Na koniec RDP ostrzegła, że brak wydania takiej zgody obciąża miejską kasę kosztami kontynuowania inwestycji.

Pismo pozostaje bez odpowiedzi. Równocześnie miasto domaga się wypłacenia odszkodowania za wycięcie drzew w Lasce Złotoryjskiej w 1987 roku. Drogowcy mają za to zapłacić 200 mln zł. Sprawa trafiła do Naczelnego Sądu Administracyjnego, ale trybunał odrzucił, że zrobiono zgodnie z prawem i miasto nie otrzymuje żadnych pieniędzy.

W kwietniu dyrekcja RDP zwraca się ponownie do zarządu o wydanie odpisów decyzji z 1986 i 1988 roku „o wyłączeniu gruntów pod budowę obwodnicy z produkcji rolnej”. I tym razem nie ma odpowiedzi. W maju ubiegłego roku zaczyna się problemy budżetowe i Okręgowa Dyrekcja Dróg Publicznych we Wrocławiu zostaje pozbawiona 15 mld zł dotacji centralnych. Musi to odczuć również

podległy jej legnicki Rejon Dróg Publicznych. Z 45 mld przeznaczonych na obwodnicę do Warszawy wracają 4 mld zł. Trudno się dziwić takiej decyzji. Dalsza budowa staje pod znakiem zapytania. Nie można zakończyć pierwszego etapu inwestycji, a realizacja kolejnych dwóch — mimo wykonania większości robót ziemnych i wycięcia drzew — jest więcej niż niepewna.

Przełomu nie będzie?

— Żeby usprawnić pracę utworzyliśmy kilka wyspecjalizowanych ekip — dodaje Aleksander Nowak. — Jedną wykonuje roboty ziemne, inną kładzie masy bitumiczne, a ostatnia wykańcza. W ten sposób praca postępuje płynnie i nie trzeba czekać na zakończenie kolejnych odcinków.

Takie prowadzenie prac budowlanych sprawdza się, ale nie można ich kontynuować ze względu na brak decyzji Zarządu Miasta. Już w połowie ubiegłego roku należało wchodzić na drugi etap zadania. Okazało się to jednak niemożliwe.

W październiku RDP pisze do nowo powołanego prezydenta Legnicy. W odpowiedzi przychodzi pismo — „negatywnie opiniuje ze względu na wycięcie 20 drzew”. I tym razem samorząd wydaje opinię wobec decyzji, która nigdy nie została zmieniona. Do tego drogowcom proponuje się, aby budowali skrzyżowanie bezkolizyjne (dwupoziomowe). Jego realizacja pociągnęłaby nie tylko dalsze miliardy złotych, ale i konieczność wycięcia następnych kilkudziesięciu drzew, ale tego nie bierze już pod uwagę naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska Franciszek Grzywacz, który podpisał się pod pismem. Zresztą trzeba byłoby sporządzić nowe projekty i uzyskać nowe zezwolenia.

W kilka dni później dyrektor Nowak przypomina prezydentowi, że bezkolizyjne skrzyżowanie zostało zaprojektowane w pobliżu planowanego osiedla Ulesia, a pismo kończy przypuszczeniem, iż „Zarząd jest niewłaściwie informowany o całej inwestycji”. Rozmowy prowadzone z przedstawicielami samorządu nie przyniosły żadnego rozwiązania.

— Budowa obwodnicy będzie na pewno kontynuowana — twierdzi Eugeniusz Koszka, wiceprezydent Legnicy. — Komisja Ekologii i Zdrowia oraz Komisja Gospodarki Rady Miasta pozytywnie zapoiniowały realizację pierwszej części zadania. Dalszy przebieg trasy trzeba jednak rozpatrzeć. Powołaliśmy eksperta, który zaproponował wprowadzenie dodatkowych pasów ruchu i likwidację zjazdów na pola, co zwiększy bezpieczeństwo na drodze i skrzyżowaniu obwodnicy z ul. Chojnowską.

Propozycja samorządu mówi również o przesunięciu całego skrzyżowania w taki sposób, aby nie wycinać jednego pasa drzew. Pozornie logiczne uzasadnienie doprowadzi w efekcie do ograniczenia widoczności, wycięcia kolejnych kilkudziesięciu drzew, zajęcia dodatkowego terenu pod budowę drogi i pochłonie kolejne miliardy złotych.

Wprowadzenie dodatkowych pasów ruchu nie zlikwiduje problemów komunikacyjnych Legnicy. Wręcz przeciwnie, doprowadzi do jeszcze większych korków w takich punktach jak przejazd kolejowy na Chojnowskiej i skrzyżowanie z ul. Galińskiego. Po co więc wprowadzać takie rozwiązania?

— Chcemy wyeliminować przebieg obwodnicy przez Lasce Złotoryjski — wyjaśnia Eugeniusz Koszka. — Drzewostan w okolicy przecinki już zaczyna niszczeć. Trzeba ten teren zrekultywować i ponownie zalesić.

Obwodnica przez centrum

Tworzone są kolejne projekty. „Nowa” obwodnica ma przebiegać ulicami Marynarską i Lotniczą w kierunku autostrady. Być może skierowana zostanie przez ulicę 22 Lipca i Kościuski. Jeżeli te projekty zwyciężą to trzeba będzie... wyciąć kolejne kilkadziesiąt drzew, a dzielnica wylowa na zawsze straci swój dawny charakter, ale o tym władze miasta zdają się nie wiedzieć.

Tymczasem siedmiokilometrowy odcinek obwodnicy jest nadal nieczynny. Okręgowa Dyrekcja Dróg Publicznych we Wrocławiu zabrała 4 mld zł przeznaczone na drugą część budowy obwodnicy. Przy obecnym deficycie nie ma większych szans na uzyskanie dalszych środków z centrali. Miasta nie będzie stać na finansowanie. Jedynym pewnikiem są ciągle powiększające się kłopoty komunikacyjne. Wydaje się, że przez najbliższe lata nie zostaną rozwiązane. Czy wreszcie winne są rosnące w niewłaściwym miejscu drzewa?

Leksykon spółek (7)

(STAN NA DZIEŃ 7 STYCZNIA 1992 R.)

■ Zakład Usług Inwestycyjno-Remontowych i Handlowych „INREM” sp. z o.o. w Złotoryi. Zarejestrowany 21 grudnia 1988 r. Wspólnicy: Antoni Akonom, Anna Akonom, Grażyna Mosińska, Mieczysław Polaczewski, Stanisław Dacka, Zdzisław Haluch i Stanisław Babiak — po 5 udziałów.

■ Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „BARTIMEX” S.A. w Głogowie. Zarejestrowane 7 grudnia 1988 r. Akcjonariusze: Uspółcześione Przedsiębiorstwo Rodzące „Consulting” S.A. w Wałbrzychu — 90, Barbara Grabowska — 4, Jan Garbaczewski — 3, Witold Grabowski — 3 akcje imienne.

■ Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowe „GLORY” sp. z o.o. w Legnicy. Zarejestrowane 12 grudnia 1988 r. Wspólnicy: Leszek Zbigniew Bugala — 9, Brygida Maria Łukaszewicz, Tadeusz Staszczak, Krystyna Zofia Bukowska, Marek Pich, Ryszard Królkowski, Jan Jerzy Grzegorzewski, Janusz Kuźniarski, Mirosława Maria Olewńska, Paweł Barelkowski, Alicja Henryka Mikielewska, Marek Franciszek Barelkowski, Alicja Tarcieńska, Janusz Lesław Władysław Klimek, Marek Hieronim Fibinger, Zbigniew Roman Janek, Urszula Skora, Adam Roman Gąsiorowski, Krzysztof Marian Molenda, Jan Marcin Staszczak, Czesław Ostapiuk, Władysław Ilnicki, Maria Dziwienko, Stanisław Bogdan Mielniński, Zbigniew Jerzy Mielniński i Adam Jaworski — po 3 udziały.

■ „METPOL” sp. z o.o. w Jaworze. Zarejestrowana 19 grudnia 1988 r. Wspólnicy: Zygmunt Joźwik, Marian Nawrocki, Eugeniusz Cezar, Paweł Kozłowski, Marek Opaliński, Jan Wątrba, Krzysztof Ejsmont, Stanisław Piętko, Aleksander Korczewski, Wacław Aslamowicz, Tadeusz Charytanowicz, Stanisław Lipiński, Marek Grabarczyk i Stanisław Tabasz — po 2 udziały.

■ „ALBUD” sp. z o.o. w Legnicy. Zarejestrowana 22 grudnia 1988 r. Wspólnicy: Zbigniew Andruchow i Mirosław Lewandowski — po 50 udziałów.

■ Przedsiębiorstwo Usług Transportowych „SPEDYTOR” sp. z o.o. w Lubinie. Zarejestrowane 14 lipca 1988 r. Wspólnicy: Jan Dzikowski i Antoni Dzierżyński — po 12 udziałów.

18 listopada ub. r. wspólnicy zgłosili w Sądzie Gospodarczym w Legnicy rozwiązanie spółki, ponieważ od dnia zarejestrowania nie pofuła ona żadnej działalności gospodarczej, a więc nie osiągnęła celu, dla którego została założona. Ze względu na uchybienia formalne wniosek pozostał nierozpoznany — do czasu usunięcia uchybień.

■ „MARBO” sp. z o.o. w Głogowie. Zarejestrowana 10 stycznia 1989 r. Wspólnicy: Marek Chudy i Bogdan Kozioł — po 12 udziałów.

■ Wielobranżowe Przedsiębiorstwo Produkcji, Handlu i Usług „UNIPOL” sp. z o.o. w Serbach.

Zarejestrowane 5 stycznia 1989 r. Wspólnicy: Marek Wawrzyniak, Danuta Toporowicz, Dariusz Dzikowski, Joanna Kasprkiewicz, Mirosław Walczak, Janusz Nowak i Stanisław Marciński — po 1 udziale.

■ Towarzystwo Handlowo-Produkcyjne „FAETON” sp. z o.o. w Legnicy. Zarejestrowane 22 grudnia 1988 r. Wspólnicy: Krzysztof Szczepiński — 8, Mieczysław Cichoszewski, Robert Gryś, Jarosław Jaszcuk i Sławomir Wojcik — po 4 udziały.

■ Zakład Usługowo-Produkcyjny i Handlowy „EMAX” sp. z o.o. w Jermianicach Zdr. Zarejestrowany 23 grudnia 1988 r. Wspólnicy: Zdzisław Dudkiewicz i Zdzisław Haluch — po 10 udziałów.

■ Przedsiębiorstwo Produkcji, Handlu i Usług „EKSPANSJA” sp. z o.o. w Głogowie. Zarejestrowane 6 stycznia 1989 r. Wspólnicy: Zygmunt Zadrożny i Ryszard Bożek — po 21 udziałów.

■ „GRANIMEX” sp. z o.o. w Prochowicach. Zarejestrowana 28 grudnia 1988 r. Wspólnicy: Stanisław Ksel — 45, Grażyna Ksel — 45 i Bolesław Klimecki — 10.

■ Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „ZAWITEX” sp. z o.o. w Legnicy. Zarejestrowane 28 grudnia 1988 r. Wspólnicy: Lech Zawisła — 35, Mieczysław Zawisła — 15 udziałów.

■ Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowe „AGNILEX” sp. z o.o. w Głogowie. Zarejestrowane 6 stycznia 1989 r. Wspólnicy: Jacek Migala i Kazimierz Błazczak — po 10 udziałów.

■ Przedsiębiorstwo Turystyczno-Produkcyjno-Handlowe „FOL-AURUM” sp. z o.o. w Złotoryi. Zarejestrowane 23 stycznia 1989 r. Wspólnicy: Jerzy Franciszek Młynarkiewicz — 4, Krzysztof Krzak i Aleksy Ignaczak — po 3 udziały.

■ Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe „GRAN” sp. z o.o. w Złotoryi. Zarejestrowane 3 stycznia 1989 r. Wspólnicy: Leszek Korek, Ryszard Pękala i Danusz Wolski — po 10 udziałów.

■ „REGENT” sp. z o.o. w Złotoryi. Zarejestrowana 21 grudnia 1988 r. Właścicielka: Beata Spyra — 36 udziałów.

■ Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „AURA” sp. z o.o. w Lubinie. Zarejestrowane 3 stycznia 1989 r. Wspólnicy: Ryszard Kretkiewicz — 36, Józef Biziołek — 36 i Iwona Wawrowska — 28 udziałów.

■ „KO SZY CZAJ” sp. z o.o. w Lubinie. Zarejestrowana 3 stycznia 1989 r. Wspólnicy: Ludwika Szymańska, Ryszard Kozłowski i Danuta Czajkowska — po 1 udziale.

Katorga

(3)

Jadwiga Wardach

Po dwóch miesiącach buntu wojsko otoczyło obóz. Po jednej stronie kołczastego drutu stały opancerzone wozy, po drugiej wynędziali zesłańcy, trzymający w rękach ceglówki i żelazne pręty.

Obozowa władza nawoływała bezustannie do wychodzenia za bramę. Nikt nie ruszył się z miejsca, choć położenie więzionych było beznadziejne. Megafony umilkły, czas do namysłu minął. Padł rozkaz. Wozy pancerne staranowały bramę i znalazły się na terenie obozu. Otworzono ogień. Padli pierwsi zabici i ranni. Strach sparaliżował więźniów. O to właśnie chodziło napastnikowi. Przerwało ogień. Oficerowie przemawiają, obiecują, że nikomu nic nie zrobią, jeżeli tylko zdecydujemy się na wyjście. Kilka osób wylamuje się, podchodzi do bramy. Potem następni, a to oznacza już koniec nadziei na jakiegokolwiek negocjacje. Każą się kłaść czwórkami na ziemi. Gdy zgromadziła się setka, rozkazują czołgać się za bramę, a tam żołnierze biją pałkami.

„Wyjście” z obozu trwa przez kilka dni. Każda setka jeńców wprowadzana jest w inny rejon tundry, aby broń Boża grupy nie porozumiały się między sobą. Bijący są już zmęczeni jednostajną „pracą”. Ktoś wpadł na pomysł, by dodatkowo zdyscyplinować pobitych. Gdy jesteśmy kilkadziesiąt metrów od bramy, ponownie otworzono ogień. Popłoch, panika. Niskie krzwy i wysoki mech tundry płaczą nogi. Ktoś upada, jęczy, ktoś woła swoich bliskich. Przede mną upadł Marian Rybak. Przystaję na chwilę, jego twarz jest biała i nieruchoma. Teraz ja i Kazio Romaszkan — ksiądz obrządku ormiańskiego — biegniemy ramię w ramię. Nagle Kazik zachwiał się, upadł. Strugi krwi płyną z tyłu głowy aż do pleców. Rwę swoją koszulę, wiąże kawałki płótna w jeden pasek, zawijam mu głowę. Podpierając się posuwamy się do przodu. Inni wyprzedzają nas. Szukam odrobiny nierówności, jakiegось zagłębienia w terenie. Wreszcie przystajemy na dłuższy odpoczynek.

Po pewnym czasie podchodzi do nas sanitariuszka. Wróg czy swój? Patrzę, badam jej zamiary. Nie jest Rosjanka, ma ciemne, skośne oczy, uśmiecha się. Ogląda głowę Romaszkana. Mówi, że właściwie nie jest tu potrzebna. Pochwaliła opatrunkę.

Znow leżymy i obserwujemy, co dalej zamierzają z nami zrobić. Pojawia się większa grupa żołnierzy. Już nie strzelają, nie biją. Chcą zapędzić nas z powrotem do obozu. Wracamy. Po drodze wciąż spotykamy ran-

nych i zabitych. Jak potem obliczono, zginęło ponad siedemdziesięciu buntowników. Kompletują nas na nowo, przydzielają do innych obozów, a najaktywniejszych przywódców sądzą i wywożą zakutych, w nieznanym kierunku.

Pomimo krwawego stłumienia buntu, czuło się, że coś wyjątkowego, niezwykłego musiało się wydarzyć. Może naprawdę umarł Stalin?

Przenoszą mnie do huty niklu w Norylsku. Codziennie, bez świąt i niedziel, pracuję po dwanaście godzin. Coraz częściej, gdy przemierzam trasę z obozu do huty i z powrotem, myślę o rodzinie w kraju. Czy wierzą, że jeszcze żyję? Minęło dziesięć lat bez wieści ode mnie.

Lekarz obozowy, dobry druh, radzi, jak przeżyć. W kacie baraku stoi beczka z rybim tłuszczem. Pływają w nim łuski, rybnie szkielety. Sam widok może przyprawić o odruch odrzyznięcia. Codziennie wieczorem, za radą lekarza, piję ten tłuszcz. Może w ten sposób uda mi się zachować zęby, może nie zapadnę na „kurzą ślepotę”?

Chleba mam teraz więcej, bo razem z innymi zesłańcami kombinujemy. Zbieramy niklowe odpady, potem robimy z tego niklowane sprzączki do pasów, a nawet lustra, jeżeli znajdzie się jakieś kawałki szkła. Jest na to popyt. W zamian dostajemy chleb. Dobry chleb, inny od obozowego.

To był kwiecień 1954 roku. Prawie północ. Niebo rozgwieżdżone, rozświetlone blaskiem zorzy polarnej, najwspanialszego zjawiska, jakie może wydać z siebie ten surowy, nieprzyjazny człowiekowi klimat. Przyszedłem po nocnej zmianie. Z kuchni zabrałem swoje trzysta gramów zupy rybnej. Siedziałem do baraku. W ostatniej chwili spostrzegłem wóz powożony przez enkawudzistę. Coś o nieregularnych kształtach leżało na wozie, przykryte płachtą. Przystanąłem za rogiem baraku, aby nie być zauważonym. Z portierni wyszło dwóch lejtantów. Jeden trzymał młotek. Odwinął płachtę. Widziałem bardzo wyraźnie. Cztery ciała. Lejtant wyciągał jedno po drugim i uderzał po nogach, rękach i czaszce. Potem z powrotem przykrył ciała plandeką, enkawudzista zaciął batem i kucyk ruszył w kierunku Niedźwiedziej Góry. Któż robiłby pochówek w wiecznej zmarzlinie? Nie wykopiesz dołu, a pod Niedźwiedzią Górą można zostawić ciało w śniegu na pastwę arktycznego zwierza.

W maju 1955 roku otrzymałem z NKWD przepustkę. Nie byłem już konwojowany do pracy, oczywiście mogłem chodzić tylko na wyznaczony obiekt. Pracowałem przy wytopianiu miedzi, gdy otrzymaliśmy cudowną wiadomość o możliwościach powrotu do Polski. Nowy kodeks karny zakładał potrzebę ponownego przesłuchania. Kto nie był oskarżony o sabotaż, dywersję lub zabójstwo i od-

był 2/3 kary, BĘDZIE ZWOLNIONY! Był jednak warunek — przesłuchiwany musi przyznać się, iż słusznie był sądzony. Ten, kto powie, że niesłusznie, odbędzie pełny wymiar kary. Zastanawiałem się, dlaczego nowej władzy zależało na stwierdzeniu, że słusznie byliśmy ukarani? Może dlatego, by po uzyskaniu wolności nie można było upominać się o zadośćuczynienie za pracę w łagrze?

Naczelnik Zwirow poinformował nas, że ten, kto do 1939 roku posiadał obywatelstwo polskie, musi odszukać listownie swoją rodzinę, która przysłał metrykę urodzenia, świadectwo obywatelstwa napisane w języku polskim, a także deklarację o gotowości przyjęcia na swoje utrzymanie powracającego zesłańca. Ci, którym wojna zabrała wszystkich najbliższych, popadli w popłoch. Jedynie związek małżeński z osobą mającą komplet dokumentów, które uprawniają do powrotu, był szansą.

Pierwszy list z Polski. Był w liście wycinek z gazety. Każdy cisnął się po niego, każdy chciał dotknąć. Bo to było coś stamtąd, z tej nieznanej Polski. Kiedy wreszcie do mnie dotarł ten skrawek gazety, druk, od dotyku palców, był całkiem starty, nieczytelny, ale i tak byłem pod wrażeniem. Potem, gdy nadchodzą inne listy, oswoił się z tą radością.

Wkrótce i mnie udało się nawiązać kontakt z rodziną. Odnalazłem braci, którzy wystarli się o potrzebne mi dokumenty. W październiku 1955 roku miałem już komplet. Dziesiątego listopada wyruszyłem z grupą uwolnionych zesłańców w drogę powrotną. Myślałem, jaka jest ta nowa Polska? Czy znajdzie się w niej i dla mnie miejsce? Może nawet dostanę pracę?

Lecieliśmy najpierw samolotem do Krasnojarska z krótkim lądowaniem w Igorce. Z Krasnojarska pociągami do stacji granicznej w Terespolu. Wydawało mi się, że na koniec nie wytrzymam, nie dojadę. Tymczasem w Terespolu przywitani mnie pracownicy Urzędu Repatriacyjnego.

Grzeczni, zabrali mnie do sklepu z nową odzieżą. Kazano mi wybrać sobie nową bieliznę, koszulę, ubranie, buty itd. Kiedy zdejmowałem z siebie te łagrowskie lachy, gdy przebrałem się w pachnącą odzież, po raz pierwszy od dwunastu lat, poczułem się pełnoprawnym człowiekiem. Udałem się na dworzec do pociągu jadącego do Wrocławia.

Był 31 grudnia, rano. Kędzierski wysiadł po raz pierwszy w życiu na wrocławskim peronie. Zatrzymał się, nie mógł się dość napiąć na tłumy pogodnych, uwijających się pospiesznie podróżnych. Ktoś zapytał troskliwie.

— Co panu jest? Co się stało? Skąd pan?

— Z Norylska, ze zsyki.

— A tam są jeszcze Polacy?!

Autobusem dotarł do Lubiąża, gdzie czekała na niego rodzina. Była powitalna uczta, patrzył na zastawione stoły, na twarze swoich bliskich i nie mógł się nadszwić.

— Boże, jak oni tu żyją, jak tutaj jedzą!

sytuacje

Nie ma sprawy!

Dziwna ta nasza siemiężna rzecz, wistość. Nierzeczywista jak gdyby. Wzemy, dajmy na to, temat „afery finansowej”. Sprawa niby oczywista. Tak oczywiście, że przeciętny obywatel, a więc obywatel bezrobotny lub żyjący z tzw. pracy najemnej, na sam dźwięk słów „afera finansowa” dostaje skrętu kiszki z beznadziejnej irytacji. No i całkiem niepotrzebnie dostaje. Okazuje się bowiem, że żadnych afer nie ma. Jest tylko nadużycie zaufania. Okazuje się to oczywiście po drobiazgowym i w całkowitej tajemnicy („dla dobra śledztwa”) przeprowadzonym dochodzeniu.

A zatem afera nie ma. Jest tylko nadużycie zaufania. A to przecież już zupełnie inna para kaloszy, to już, rzecz można, białostka, niekaralna białostka, bo wynikająca nie ze złej woli i chęci ograbienia państwa (społeczeństwa), lecz z braku wyobraźni, naiwności, niekompetencji, głupoty. Za głupotę uważać, rzecz jasna, nie można. No i się nie wsadza. A te miliony, miliardy, biliony definitywnie zlag gdzieś trafiły... Cóż, mówić się trudno — przecie raczkujemy dopiero. Wszak to chyba już towarzyszył Lenin prawili coś — choć zapewne w innym kontekście — o dziecieńczej chorobie, kapitalizmu zdaje się.

Wszystkiemu, ma się rozumieć, winni dziennikarze, nieprzerwanie i zjadale szukający dziury w całym. I dlatego — won! Wykopuje się ich ze zjazdów, posiedzeń, zebrań, narad i przeróżnych sesji. Nawet Rady Miasta L. Radni bowiem mogą, a nawet — i owszem — mają prawo zreć się między sobą o jakies zupełnie nieistotne dla miasta sprawy, ale pisać o tym w prasie — o, nie! To jest, proszę szanownych obywateli, karygodne nadużycie zaufania.

Nadużycie zaufania może przybierać różne formy i występować w różnych sytuacjach, niekoniecznie w powiązaniu z aferami finansowymi lub kłótniami radnych L.

42-letni czołowy biznesmen w 55-tysięcznym mieście dolnośląskim L., autentyczny kawaler Tadeusz K. i 27-letnia panna Stefania H., najpiękniejsza modelka w miejscowych, jeszcze nie sprywatyzowanych Zakładach Przemysłu Odzieżowego, spotkali się przypadkowo w poniedziałek, 2 grudnia ub. roku, przed wystawą sklepu jubileusowego. Spotkali się, spojrzeli sobie w oczy, westchnęli, pokraśnili z przebiegłego wrażenia. I stało się — zapalali ku sobie. Zapalali tak mocno, że Tadeusz K. zaraz skoczył do sklepu, kupił złoty pierścionek, po czym ułożył ten pierścionek na różowy paluszek panny Stefy i wyznał jej to, co głęboko w swym sercu mieścił. Miłość, znaczy się, wyznał. Dozgonną, ma się rozumieć. A skoro już wyznał i spotkał się z wzajemnością, nie było na co czekać. Rychło więc, bo już nazajutrz, panna Stefa — obustronna sierotka, jak się okazało — wprowadziła się ze wszystkimi manelami — z żelazkiem z termostatem, deską do prasowania i wiktynową trzepaczką wietnamską — pod dach Tadeusza K. I zakochani zaczęli żyć niczym tatuś z mamusią, tyle że intensywniej, bo niekiedy nawet co trzy-cztery godziny. Zyl się tak do soboty, 7 grudnia, tj. do dnia, w którym Tadeusz K. wydał huczny bankiet życzynowy, zaprosiwszy na balangę swych przyjaciół biznesmenów i Stefy przyjaciółki-modelki i szwaczki z Zakładów Przemysłu Odzieżowego.

Balanga była nie tylko huczna, ale i mocno zakrapiana. Tak mocno, że już koło północy Tadeuszowi K. urwała się pamięć. Trwał w tej niepamięci aż do południa w niedzielę. A kiedy wreszcie się ocknął, stwierdził z przerażeniem, że znajduje się w nie swoim mieszkaniu i leży na nie swoim tapczaniku przy zupełnie obcej, za to całkiem nagiej damie w kanonicznym wieku. I zaczął mu coś świtać, mianowicie to, że kogoś — zapewne ową damę — odprowadzał po piąku i chyba nie tylko odprowadzał...

Rany boskie! Tadeusz K. hycnął z wykraka, wskoczył w szatki i nawet nie zegnając się z damą, wybiegł z mieszkania, złapał taksówkę i kazał się wieźć do domu, do Stefy, do ukochanej Stefy, która na pewno czeka i usycha z niepokoju.

W domu, owszem, czekała go, ale niespodziewanie. Stefa bowiem absolutnie nie usychała, a jeśli nawet czekała, to nie sama, lecz w duecie z niejakim Janem M., jego, Kazimierza K., najlepszym kumplem, też zresztą biznesmenem. Leżeli na tapczanie, znacząco obnażeni — Stefa bez dessous, Jan M. bez kaletonek — i ciężko pochrapywali. No i Tadeusz K. nie zdziwił, skoczył na gołosów i zaczął łomotać — i ukochaną Stefę, i wrednego kumpła, który w nieczytny sposób nadużył jego, Tadeusza, zaufania. Łomotał a do przyjęcia policji wezwanej przez zaniepokojonych sąsiadów.

I to by było wszystko, cała historia o nadużyciach zaufania, gdyby... Otóż gdyby ostatecznie do sądu w L. nie wpłynął pozew Tadeusza K., w którym domaga się on od Jan M. stu balonów (biznesmen nie schodzi na zej seki) tytułem rekompensaty za straty moralne wynikające z nadużycia zaufania. Wydało się jednak, że sąd oddał rozsądnie Tadeusza K. Ostatecznie między „użyte” „nadużycie” jest pewna różnica.

RYSZARD ADAM

ZARZĄD MIASTA LEGNICY OGŁASZA PRZETARG

1) na dwuletnią dzierżawę stanowisk handlowych w Legnicy przy ulicy Izerskiej pod tymczasową lokalizację pawilonów handlowych. Przedmiotem przetargu jest stanowisko nr 7 — dla osób sprzedających z pawilonu typu „Wis Standard”.

Wadium w wysokości 1.000.000 zł przyjmowane będzie do dnia 28 stycznia 1992 r. włącznie w kasie Urzędu Miasta Legnicy (pokój nr 108).

Cena wywoławcza stanowiska handlowego — 1.000.000 zł.

2) na dzierżawę stanowisk handlowych w Legnicy przy ulicy Izerskiej.

Przedmiotem przetargu są wydzielone i ponumerowane stanowiska handlowe od nr 1 do nr 6 — dla osób sprzedających z samochodów dostawczych do 2,5 t ładowności,

— na dzierżawę stanowisk handlowych w Legnicy przy ulicy Paderewskiego.

Przedmiotem przetargu są wydzielone i ponumerowane stanowiska handlowe:

- a) od nr 2 do nr 5 — dla osób sprzedających z samochodów ciężarowych,
- b) od nr 6 do nr 31 — dla osób sprzedających z samochodów dostawczych do 2,5 t ładowności,
- c) od nr 32 do nr 39 — dla osób sprzedających ze straganów kasetonowych (tzw. walizka).

Wadium w wysokości 500.000 zł przyjmowane będzie do dnia 28 stycznia 1992 r. włącznie w kasie Urzędu Miasta Legnicy (pokój nr 108).

Cena wywoławcza stanowiska handlowego wynosi 500.000 zł.

Umowa dzierżawy zawierana jest na JEDEN MIESIĄC. Ww. przetargi odbędą się w dniu 29 stycznia 1992 r. o godz. 9 w siedzibie Urzędu Miasta Legnicy, sala nr 226 (II piętro).

Organizatorzy zastrzegają sobie prawo unieważnienia przetargu w części lub w całości bez podania przyczyny. Szczegółowych informacji o przetargu udziela Biuro Przetargów Urzędu Miasta Legnicy, plac Słowiański 8, tel. 220-21 wew. 239.



w Wądrożu Wielkim

Gmina w pigułce

● Gmina Wądroże Wielkie ma 8.915 ha powierzchni. Indywidualne gospodarstwa rolne zajmują 4.581 ha, gospodarstwa państwowe 2.814, RSP 704 ha, a pozostała użytkownicy 816 ha.

● Użytków rolnych jest 7.725 ha, w tym gruntów ornych 6.774 ha, sadów 22 ha, 236 ha łąk, 694 ha pastwisk, 341 ha zajmują lasy, a 848 ha drogi, wody, zabudowania itd.

● Jest 541 indywidualnych gospodarstw rolnych, w tym 39 o powierzchni większej niż 15 ha.

● Właścicielami największych gospodarstw są Jan Szewo z Budziszowa Małego — 42 ha, Henryk Szewo z Budziszowa Wielkiego — 40 ha, Zdzisław Osak z Budziszowa Wielkiego — 32,74 ha i Zbigniew Fedorczuk z Jenkowa — 36,38 ha.

● Mieszka tu 4.213 osób, w tym 2.111 mężczyzn i 2.102 kobiet. W ubiegłym roku przyszło na świat 66 dzieci, a zmarło 27 osób.

● Najstarszymi mieszkańcami gminy są Józefa Boś z Granowic (ur. w 1895 r.), Karol Wasilewicz z Biernatek (1900 r.), Anna Olenkiewicz z Mierzyca (1901 r.), Władysław Stachurski z Pawłowic (ur. 1902 r.) i Aleksandra Zielenka z Budziszowa Małego (1903 r.).

● Medalem „Za długoletnie pożyte małżeńskie” prezydent RP odznaczył Stanisławę i Andrzeja Banasiów, Janinę i Józefa Stochmalów, Stanisławę i Juliannę Dudów oraz Marię i Jana Fijelów.

● W ubiegłym roku związki małżeńskie zawarły 42 pary.

● Jest 18 wsi: Mierzyce (678 mieszkańców), Wądroże Wielkie (624), Budziszów Wielki (567), Granowice (259), Postolice (257), Wądroże Małe (198), Jenkowskie (188), Skala (181), Budziszów Mały (171).

Biernatki (157), Kosiska (155), Kępy (153), Gądkow (148), Pawłowice (147), Bielany (109), Sobolew (107), Wierzbowice (60) i Rąbenice (44 mieszkańców).

● W gminie jest 307 bezrobotnych, w tym 130 kobiet, 177 mężczyzn i 27 absolwentów.

● W ubiegłym roku pomocą społeczną objęto 300 rodzin (około 1200 osób), a więc 30 proc. ogółu ludności gminy. Z zasiłków stałych korzystały 23 osoby z dopłat do wydatków mieszkaniowych 279 rodzin, często stosowano pomoc „w naturze”.

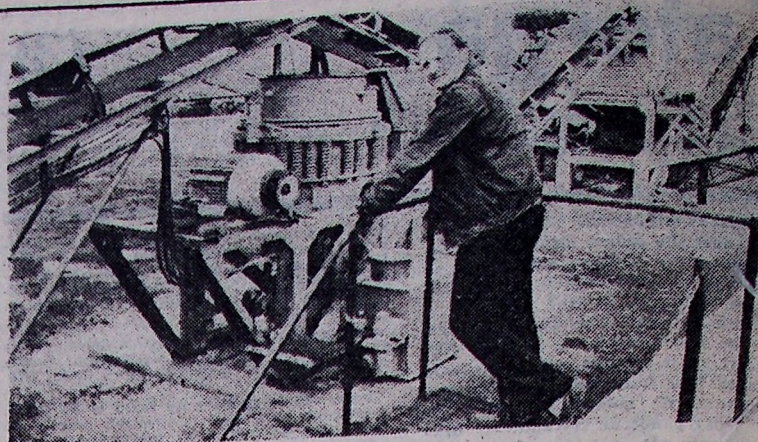
● Działają dwie biblioteki publiczne a ich księgozbiór liczy ponad 22 tys. woluminów. W 1991 roku z gminnego budżetu na zakup książek wydano 10 mln zł.

● Są dwa kluby sportowe: LZS „Rodo” Granowice (po rundzie jesiennej pierwsze miejsce w piłkarskiej klasie okręgowej) i LZS „Derby” Kosiska.

● Zarejestrowano 115 prywatnych podmiotów gospodarczych. 43 zajmują się handlem, 18 transportem, 16 budownictwem. Są też m. in. 2 zakłady krawieckie, zakład uboju gospodarczego, naprawy sprzętu RTV i gospodarstwa domowego.

● Działają 40 stałych sklepów. W 13 działalność prowadzi spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”, pozostałe prowadzą osoby prywatne. Jest pięć różnych wielkości placówek gastronomicznych.

● Największymi przedsiębiorcami są PGR Budziszów Mały i PGR Mierzyce. Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Bielanych i Gądkowie. Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Wądrożu Wlk., Mierzycach, Budziszowie Wlk. i Kosiskach, Bank Spółdzielczy, Przedsiębiorstwo Usług Technicznych i spółdzielnia „SCH” w Wądrożu Wlk.



Maszynty do kruszenia kwarcu stoją do dziś bezużytecznie. Adam Rak nie może rozpocząć eksploatacji złoża mimo posiadanej ministerialnej koncesji.



W Wądrożu także nie brakuje „turyistów” ze Wschodu.

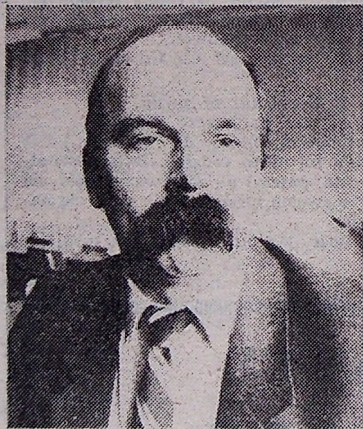


Wierzbak już dawno przestał przynosić ryb, płyną w nim już tylko ścieki.

Ścisłe jawne

● EUGENIUSZ BOGUBOWICZ jest przewodniczącym Rady Gminy w Wądrożu Wielkim. Ma 44 lata, jest żonaty (Danuta — prowadzi gospodarstwo domowe), ma dwoje dzieci (Agnieszka, uczennica III klasy humanistycznej w I LO w Legnicy, Paweł — 12 lat).

Z wykształcenia jest prawnikiem-administratorem, absolwentem Uniwersytetu i Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu. Po kilku latach pracy w leśnictwie Zakładach Młynarskich został w 1975 roku inspektorem do spraw handlu i usług w Urzędzie Gminy w Wądrożu Wlk. Od 1983 roku jest dyrektorem Banku Spółdzielczego w Wądrożu Wlk.



● TADEUSZ ŚWIĄCIK jest wójtem gminy Wądroże Wielkie. Ma 44 lata. Kształcił się w zawodowej szkole górniczej w Wałbrzychu i technikum górniczym w Łąbie, pracował w nie istniejącej już kopalni „Wałbrzych”, potem pracował w kilku zakładach zagłębia miedziowego, w kopalniach na Górnym Śląsku, ZIG Lubin, ZG „Rudna”. W połowie lat siedemdziesiątych zaczął się rolnictwem. Zbudował dom w Mierzycach. Obecnie uprawia 17 ha ziemi. Jest przewodniczącym Rady Nadzorczej OSM w Legnicy i członkiem Rady Krajowego Porozumienia Spółdzielni Mleczarskich. Należy do NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”. Sympatyzuje z Unią Demokratyczną, ale nie należy do tej partii.

Zona Bogusława prowadzi gospodarstwo. Cora Joanna Lilla ma 14 lat i uczęszcza do szkoły podstawowej w Wądrożu Wielkim, druga córka Agata Karolina ma 9 lat i uczy się w SP w Mierzycach.

Tadeusz Świącik interesuje się historią starożytną. Najbardziej podoba mu się Egipt i Rzym. Zbiera fajki. Jego kolekcja składa się z ponad trzydziestu egzemplarzy, w tym kilku angielskich. Nie ma czasu na czytanie książek, ale nadal je kupuje z nadzieją, że kiedyś przeczyta. Ostatnio nabył „Jajakobyl” Jerzego Urbana. Urlopy dzieli na zimowe i wakacyjne. W wakacje odwiedza najchętniej „Wądomość”, choć czasem łączy to z czytaniem prasy.

Słucha muzyki, którą gra jego córka Joanna na organach. Lubi również polskie zespoły z lat sześćdziesiątych. Sam kiedyś grał w kopalnianej orkiestrze, na trabce. Twierdzi jednak że dziś nie umiałby już zagrać. Najchętniej je potrawę z mleka. Dzień rozpoczyna zawsze od zupy mlecznej. Nie lubi natomiast orzechów, choć drzewo orzechowe rośnie tuż przy jego domu. Jeździ rocznym polonezem.



Od 1976 roku jest prezesem Zarządu Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych, a od dwóch kadencji radnym. Jest kibicem sportowym, ale nie preferuje żadnej dyscypliny. Gra na wszystkich instrumentach klawiszowych (na organach w czasie ceremonii żałobnych w Urzędzie Stanu Cywilnego). Umie i lubi gotować i jest w tej dziedzinie bardzo wszechstronny, w czasie służby wojskowej w Oleśnicy pracował w kasynie. Jest lubi praktycznie wszystko, choć najbardziej denerwuje go to, co chyba po nim wie.

Nie ma samochodu ani nawet prawa jazdy. Ostatnio kupił „Kronikę XX wieku”, którą w wolnych chwilach niechętnie studiuję.

Głuchy telefon

Do niedawna w całej gminie było tylko siedemdziesiąt telefonów. W ubiegłym roku zawiązał się gminny komitet telefonizacji. Pierwsze efekty jego pracy już są. Nowa centrala kontenerowa o pojemności 200 numerów została podłączona. Z gminnej kasy wydano na ten cel 180 mln zł. Dzięki temu mieszkańcy wpłacali tylko po 2,5 mln zł, czyli dokładnie tyle, ile placą abonenci w miastach. Niestety, do pełni szczęścia zabrakło kilkuset metrów kabla.

Dotychczas nowe telefony otrzymali tylko mieszkańcy Wądroża Wielkiego i Małego. Dwustopniowy kabel prowadzony do kolejnych wsi jest dotychczas bezużyteczny. Zgodnie z podpisanymi umowami, tę część inwestycji miał finansować legnicki WUT. Firma przekształciła się ostatnio w spółkę i nie wiadomo, czy pod nowym szyldem będzie chciała wywiązać się ze starych zobowiązań.

— Chcieliśmy dodatkowo zainstalować kilka telefonów przy autostradzie — mówi Eugeniusz Bogubowicz, przewodniczący Rady Gminy. — Umożliwiłoby to podróży informowanie o wypadkach lub awariach samochodów. Okazało się, że nikogo to nie interesuje.

Mała sprawa

Agentki prowadzące bar i restaurację „Spółdzielca” w Wądrożu chciały 11 i 12 stycznia zorganizować dyskotekę. Wądroże nie jest wielką wsią i trudno prowadzić restaurację zarobić na czynsz, który trzeba płacić do kasy spółdzielni. Impreza mogłaby podreperować fundusze, tym bardziej że nikt inny dyskotek w Wądrożu nie organizuje.

Podanie o wydanie zezwolenia na organizację dyskoteki miało być złożone w Urzędzie Gminy 6 stycznia, ale nie z tego nie wyszło. Sekretarka nie zgodziła się go przyjąć, motywując to poleceniem wojska. Ostatecznie przyjęła je dopiero 9 stycznia i tego samego dnia była odpowiedź: „...podanie zostanie rozpatrzone 13 stycznia, na posiedzeniu Zarządu Gminy, wobec czego nie wydaje zezwolenia na dyskotekę”.

Dzierżawcy lokalu nie mogą zrozumieć tej decyzji. — Albo wojsko nie lubi dyskotek, albo chce nas pociąć z torbami!...

Wojt Tadeusz Świącik uzasadnia swoją decyzję troską o porządek publiczny. Dotychczas po każdej dyskotekie na przystanku autobusowym wybijano szyby. Przestanek jest ogłaszany z tej samej kolumny o budynek Urzędu Gminy. Gdyby w czasie inwazji instalacja zamarzła, straty byłyby wielkie. Na do-

datek wcześniej wydawane zezwolenia mówi o organizacji dyskotek bezalkoholowych a mimo to w restauracji sprzedawano alkohol.

Policja nie jest w stanie utrzymać porządku na dyskotekach. Okazuje się, że to z powodu „braku benzyny na przyjazd z Jawora” (restauratorzy także) proponowali policjantom dostarczenie paliwa, ale oferta pozostała bez odpowiedzi.

Wojt nie jest przeciwnikiem dyskotek. 11 i 12 stycznia odbyły się za jego zgodą dwie, w Budziszowie i Mierzycach, ale tam samorządy wiejskie zobowiązały się do ubalności o porządek. Wojt nie uważa się też za wroga obu panów prowadzących restaurację. Przeciwnie, uważa że restauracja stoi na wysokim poziomie i sam chętnie jada w niej obiady.

Z całą pewnością natomiast wojt jest przeciwnikiem (i wcale się z tym nie kryje) spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, która jego zdaniem beztępo pobiera czynsz dzierżawny za restaurację. Beztępo, bo nie ma na ten budynek aktu własności. Urząd Gminy procesuje się więc ze spółdzielnią, a sprawa restauracji trafi niebawem na wokandy Javorskiego Sądu Rejonowego.

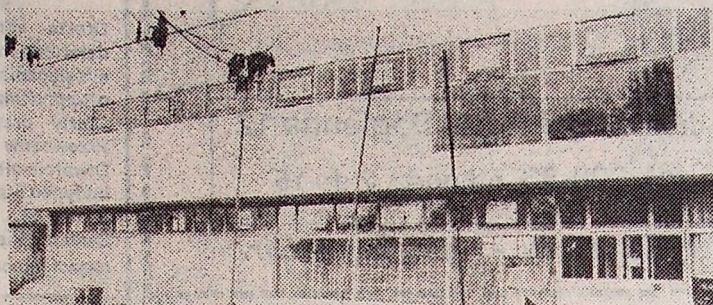
Nie jest to ani pierwszy, ani ostatni konflikt między samorządem a upadającą spółdzielnią. Sama Komisja Odwoławcza przy Sejmiku Samorządowym rozpatrywała podobnych spraw już podobno 17...

Przypuszczam, że gdyby czynsz dzierżawny za restaurację wpływał do kasy gminnej, a nie spółdzielczej, rozmowy o dyskotekach wyglądałyby inaczej.

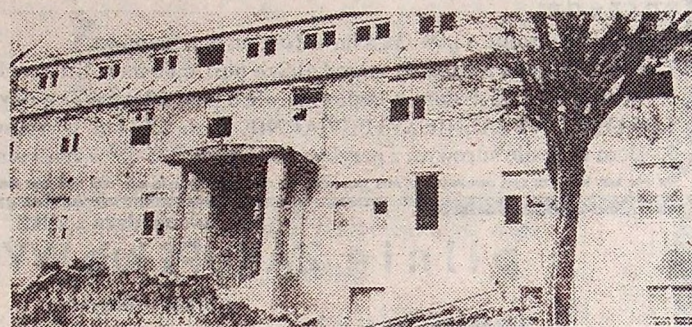
Zatrzymane w kadrze



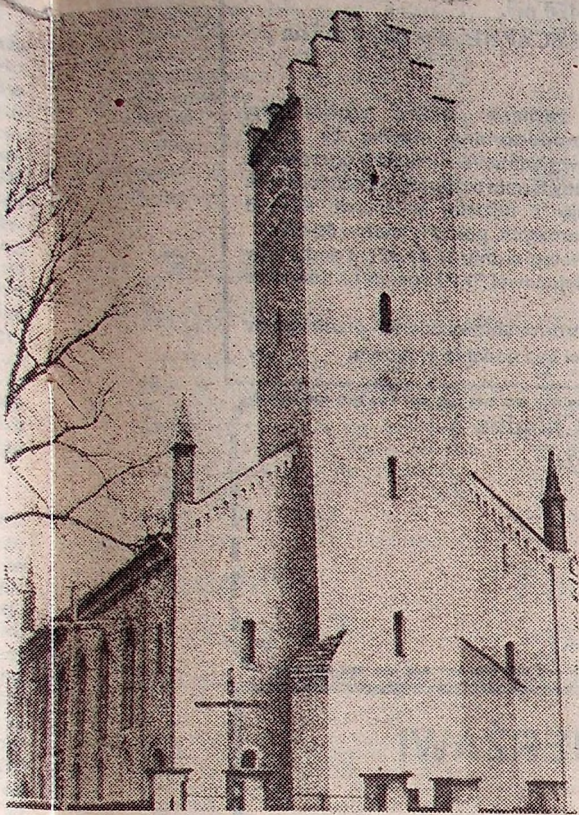
Na dokończenie budowy Szkoły Podstawowej w Budziszowie Wielkim Rada Gminy wyasygnowała 200 mln zł. Wszystkie obiekty oświatowe samorząd chciał przejąć od kuratorium, ale spóźnił się z podjęciem uchwały.



Od kilku miesięcy Dom Handlowy w Wądrożu Wielkim stoi nieczynny. Między wójtem a prezesem gminnej spółdzielni trwa natomiast spór, czyją własnością jest obiekt.



Nie nie wskazuje na to, aby remont Państwowego Domu Pomocy Społecznej w Mierczycach miał się rychło zakończyć.



Jedną z najstarszych budowli w gminie jest kościół w Budziszowie Wielkim.

Państwowe Gospodarstwo Rolne w Wądrożu należało niegdyś do najlepszych w województwie. Niestety, kryzys niszczy cały polski rolnictwo także tu wycisnął swoje piętno. Gwoździem do trumny stała się budowa nowej suszarni w Wądrożu. Zabrakło pieniędzy na spłatę kredytu inwestycyjnego.

Na krawędzi

rozpadło się na sześć nowych przedsiębiorstw. Powstało pięć nowych PGR: w Mierczycach, Taczalinie, Budziszowie Małym, Mikołajowicach i Dzierżkowicach, a także Przedsiębiorstwo Usług Technicznych w Wądrożu Wielkim.

W najgorszej sytuacji znalazł się PGR w Budziszowie, bo po podziale okazało się, że jest największy. Ustalono, że dotychczasowe długie rozdzielone zostaną proporcjonalnie do wielkości nowych przedsiębiorstw. W ten sposób już na starcie do samodzielności PGR z Budziszowa ma po kapitalizacji odsetek ponad 4 mld zł długu. Większość tej kwoty, 2,5 mld zł, to kredyt zaciągnięty na budowę

suszarni. Trzeba płacić za coś, z czego nie ma żadnego pożytku.

Sytuacja gospodarstwa jest bardzo zła — mówi Henryk Kolanek, od 1 grudnia dyrektor przedsiębiorstwa. — Najgorzej jest z paszami objętościowymi. Kiszki starczy tylko dla 60 proc. bydła.

Stado liczy 790 sztuk, w tym 320 krów. Brak pasz, nieopłacalna produkcja i bardzo zła kondycja fizyczna większości bydła (złe karmienie) powodują, że do wiosny stado zostanie ograniczone do najwyżej 400 sztuk.

Zła jest też sytuacja w hodowli trzody. Nieodpowiednie żywienie sprawiło, że tuczniaki rosły w ubiegłym roku 10 a nawet 11 miesięcy. Nikogo zatem nie powinno dziwić, że PGR w Budziszowie balansuje na krawędzi przetrwania.

Dyrektor Kolanek uważa, że dla uratowania gospodarstwa trzeba spełnić dwa podstawowe warunki — zawiesić spłatę długów bez naliczania odsetek na pięć lat i ze względu na brak warunków do hodowli zrezygnować z produkcji bydła. Można przypuszczać, że dla Ministerstwa Finansów pierwszy z warunków będzie nie do przyjęcia. Tak, czy inaczej, Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa musi jak najszybciej podjąć decyzję o przyszłości gospodarstwa.

Od roku Henryk Szewdo prowadzi w Budziszowie Małym masarnię. Zaczynał wspólnie z ojcem i bratem na wspólnym gospodarstwie. Zespół Rolników, bo tak nazywało się to przedsięwzięcie, nastawiony był na hodowlę. Ferma trzody chlewnej mieściła 1200 tuczników. Zaczynali od 10 hektarów ziemi, ale po kilku latach mieli już ponad 100 ha. Ostatnie

Rzeźnia w mleczarni

ista podważyli nieco ekonomiczną kondycję przedsięwzięcia i wtedy Henryk Szewdo wpadł na pomysł otwarcia własnej masarni.

Największym problemem okazało się kupienie niszczonego od lat budynku po pomieszczeniach mleczarni. Kiedy wreszcie załatwiono sprawę formalną, masarnia ruszyła. Dziś przebiega w niej codziennie około 800 kg mięsa. Henryk Szewdo prowadzi przy tym cztery sklepy. Dwa w Jaworze oraz w Wądrożu Wielkim i przy swojej firmie w Budziszowie.

Sucha gmina

Największym problemem mieszkańców gminy jest brak wody. Do dziś szkołę, przedszkole, ośrodek zdrowia i osiedle domków jednorodzinnych zaopatruje się beczkowozami. Jest to konieczność, gdyż w okolicy nie ma źródeł wody pitnej. Przeprowadzone w ubiegłym roku odwierty potwierdziły tylko krytyczną sytuację, nie odnaleziono żadnych cieków.

Dawne plany budowy Wielkiej Wody w Legnickim zakładały podłączenie Wądroża do magistrali wodociągowej, ale inwestycje przerwało w połowie. Doprowadzenie wody kosztowałoby ponad 42 mld zł. Oczywiście taka suma przekracza wszelkie możliwości gminy, samorząd liczy więc na pomoc z województwa.

Zleciłmy opracowanie projektu przeprowadzenia wodociągu od zbiorników wody w Legnicy do wsi w naszej gminie — mówi Tadeusz Świątek, wójt gminy. — Najlepszym

Wyszperane

● We wsiach gminy Wądroże Wielkie nie zachowało się zbyt wiele cennych zabytków architektury świadczących o ich wielowiekowym rodowodzie. Najstarsze, jak na przykład kościół pod wezwaniem Dobrego Pasterza w Budziszowie Wielkim pochodzą z XV wieku.

● Najdłuższą historię mają Budziszów Wielki i Mały oraz Wierchowice i Mierzycze. Istnienie pierwszej z wymienionych wsi już pod koniec XII wieku potwierdzają liczne dokumenty, z których jeden wystawiony był przez papieża Celestyna III.

Do 1340 roku wies była własnością Kanoników Regularnych z Wrocławia. W 1341 roku miała miejsce druga lokacja wsi tym razem na prawie niemieckim, co wiązało się z niemieckim osadnictwem. Od tego czasu wies miała sołtysa.

● Najstarsza wzmianka o Budziszowie Małym pochodzi z 1217 roku. Wies była wtedy (aż do wojen husyckich w wyniku których przeszła w ręce szlacheckie, własnością parafii Najświętszej Maryi Panny w Stupie.

● Wierchowice istnieją nieprzerwanie co najmniej od XIII wieku.

● Z 1232 roku pochodzi dokument mówiący o ulokowaniu w Mierczycach przez księcia Henryka Pobożnego szpitala dla przedwotnych. Szpital przetrwał niespełna dziesięć lat, bo wies została doszczętnie zniszczona w czasie najazdu tatarskiego.

rozwiązaniem byłoby połączenie tej inwestycji z ościennymi samorządami. Wody brakuje również w Krotoszyńcach i Legnickim Polu.

Ostatnie funkcjonujące jeszcze ujęcia wody w Budziszowie i Wądrożu Małym pochodzą z początku wieku i ich wydajność nie zaspokaja potrzeb mieszkańców. Tymczasem w legnickich wodociągach mają kłopot z nadmiarem produkowanej wody. Nie ma co z nią robić. Budowa rurociągu do Wądroża trochę poprawiłaby sytuację.

Równolegle z projektowaniem wodociągu trwają prace przy planowaniu oczyszczalni ścieków. Przede wszystkim ona ma pracować na potrzeby Państwowego Domu Opieki Społecznej w Mierczycach. W przyszłości natomiast, podłączona do niej będzie cała wies oraz budynki PGR. Jeżeli znajdzie się pieniądze można tu również oczyszczać ścieki z Pawłowic i Skąły.

Inwestycje mają finansować cztery instytucje — PGR, PDPS, gmina i... Wojewódzka Fundacja Ochrony Środowiska. Na tego ostatniego udziałowca samorząd liczy najbardziej.



Bez zaufania

Trzy wsie w gminie Wądroże spełniały wszystkie warunki, aby stać się wsiami eksperymentalnymi. Przeprowadzono wszystkie niezbędne przygotowania. Wreszcie, na spotkaniu z mieszkańcami, padło pytanie — Kto będzie wprowadzał eksperymentalne rozwiązania? Kiedy przedstawiciele samorządu odpowiedzieli, iż zajmą się tym urzędnicy z ważnego urzędu, rolnicy zrezygnowali.

Winny śnieg

Do dziś miejscowe plotkarki powtarzają sobie przdziwną historię o tym, jak pewien ważny człowiek „zaanektował wieprzka”. Podobno zwierzę przeszło na jego podwórko i „gospodarz” postanowił je zatrzymać. Pewnie nigdy nie wyszłoby to na jaw, gdyby nie śnieg. Pozostawione na nim ślady dowiodły, kto jest właścicielem, a kto tylko przywłaszczył sobie zwierzę.

Nauczyciele kontra nauczyciele

Po ostatnich zmianach w podziale kompetencji między gminą i województwem, na samorząd spadł obowiązek finansowania „zerówek”. Pod koniec roku okazało się, że uczyć w tych oddziałach zarabiają więcej niż ci ze szkół. Zatrzymane na koncie środków umożliwiły wypłacenie nagród. Teraz wszyscy pedagodzy chcą przejść na samorządowy garnuszek.

„Rude prawo” i gołębie serce

Do niedawna tak właśnie nazywano szefa służb porządkowych w gminie. Samo pojawienie się go w publicznym miejscu powodowało uspokojenie nawet najbardziej buńczucznych osobników. Teraz wszystko się zmieniło. Nowy najważniejszy hoduje gołębie i złośliwi utrzymują, że właśnie ten fakt determinuje postępowanie funkcjonariusza. Obawiając się o zdrowie swoich ptaków nie chce zadzierać z miejscowymi rozrabiaczami.

Oszczędnym

Niedawno bank w Wądrożu został wyposażony w nowoczesny sprzęt. Wkrótce okazało się, że maszyny, owszem, usprawniają pracę, ale dostarczają również zajęć po godzinach. Niemożliwe jest kupienie nowej taśmy, więc szef wieczorami przewija ją tak, aby nadal można było na niej pisać.

Konkretni

Remont domu opieki społecznej w Mierczycach przeprowadzono bardzo skutecznie. Roboty rozpoczęto w takim tempie, że wkrótce z budynku nie zostało nic poza fundamentami. Ciekawe czy uda się odtworzyć jego starą wgląd?

Podział

Niegdyśjszy kombinat rolny rozpadł się na kilka samodzielnych zakładów. Nie zwołniono to jednak firm od uciążliwego spadku — konieczności spłacania długów. Największe są wynikiem postawienia suszarni. Co prawda tylko jeden z zakładów z niej korzysta, ale wszyscy płacą.

Wypredzili stolicę

Jeszcze przed rozreklamowaniem „Kroniki XX wieku” pozycja ta znalazła się w zbiorach biblioteki gminnej w Wądrożu. Nikt dokładnie nie wie, jak było to możliwe, ale faktem jest, że w tym przypadku działacze wypredzili niejedną miejską placówkę — a nawet te ze stolicy województwa.



Teksty: WŁODZIMIERZ KALSKI
i MIROSŁAW SZCZYPORSKI.
Zdjęcia: WINCENTY KOŁODZIEJSKI.

Przedsiębiorstwo "tim!" sp. z o.o. Wrocław

Nowo otwarty oddział w Legnicy

oferuje

w cenach zaopatrzeniowych i detalicznych:

- * oprawy biurowe, przemysłowe, uliczne;
światłowodowe, rtęciowe, sodowe;
- * źródła światła: świetlówki UOW; LRF; WLSW;
- * osprzęt elektroinstalacyjny p/t i n/t;
- * styczniki SLA, ID;
- * przekładniki termiczne TSM;
- * mufy i głowice kablowe;
- * folię kablową;
- * taśmy SCOTCHA;
- * izolatory NN i SN;
- * rurki PCW
- oraz elektronarzędzia "Hilti"

Adres: Legnica, ul. Bagienna 12

tel. 200-83, od godz. 7 do 15

Najniższe ceny - największy wybór.

STACJA REJONOWA PKP

w Legnicy

OGŁASZA PRZETARG

OFERTOWY NIEOGRANICZONY
na ZAGOSPODAROWANIE
następujących OBIEKTÓW
na stacji Legnica:

1. MAGAZYNU o pow. 345 m² wraz z podpiwniczeniem o pow. 580 m² przy torze nr 213.
2. MAGAZYNU o pow. 1.040 m² przy ul. Ścinawskiej.
3. POMIESZCZENIE po byłej restauracji dworcowej wraz z zapleczem o pow. 515 m² oraz piwnic o pow. 450 m².
4. POMIESZCZENIA o pow. 27 m² na peronie IV.

Oferta winna zawierać rodzaj prowadzonej działalności, proponowaną stawkę za 1 m² miesięcznie z uwzględnieniem kosztów ogrzewania oraz przewidywany termin rozpoczęcia działalności. Oferty przyjmuje i udziela informacji Referat Przewozów Towarowych, pok. 21, telefon 69-364. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 31.01.92 r. o godz. 10 w budynku Stacji Rejonowej PKP Legnica, ul. Kolejowa 6, pok. 38. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu w części lub całości bez podania przyczyn.

SEMAX

HURTOWNIA - IMPORT

oferuje:

ODZIEŻ - OBUWIE

na:

zimę, wiosnę, lato i jesień.

Zapraszamy od godz. 9 do 15
(oprócz sobót).

LEGNICA, ul. Jaworzyńska 4,
telefon 289-93.

WYPOŻYCZALNIA
SAMOCHODÓW
OSOBOWYCH

Legnica,

ul. Mickiewicza 10,
/siedziba PZMot.-u/

czynna codziennie

od 9 do 16, tel. 237-20

BIURO KONSULTINGOWE, Legnica, pl. Chopina 2

tlx 0782624, tel./fax 241-46, tel. 602-26

sprzeda:

1. GRUNTY rolne o pow. 34,6 ha w Jurczu, gm. Ścinawa.
2. DZIAŁKI pod zabudowę mieszkalną o pow. 0,66 ha w Kunicach.
3. MIESZKANIE w starym budownictwie o pow. 90 m² w Legnicy.
4. PAWILON PRALNICZY I PIWIARNIE o kub. 2.134 m³ w Wołowie.
5. Dom w stanie surowym z przyłączami o pow. 325 m² w centrum Legnicy.

Polsko-szwedzka spółka

pilnie ZAKUPI lub WYDZIERŻAWI

(forma wieczysta)

TEREN o powierzchni od 2,5 do 4 hektarów
pod budowę młyna przemysłowego i wytwórni pasz.

WARUNKI TERENU:

- grunt spoisty, twardy, płaski;
- blisko portu przeładunkowego na Odrze;
- dostęp do bocznic kolejowej;
- dostęp do linii energetycznej wysokiego napięcia.

OFERTY PRZYJMUJE: "Amix-Nowa" sp. z o.o.

00-673 Warszawa, ul. Koszykowa 60/62,

tel./fax 294-294, komertel: 39 120473, tlx: 816778.

BIURO KONSULTINGOWE

WYDAWNICTWO KONKRETY Spółka z o.o.

Adres: 59-220 LEGNICA, ul. Chopina 2, IV p.,
tel. 602-26, fax 241-46, tlx 078 26 24

PROWADZI:

1. Wyceny majątku trwałego i ruchomego,
2. Oceny stanu technicznego obiektów budowlanych oraz sposobu ich zabezpieczenia przed awarią,
3. Oceny możliwości nadbudowy i rozbudowy obiektów budowlanych,
4. Dokonywanie okresowych przeglądów sprawności technicznej i wartości użytkowej obiektów,
5. Powiernictwo inwestorskie,
6. Projektowanie w budownictwie,
7. Kupno i sprzedaż gruntów, mieszkań, budynków i budowli.

**WYSOKO KWALIFIKOWANA KADRA -
NAJLEPSI FACHOWCY**

CIN-CIN

Pol-Start Legnica

CIN-CIN

ul. II Armii Wojska Polskiego (pawilon 3)

fax i tel. 249-62, 618-10, tlx 078-7485

poleca w swojej hurtowni duży wybór:

- szampanów,
- win z importu, w tym 7 gatunków Cin-Cin
już od 33.000 zł/but.

U nas najniższe ceny!

owar dostarczamy własnym transportem.

Zapraszamy do współpracy.

Hurtownia-Magazyn, Legnica, ul. Nikłowa 2

CIN-CIN

tel. 295-25, 280-81

CIN-CIN

INFO

PHU s.c.

Legnica, ul. Złotoryjska 6, tel. 606-55

uprzejmie zaprasza P.T. Klientów

*** do swoich sklepów:**

- salonu komputerowego INFO-BAJT, Złotoryjska 6
- salonu technicznego INFO-TECH, Złotoryjska 12
- sklepu fotograficznego INFO-FOTO, Złotoryjska 6

*** do swoich księgarni**

- CALLIOPE I - Heweliusza 7
- CALLIOPE II - Złotoryjska 6

- CALLIOPE III - Kolejowa 4 (przy dworcu PKP)

*** do hurtowni księzek - Złotoryjska 25 oficyna**

*** INFO-MUZ - Złotoryjska 10.**

Przy większych ilościach zakupionego towaru istnieje
możliwość negocjacji cen.

Polecamy również duży wybór gazet w języku angielskim
w księgarni CALLIOPE II przy ul. Złotoryjskiej 6.

Zapraszamy wszystkich chętnych!!!

3-Sz

ŻALUZJE

pionowe, poziome
duńskiej firmy Faber

Markizy sklepowe, tarasowe.

Szeroka gama kolorów, zwykle.

Legnica, tel. 262-71, 61-855.

50-g



POLSKA IZBA HANDLU
ZAGRANICZNEGO

CENTRUM PROMOCJI

Oddział w Legnicy
59-220 Legnica, Rynek 32
Informujemy,

że w Legnicy rozpoczął działalność
**ODDZIAŁ POLSKIEJ IZBY
HANDLU ZAGRANICZNEGO**
- CENTRUM PROMOCJI w Legnicy.

- Oddział zapewnia pełną obsługę czynności proceduralnych związanych z prowadzeniem wymiany handlowej z zagranicą (legalizacja dokumentów, wystawianie świadectw pochodzenia itp.).
- Prowadzi działalność consultingową związaną z wymianą handlową z zagranicą.
- Organizuje specjalistyczne szkolenia z zakresu handlu zagranicznego.
- Prowadzi biuro tłumaczeń (tłumaczenia i legalizacja tłumaczeń z oryginałem).

ZAPRASZAMY!

Legnica, Rynek 32 56-g

Biuro Handlowe Wydawnictwo KONKRETY sp. z o.o.,
Legnica, pl. Chopina 2, telex 0782624, tel./fax 241-46, tel. 602-26

poleca

KOSMETYKI Z IMPORTU I PRZYBORY TOALETOWE

Hurtownia i sklep: Legnica, ul. Kaczawska 32 (róg Świerczewskiego), tel. 285-75.

Bez fajerwerków

Pierwsza liga szczypiorniaka pań skończyła podstawową część rozgrywek. Zawodniczki Zagłębia Lubin już wcześniej zapewniły sobie udział w grupie walczącej o medale. Stawka meczu z Ruchem Chorzów (w którym podopieczne trenera Jezierskiego były faworytkami) był więc tylko lepszy punkt wyjścia do kolejnych spotkań. Pojedynek w Lubinie był typową walką o punkty zakończoną zwycięstwem gospodyń 24:23. Do przerwy prowadziły chorzowianki 14:12, i były bliskie wywiezienia z Lubina przynajmniej jednego punktu. Miejmy nadzieję, że zawodniczki Za-

głębia nie będą tylko dostarczycielkami punktów w grupie „spokojnych”.

GRUPA X		greg
1. AZS AWF Wrocław	25 436:311	
2. Pogoń Szczecin	22 372:324	
3. Piotrcovia	19 384:313	
4. ZAGŁĘBIE LUBIN	18 309:298	
5. Ruch	9 365:391	
6. Anilana	8 257:313	
7. Start Gdańsk	6 311:481	
8. JKS Jarosław	4 315:418	

GRUPA Y		
1. Start Elbląg	26 375:281	
2. Skra W-wa	18 338:310	
3. AKS Chorzów	18 290:276	
4. ZGODA RUDA ŚL.	16 361:326	
5. Sośnica Gliwice	15 319:318	
6. Bałtyk	9 305:343	
7. AZS Gdańsk	8 324:355	
8. Cracovia	2 277:285	

„Rozkład jazdy” legnickich szczypiornistów

Piłkarze ręczni Miedzi Legnica grający o utrzymanie się w pierwszej lidze na swoim parkiecie spotkają się kolejno z:

- Grunwaldem Ruda Śląska — 18.01, godz. 17.00 (sobota).
- Unią Tarnów — 12.02, godz. 17.00 (środa).

■ Hutnikiem Kraków — 16.02, godz. 11.00 (niedziela).

■ Stalą Mielec — 8.04, godz. 17.00 (środa).

■ Sokółem Gorzów — 16.04, godz. 17.00 (czwartek).

■ Iskrą Kielce — 9.05, godz. 17.00 (sobota).

Chochlik z Lubina?

Co jakiś czas w „Konkretnach” (i nie tylko) znaleźć można „namacalny” dowód działalności chochlika. Czasem podmieni zdjęcie, niekiedy tytuł, zdarza się, że przedstawia akapity. Wachlarz jego możliwości jest oczywiście znacznie większy, do wymienionych wyżej ucieka się jednak najczęściej. Od blisko dwudziestu lat redaktorzy odpowiedzialni w naszej redakcji snują podejrzenia co do pochodzenia tego złośliwego stworzka. Jak się wydaje, jego wybrzyk z ostatniego numeru mocno zbliżył naszych niestrudzonych poszukiwaczy do celu. Otóż relacje z finału Pucharu Polski w siatkówce zażyłował on „Siatkarski szczyt w Lubinie” podczas gdy wszyscy kibice wiedzą, że zawody odbyły się w Legnicy. Chochlikowa miłość do Lubina wydała się redaktorom bardzo podejrzana i, podobno, szukają oni w tym miejscu jakąś wielką zasadzkę...

Porażka Damy

Tenisisści stołowi Zagłębia Lubin odnieśli kolejne zwycięstwo. Tym razem lubinianie byli „niegościnni” dla Czarnej Damy z Bielska, którą pokonali 8:2. Jefimow, Wiszowaty i Mojski zdobyli po 2,5 pkt., a Sieracki 0,5. Zagłębie zajmuje w ekstraklasie drugie miejsce za Baildonem.

W drugiej lidze tenisistek Konfeks Legnica przegrał z Burzą Wrocław 3:10. Legniczanki zajmują trzecie miejsce za Burzą i Politechniką Wrocław.

Zamiast narzekać...

...działacze Rady Gminnej Ludowych Zespołów Sportowych w Lubinie postanowili zakasać rękawy i pracować. Jak się okazało (nie po raz pierwszy zresztą) jest to najkrótsza droga do sukcesu. Podczas XII Krajowego Zjazdu Delegatów LZS w Miętnem (k. Warszawy) podsumowano krajowy konkurs na „Najlepszą Radę Gminną i Miejską-Gminną LZS” (...). W klasyfikacji tej pierwsze miejsce zajęła RG LZS w Lubinie (...) — czytamy w piśmie przesłanym do naszej redakcji. Jest to bezprecedensowe osiągnięcie w skali Dolnego Śląska.

Wyróżnienie to nie jest dziełem przypadku. Lubinśki LZS od kilku lat zajmował czołową pozycję w kraju. Nie ma się zresztą czemu dziwić. Działające na terenie gminy 22 kół zgrupowały ponad 1600 członków. Co roku organizują się kil-

kojnie. Lubinśki LZS od kilku lat zajmował czołową pozycję w kraju. Nie ma się zresztą czemu dziwić. Działające na terenie gminy 22 kół zgrupowały ponad 1600 członków. Co roku organizują się kil-

„Start” dla dzieci

Bukównej, Radomilowie i Lubinie. Szczegółowe zaproszenie skierowane jest do tych wszystkich dzieci, które pozostają w domach. Patronem imprezy jest Wydział Kultury i Sportu Urzędu Wojewódzkiego. Na uczestników czekają upominki i nagrody.

NAJLEPSI '91

Będzie bal?

W ostatnim numerze „Konkretnów” zapowiedzieliśmy więcej szczegółów dotyczących przeprowadzenia balu sportowca. Okazało się, że sprawa wymaga jeszcze ustaleń i, póki co, jego przyszłość jest niepewna.

Wyniki konkursu powinny być znane na początku lutego i, mimo wszystko, głęboko wierzymy, że ogłoszone zostaną podczas balu.

Puchary coraz bliżej

Na przełomie lutego i marca odbędzie się w Legnicy turniej 4 Pucharu Europy w intercrossie. Przyjazd potwierdziły reprezentacje Belgii, Anglii, Czecho-Słowacji i Litwy. W najbliższych dniach powinny nadejść zgłoszenia z Francji, Włoch i Kanady, która jako najsilniejsza drużyna świata wystąpi niejako honorowo. Oczywiście największe problemy są z funduszami. Jak dotąd swoją pomoc zadeklarowały firmy Legbud i Jarex. Chętni do sponsorowania (i niepowtarzalnej reklamy) oczekiwani są w Jarexie i podczas treningów legnickiej drużyny. Wcześniej, 1 i 2 lutego w hali przy ul. Żołnierskiej reprezentacja Polski rozegra mecze sparingowe z Czecho-Słowacją. Goście z poludnia pokonali niedawno Kanadyjczyków i są jednym z faworytów Pucharu Europy.

Przy okazji z radością witamy powołanie kolejnej w naszym województwie drużyny intercrossowej. Powstała ona przy szkole w Twardocicach. Czekamy na pierwsze derby!

Rehabilitacja Lubina

Po porażce z Miedzią, szczypiornicy Zagłębia chcieli się zrehabilitować. W meczu z Hutnikiem Kraków sztuka się udała choć przez większą część spotkania pojedynek był wyrównany. Dopiero w końcówce podopieczni trenera Andrzeja Jezaka zdobyli kilkupunktową przewagę, wygrywając ostatecznie 30:25. W lubińskiej siódemce, na wyróżnienie zasługującą postawą Ordonowskiego, który zdobył dziewięć bramek.

kadzieśiat imprez (m. in. Międzynarodowe Zawody Kultury i Sportu „Herkules Wsi”). Podczas gdy potężne kluby sportowe zadłużają się u swych zawodników, w Lubinie znajdują się pieniądze na wcale pokazywane nagrody dla najlepszych sekcji. Nie ma też większych klubów ze środkami na organizację zawodów, pokrywanie kosztów wyjazdów na mecze i turnieje. Sukcesów tych nie byłoby, gdyby nie ludzie działający w najlepszym w Polsce LZS. Wysoko oceniona została zwłaszcza praca Michała Garbaczewskiego. Jest on delegatem naszego województwa na Krajowy Zjazd i został wybrany do Rady Głównej LZS. Przyczynił się do tego, że w Lubinie, eks-siatskarz, Wiesław Szostak. Mistrzem gminy w szachach jest Roman Komarnicki pełniący funkcję przewodniczącego Rady Gminnej. Przy takim poparciu możemy być spokojni o losy ludowego sportu w okolicach Lubina. Innym wypadka życzyć podobnej skuteczności działania i zjednywania sobie zwolenników.

Cieniutko...

...wyglądała druga połowa meczu legnickich szczypiornistów. Mowa oczywiście o porażce w spotkaniu ze Stalą Mielec. Jeżeli Miedź zagra tak samo w najbliższych meczach, to droga do drugiej ligi otwarta.

Stal Mielec — Miedź Legnica 19:16 (8:11). Najwięcej bramek dla naszego zespołu zdobyli: Bedzikowski 5, Sukiennik 3, Skołodrzy i Pludowski po 2.



Tak budowa wygląda dzisiaj.

Zamki na lodzie

Umowy ozdobiono pompacyjnymi paragrafami niczym szwajcarski ser z dziurami, a zawarto je powołując się na przepisy wydane przez Radę Ministrów, Prezydium WRN w Zielonej Górze i Zjednoczenie Górniczo-Hutnicze Metali Nieżelaznych. Brzmiały pięknie.

KGHM, który zobowiązywał się pokryć większość kosztów, zawarł je z Prezydium PRN, Komitetem Kultury Fizycznej w Głogowie. Dotyczyły wspólnych inwestycji:

- budowy hali sportowej i basenu krytego w Głogowie w latach 1972—1974;
- budowy sztucznego lodowiska krytego w latach 1973—1975;
- budowy — cały czas w Głogowie i okolicach — ośrodków turystyczno-wypoczynkowych, terenów rekreacyjnych, pomniejszych obiektów sportowych.

Mam rok 1992. Zgodnie z planem budowa hali sportowej w Głogowie powinna zostać zakończona osiemnaście lat temu. Ale to byłoby zbyt pięknie i banalne. Osiemnaście lat temu nie zaczęto nawet wykopać pod fundamenty. A dziś... hala owszem, zapowiada się pięknie. Tyle że ciągle jest w „powijkach” i bardzo daleko jej do zakończenia.

Zarząd Miasta w Głogowie ma najlepsze chęci, aby budowę dokończyć. Tylko nie ma

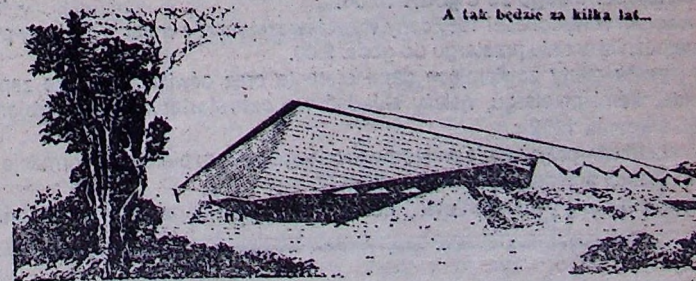
pieniędzy. W tym roku należałoby koniecznie pokryć obiekt dachem, aby nie narazić na zniszczenie wyciągniętych z takim mozołem murów. Ale koszt pokrycia dachu szacuje się na dziesięć miliardów złotych, a pieniędzy tych nie ma. Długo biegłoby po Głogowie taki wariat, który chciałby w tym miejscu znaleźć sztuczne lodowisko. Nawet nie zaczęto go budować — i może to nawet lepiej. Bo losy nie dokończonych inwestycji bywają smutne.

Na temat lodowiska długo mogłoby opowiadać Stanisław Kochanowski, długoletni działacz sportowy, dziś już na emeryturze. Lodowisko, wraz z basenem i halą sportową, miało tworzyć w Głogowie przepiękny kompleks sportowy. A latem — asfaltowa powierzchnia lodowiska też byłaby wykorzystana, jako boisko do piłki ręcznej, koszykówki i siatkówki. Kombinat był tak hojny, że postanowił do wytwarzania lodu podarować miastu niepotrzebne już agregaty z ZG „Rudna”. Z zapalem zaczęto nawet wyrównywać teren, gdy nagle okazało się, że agregaty tak ogromnej mocy w żaden sposób nie nadają się do tego celu, bo koszt ich pracy dorównywałby wielkości budżetu miasta.

Takie pechowe umowy. A przecież nie zawierano ich trzynastego

AGNIESZKA SZYDŁOWSKA

A tak będzie za kilka lat...



ŻALUZJE

ROLETY
ANTYWŁAMANIOWE

- poziome
- pionowe

MARKIZY

- sklepowe
- tarasowe

59-300 LUBIN,
ul. Słowiańska 4,
tel. 44-40-06



UWAGA!

UWAGA!

ZAOPATRZENIE

Ręczniki dwustronne FROTTE

(CHINY, EGIPCI)

- * 50X100 - 15.000,-
- * 69X137 - 25.000,-
- * 76X157 - 35.000,-

Tel. i fax 4290, tlx 787443

Jawor, ul. Kuziennicza 5

SKŁADNICA MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH "MAG-AS"

24-g

NAJTANSZE

PŁYTKI CERAMICZNE "OPOCZNO"

poleca

Hurtownia ZET,

ul. V Dywizji 12, tel. 265-00 LEGNICA

SPRZEDAŻ HURTOWA

na cele

inwestycyjno-zaopatrzeniowe

oraz DETALICZNA

w godzinach 8-17, w soboty 9-13.

90-g

GABINET KOSMETYCZNY ANNY MĘDRAK

zaprasza codziennie
od 9 do 14 i od 15 do 18,
tel. 627-64, ul. Słoneczna 68
Legnica

poleca:

- * MYOLIFT,
- * MINILIFT,
- * ELEKTROLIZĘ,
- * KOSMETYKĘ LECZNICZĄ
I ZACHOWAWCZĄ,
- * JONTOFORĘ,
- * WOSK

- na środkach dr. BABOR I L.D.

88-g

UWAGA!

UWAGA!

KSERO - COLOR

1. Promocyjna cena formatu A4,
tylko 12.000 zł,
2. FOLIOWANIE dokumentów
do formatu A3,
OPRAWIANIE dokumentów.

59-220 Legnica,
ul. Chojnowska 61.

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Złotoryi

OGŁASZA PRZETARG

OGRANICZONY - na sprzedaż mieszkania kat. M-2 (jednopokojowe),
o pow. 26,50 m kw., zlokalizowanego w budynku przy ul. J. Słowackiego 9E/14.
Cena wywoławcza - 2 mln zł za m kw. powierzchni użytkowej. Wadium w wysokości 5 mln zł należy
wplacić w kasie spółdzielni w dniu przetargu, najpóźniej do godz. 13.00. W przetargu mogą wziąć
udział wyłącznie CZŁONKOWIE SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ w ZŁOTORYI. Przetarg odbędzie
się w dniu 23 stycznia 1992 r. o godz. 14.00 w siedzibie spółdzielni przy ul. J. Słowackiego 2.

NIEOGRANICZONY - na sprzedaż mieszkania kat. M-4 (trypokojowe),
o pow. 58,60 m kw., zlokalizowanego w Raciborowicach w budynku nr 196A/6.

Cena wywoławcza - 2 mln zł za m kw. powierzchni użytkowej. Wadium w wysokości 10 mln zł należy
wplacić w kasie spółdzielni w dniu przetargu, najpóźniej do godz. 14.00. Przetarg odbędzie się w dniu
23 stycznia 1992 r. o godz. 15.00 w siedzibie spółdzielni przy ul. J. Słowackiego 2.

Wyżej wymienione lokale będą udostępnione zainteresowanym w dniu 21.01.92 r. w godz.
10.00-14.00. Informacji o przetargu udziela pracownicy spółdzielni w godz. 7.00-15.00, we
wtorki od 8.00 do 16.00, tel. 747 lub 990.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu w części lub całości bez podania przyczyny.

21-k

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe KONEX-EKSPERT

Spółka cywilna

Legnica, ul. Jaworzyńska 261

oferuje swoje usługi w zakresie:

- WYCENY nieruchomości budowlanych i
gruntów oraz wykonywania operatów tech-
nicznych dla celów prywatyzacji,
- NADZORU robót budowlano-montażowych,
inżynierskich i doradztwa technicznego,
- WYKONAWSTWA wszelkich prac
ogólnobudowlanych, w tym remontowo-
montażowych oraz instalacyjno-sanitarnych.

Gwarantujemy terminowe i solidne wykonanie
prac oraz konkurencyjne ceny za wykonanie
usługi.

Chcesz znać wartość swojego domu,
mieszkania, gospodarstwa rolnego, zakładu
pracy, zgłoś się do KONEX-EKSPERTA!

Numer telefonu: 64-546 i 284-52 Legnica.

96-g

DYSTRYBUTOR
Kieleckich Zakładów
Wyrobow Papierniczych

poleca:

PAPIERY do drukarek kom-
puterowych bezkalkowe DC
oraz MIKROKAPSULKOWE
w formie składanki jedno-
i wielowarstwowej w pełnej
gamie rozmiarów.

CENA PRODUCENTA

Zamówienia i Informacje

PROMOTOR s.c.

Handel Hurtowy -

Akwizycja - Detal

W. Bogacki i S-ka

59-220 Legnica,

ul. H. Pobożnego 13A,

tel. 279-50, tlx 0782395

Polecamy pełną gamę
art. spożywczych.

95-g

DRZWI ANTYWYWAŻENIOWE

z blachy stalowej 2x2 mm,
z zamkami

GERDA

oraz blokadami.

ZMM IGA

Legnica, Struga 9,
telefon 214-04.

7-g

PRZEDSIĘBIORSTWO

PAŃSTWOWEJ KOMUNIKACJI SAMOCHODOWEJ w Legnicy.
59-220 Legnica, ul. Świerczewskiego 25

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

w formie zbierania ofert pisemnych
na sprzedaż bazy transportowej w budowie,

zlokalizowanej w Legnicy przy ul. Gniewomierskiej
o powierzchni 15,8 ha, uzbrojonej i ogrodzonej, składającej się z:

- budynku stacji obsługi,
- budynku dyspozytorskiego,
- budynku hydroforu,
- budynku magazynowego.

Cena wywoławcza 9.750.000.000 zł.

Przetarg odbędzie się 31 stycznia w siedzibie przedsiębiorstwa przy ulicy
Świerczewskiego 25 o godz. 10.00.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy przedsiębiorstwa
najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.00.

Pisemne oferty zawierające dane oferenta oraz oświadczenie, że zapoznał się on z
warunkami przetargu, należy składać w sekretariacie przedsiębiorstwa do dnia
29 stycznia 1992 r.

Sprzedawcy przysługuje prawo swobodnego wyboru oferenta. Informacje można uzyskać
w dyrekcji przedsiębiorstwa, tel. 232-77.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

23-k

Urząd Rejonowy w Legnicy informuje o ogłoszeniu

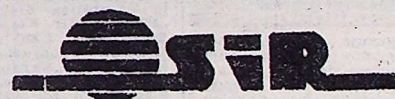
PISEMNEGO PRZETARGU OGRANICZONEGO

na nieruchomość zabudowaną w Jaworze, ul. Narutowicza 26

Warunki przetargu podane są na tablicach ogłoszeń w Urzędzie Rejonowym
w Legnicy, plac Słowiański 1 i w Urzędzie Miejskim w Jaworze.

22-k

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Legnicy



przyjmuje do dnia 31.01.1992 r. zgłoszenia

na UMIESZCZENIE stałych i okresowych REKLAM

w halach sportowych przy ul. Głogowskiej i Żołnierskiej.

Gwarantujemy estetyczne i solidne wykonanie reklam we własnym
zakresie.

Blizsze informacje w Dziale Eksploatacji OSiR, ul. Łokietka 14, tel. 210-50.

20-k

LITOS

JEZIERZANY 18, 59-222 MIĘKOWICE
TEL. 265-92 LEGNICA, po 18⁰⁰



UDZIELAM 5-LETNIEJ GWARANCJI NA FUNDAMENT.
DO KOŃCA LUTEGO 10% ZNIŻKI.

56-g

PROWADZENIE:

KSIĄG PODATKOWYCH,
DEKLARACJE, REMANENTY,
ZEZNANIA PODATKOWE.

Legnica, Planetarna 6/2

codziennie od 15 do 19,

soboty od 8 do 17.

6-g

PHU ANBAWI

tanio sprzedaje materiały:

PARKIET, MOZAIKA,
BOAZERIA ŚWIERK-
MODRZEW, LISTWY,
DRZWI KASETOŃOWE,
DYWANY.

Biuro: Legnica, Piastow-
ska 13, p. od 10 do 16, tel.
288-56 od 8 do 10, po 16.

44-g

SYNDYK MASY UPADŁOŚCI Spółdzielni Pracy
Produkcjo-Usługowo-Handlowej BUDPREM, ul. Wandy 5 w Legnicy

OGŁASZA PRZETARG drugi NIEOGRANICZONY

na mw. nieruchomości:

- | | |
|--|---------------------------|
| 1. Samochód STAR-200, rok prod. 1983, | cena wywoł. 20.000.000 zł |
| 2. Samochód STAR MS-2, rok prod. 1981, | cena wywoł. 9.500.000 zł |
| 3. Ciągłnik słodowy } cementowóz, r. prod. 1977, | cena wywoł. 3.820.000 zł |
| 4. Naczepa S-853 } | cena wywoł. 3.125.000 zł |
| 5. Wzwał betoniarń - betoniarńa w Jaskowicach | 5.000.000 zł |
| - betoniarńa BP-500 | 8.000.000 zł |
| - zbiornik na cement - 2 szt. | 2.000.000 zł |
| 6. Centrala telefoniczna TELFA | |

Przetarg odbędzie się 7 lutego 1992 roku o godz. 11.00 w siedzibie spółdzielni. Wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie spółdzielni najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.00. Zastrzegasie prawo unieważnienia przetargu w części lub w całości bez podania przyczyn.

Ponadto oferujemy do sprzedaży po obniżonych cenach mw. materiały budowlane:

- bloczki żwirowe betonowe typu M-6, odbiór z Jaskowic 3.000 zł,
- trylinka, odbiór ze Szczytnik 5.000 zł,
- płytki chodnikowe 0,35x0,35, odbiór ze Szczytnik 5.000 zł.

Sprzedaż nw. materiałów będzie się odbywać z magazynu w Legnicy, ul. Wandy 5:
- materiały elektryczne, między innymi: wyłączniki hermetyczne, zabezpieczenia pojedyncze i podwójne, oprawy zawieszakowe, główki K-2, przewody elektryczne (aluminium), tablice licznikowe, wyłączniki podtynkowe.

- hydrauliczne, między innymi: zawory grzejnikowe 3/8 i 1, mufki, trójniki, kolanka czarne średn. 20, zawory zwrotne średn. 40, średn. 50,
- samochodowe, między innymi: części do samochodu STAR-200, ŻUK oraz autobusu SAN.

Jednocześnie prowadzimy wyprzedaż wyposażenia biur: * szafy biurowe drewniane, metalowe, * szafy metalowe ubraniowe, * biurka, krzesła z tapicerką.
Dodatkowe informacje można uzyskać w biurze spółdzielni lub telefonicznie pod nr 270-94 i 232-23 w godz. 8.00-14.00.

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej PRZYLESIE
w Lubinie, ul. Ks. Kard. Wyszyńskiego 10

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na dzierżawę pomieszczenia handlowego

o pow. 38,40 m kw. w Pawilonie 17
w Lubinie przy ulicy Jastrzębiej 6

Przetarg odbędzie się w pierwszym dniu roboczym po upływie 5 dni kalendarzowych od daty ukazania się ogłoszenia, w siedzibie spółdzielni o godz. 11.00. Wadium w wysokości 3 mln zł płatne w kasie Spółdzielni. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
Informacje szczegółowe pod nr tel. 42-35-03, 42-32-63, 42-35-17.

HURTOWNIA BBS

LEGNICA, ul. Klonowa 1, tel. 247-00

oferuje:

ARTYKUŁY CHEMICZNE

produkcji krajowej

* PROSZKI * SZAMPONY * MYDŁA *

* ŚRODKI CZYSZCZĄCE *

* KOSMETYKI damskie i męskie.

ZAPRASZAMY w godz. 7-17.

informator

Telefony

999 - pogotowie ratunkowe,
998 - straż pożarna. 997 -

policeja, 981 - pogotowie drogowe, 980 - pogotowie energetyczne, 910 - informacja "KP", 917 - budzenie, 258-13 - Radio TAXI, 925 - program telewizyjny, 926 - zegarynka, 927 - horoskop.

Szpital

Całodobowe dyżury pełnią w:
w: CHOJNOWIE - przy ul. Nowotki 20, GŁOGOWIE - przy ul. Kościuszki 15, JAWORZE - przy ul. Szpitalnej 2, LEGNICY - przy ul. Jaworzyńskiej 151 - ginekologiczno-położniczy,

pediatryczny przy ul. Iwaszkiewicz 5 (w parzyste dni miesiąca - dyżury ostre), ostry dyżur chirurgiczny pełni Specjalistyczny Szpital Chirurgiczny przy ul. Murarskiej 5, LUBINIE - szpital przy ul. Bema 5, Łokietka 3, Skłodowskiej-Curie 64 (w parzyste dni miesiąca ostry dyżur pełni oddział okulistyczny i laryngologiczny), ZŁOTORYJA - szpital przy ul. Hożej 11.

Apteki

W GŁOGOWIE - 17 - 19.01: przy ul. Perseusza 2, tel. 33-96-71, 20-23.01: przy ul. Jedności Robotniczej 40, tel. 33-37-41.
W LEGNICY - 17 i 22.01: przy ul. Matejki 1, tel. 239-71, 18 i 23.01: przy ul. Izer-

skiej 35, tel. 64-787, 19.01: przy ul. Nowotki 33, tel. 238-54, 20.01: przy ul. Złotoryjskiej 1, tel. 257-72, 21.01: przy ul. Galileusza 16, tel. 246-16.
W LUBINIE - 17 i 23.01: przy ul. Wyszyńskiego (centrum handlowe), tel. 42-44-25, 18.01: przy ul. Armii Czerwonej 35, tel. 44-40-26, 19.01: przy ul. Gwarków 84, tel. 42-27-73, 20-22.01: przy ul. Kopernika 4, tel. 44-27-04.

Teatry

DRAMATYCZNY w Legnicy - dzisiaj i jutro o godz. 17: kabaret dla dzieci "Gdyby do szkoły chodziły anioły", również jutro o 20: kabaret "Francuska salotka", 19.01: o 18: "Tango" Sławomira Mrocha w wykonaniu aktorów Teatru Współczesnego z Wrocławia, 21 i 22.01: o 10 i 12: "Kto pocałuje żabę" - spektakl Teatru "Wierzbak" z Poznania.

POLSKI we Wrocławiu - 15 i 16.01: o 19: gościnne krakowski Teatr "Cricot II" z przedświątecznym pt. "Dziś są moje urodziny", 21 i 22.01: o 16 i 19: "Zemsta", scena kameralna - dzisiaj i jutro o 19: "Mein Kampf", a 22 i 23.01: o godz. 19: "Septet czyli Próby Bogusława Schaeffera".
OPERETKA Wrocław - 17 i 18.01: o godz. 19 oraz 19, 22 i 23.01: o godz. 11: "Betleem polskie" Lucjana Rydla. Zamówienia na bilety zbiorowe pod numerem tel. 356-52 we Wrocławiu.

Muzea

OKRĘGOWE MIEDZI w Legnicy - wystawy stałe: "Legnica in actu oculi" - historyczna o dziejach miasta, czasowe: "Bitwa pod Legnicą 1241 w sztukach plastycznych", "W krainie królowej Saby" - Etiopia ze zbiorów Muzeum Etnograficznego w Warszawie, "Rzemiosło artystyczne" ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Jeleniej Górze, "Atelier Skórczewski" ze zbiorów własnych. Pawilon z relikwiami kaplicy romańskiej z XIII w., w Zamku Piastowskim udostępniany jest po zgłoszeniu przynajmniej dzień wcześniej w Dziale Oświatowym - tel. 249-49. Ekspozycje muzealne czynne są od środy do niedzieli w godz. 11-16.30. W środę wstęp wolny.

czynne są od środy do piątku w godz. 8-16, a w soboty i niedziele od 11 do 16.

REGIONALNE w Chojnowie - wystawy stałe: "Sgrafita", broń biała i palna, wykopaliska archeologiczne z Chojnowa i okolic, historia miasta, szkło użytkowe, użytkowe ślusiarstwo i meble, "Lapidarium" - kamieniarka w piwnicach placówki, czasowe: "Rzeźba, płaskorzeźba i malarstwo" Ireneusza Józefczaka z Chojnowa. Wystawy

REGIONALNE we Wrocławiu - wystawy stałe: "Słaska rzeźba kamienna XII-XVI w.", "Sztuka śląska XIV-XV w.", "Sztuka europejska XV-XX w.", Czasowo prezentowana jest wystawa "Fotografia we Lwowie do 1939 r.". Muzeum można zwiedzać codziennie oprócz poniedziałku od godz. 10 do 15.30.

ARCHITEKTURY we Wrocławiu - wystawy stałe: "Słaska architektura romańska", "Wrocław wczoraj i dziś, jutro" - wystawa urbanistyczna, "Wrocław nad Odrą 2000", "Fundacja Henryka Brodatego". Muzeum czynne jest codziennie oprócz poniedziałku i wtorku w godz. 10-15.30.

ka, natomiast 21.01. o 14.30 w kinie lektur szkolnych III i IV cz. "Potopu".

Imprezy

KACZKI Z NOWEJ PACZKI...

... impreza dla dzieci - dzisiaj o godz. 10 i 11.30 w Lubimskim DKZM. Dom Kultury zaprasza również jutro o godz. 18 na recital KRZYSZTOFA DĄKUSZEWICZA, a 23.01: o godz. 10 na spektakl w wykonaniu aktorów Teatru Dramatycznego z Wałbrzycha pt. "Tato, tato, sprawa się rypla".

"BAJKA, BASNIE, BALLADY"...

... w wykonaniu aktorów Teatru Młodzieżowego z Lublina - 22.01. o godz. 9 i 10 w sali widowiskowej MOK w Głogowie, a już jutro o godz. 20 - BAL KARN WAŁOWY.

OKRĘGOWA OLIMPIADA WIEDZY O POLSCE I ŚWIECIE...

... dzisiaj o godz. 10 w legnickim Domu Harcerza, 20.01: o godz. 16 - wieczornica z okazji Dnia Babci i Dziad-

SPOTKANIE KLUBU BADAŃ ZJAWISK NIEZNANYCH...

... dzisiaj o godz. 17 w DK "Kopernik" w Legnicy, a 19.01: o 11 DK zaprasza na bliskawiczy turniej szachowy. Placówka przyjmuje zapisy na półkolonie z nauką języka angielskiego oraz bez nauki języków. (Informacje pod nr tel. 287-88).

Kina

JAWOR - Jubilat - 18 i 19.01: "Dziecko szczęścia" (USA) od 15 lat, Muza - 17 - 20.01: "Nocne gry" (USA) od 18 lat, 21 i 23.01: "Odwet" (USA) od 15 lat.
LEGNICA - Ognisko - 17-20.01: "Kroll" (pol.) od 15 lat, 18, 19, 21 i 23.01: "Zawod pan młody" (USA) od 15 lat, 23.01: "Terminator II" (USA), od 15 lat, Piast - 17 i

18.01: "Biały Kieł" (USA) od 12 lat, 17-19.01: "Bingo" (US) bo., 20-23.01: "Dziecko szczęścia" (pol.) od 15 lat.

Wydzierżawę
LOKAL 70 m kw.
w centrum LUBINA.

Wiadomość: Legnica, tel. 258-14, wieczorem.

CZYSZCZENIE

pierza
SZYCIE
kołder

Legnica, Świerkowa 7,
tel. 269-73.

PHU ALEX, tel. 64-347
Legnica,

ul. Karkonoska 34/7
oferuje w sprzedaży hurtowej

i detalicznej po atrakcyjnych cenach
sprzęt komputerowy

COMMODORE

* AMIGA 500
(wersja angielska)

* C-64

* Monitory, drukarki, stacje
dysków

* Osprzęt komputerowy w
szerokim wyborze.

Zapraszamy
od poniedziałku do piątku
w godz. 9-17, w soboty 10-14.

Hurtownia
Wielobranżowa

Legnica, ul. Ptasia 9
(boczna Wrocławskiej)

poleca:

* ODIĘŻ tajlandzką, turecką,
spodnie, swetry, bieliznę,
spodnie * KURTKI ocieplane

* OBUWIE * KASETY video
i czyszczące * ARTYKUŁY
SZKOLNE * KOSMETYKI *

SPRZĘT RTV * ZABAWKI
* RAJSTOPY, SKARPETY, FIGI,
SLIPY.

Dla stałych odbiorców dogodne
warunki płatności, rabaty.

Zapraszamy
od 8 do 18, soboty 8-14.

WYPOŻYCZALNIA
SUKIEN ŚLUBNYCH

JULIA

Legnica, ul. Piłsna 6/4
zaprasza codziennie

od 11.00 do 18.00.

tel. 625-45, po 18.00. 1063-g

ŻALUZJE

zwykłe, kolorowe

produkcja - montaż
LEGNICA,
tel. 299-31.

1065-g

ELEKTRONICZNE
ZABEZPIECZENIA
PRZECIWWŁAMANIOWE

montaż + serwis

Ceny już
od 2.950.000 zł

Oferuje
ZES MARCAN,

ul. Jaworzyńska 261, tel.
210-51.

100-g

BIURO
OCHRONY MIENIA
DOZORBUD

Świadczy usługi w zakresie:

* Ochrona mienia
spółecznego

* Ochrona mienia prywatnego
w okresie urlopowym i na
stałe

* Konwoje środków pieniężnych i innych walorów

* Krótkoterminowe depozyty
znacznej wartości.

Wysoka jakość
świadczonej usługi.

59-220 Legnica,
ul. Wrocławska 289,
tel. 290-41, wewn. 742.

77-g

JERZY MALKIEWICZ chirurg
specjalista ginekolog, środa,
piątek 16. Piekarska 6/4, tel.
252-21.

Dr med. ELŻBIETA KLIM-
KIEWICZ choroby nerek, nadciśnienie, powiększenie nerek,
ciężki cukrzyca, wtorki od
16-17. Legnica, Przychodnia
lekarzka - Biegunowa. 70-g

Dr med. ANDRZEJ DORO-
BISZ specjalista chirurgii ogólnej oraz chorób tętnic i
żył, wtorki 16-17.30. Legnica,
przychodnia lekarzka ul. Biegunowa. 69-g

PARAPSYCHOLOGIA. Legnica
613-17. 93-g

ZAPOMNISZ wyłączyć światła
mijania, zamontuj sygnalizator
dźwiękowy, który dodatkowo
sygnalizuje pracę kierunkowskazu - 85 tys. z montażem. Tel. 603-52.

PRZYJMĘ reklamę na samochód. Legnica tel. 209-91.

107-g

praca

OPIEKUNKI do dzieci. Lubin
44-69-27 po 16. 19/L-g

W KRAKOWIE przyjmę gosposię. Osobny pokój, pełne utrzymanie, dobre wynagrodzenie. Pisać: Zakrzewska 30-860 Kraków, Powstania Słowackiego 9.

ZATRUDNIĘ pracownika ze znajomością zagadnień informatyki i budowy komputerów posiadającego prawo jazdy i paszport. Legnica tel. 260-91.

114-g

PRZYJMĘ fryzjerkę damską od zaraz, tel. 243-92 wieczorem. 86-g

PRZYJMĘ dziecko do opieki w Legnicy, Ogrodowa 15. 80-g

matrymonialne

NAJSTARSZE Biuro "ADAM" najwięcej ofert, Wrocław 1, skrytka 2051. 149474-g

ROMEO kojarzy małżeństwa. Wrocław 3, skrytka 1008. 143892-g

lokale

MIESZKANIE do wynajęcia, kompletnie wyposażone, dwupokojowe z telefonem, w nowym budownictwie. Informacje: tel. 219-85. 94-g

ZAMIEŃNIE mieszkanie własnościowe trzypokojowe w centrum na dwa mniejsze. Legnica, tel. 272-26 po 15. 102-g

ZAMIEŃNIE M-3 w Lubinie na podobne w Legnicy. Wiadomość: Lubin, Wronia 19/13. 105-g

SPRZEDAM mieszkanie M-4 62 m kw., w Lubinie. Lubin 42-14-86. 16/L-g

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 3-pokojowe z telefonem w Lubinie. Lubin 44-78-05. 26/L-g

CHOCIANÓW M-4, działka pod garaż, z dopłatą zamienię na M-4. Lubin, tel. 44-78-60. 25/L-g

nieruchomości

SPRZEDAM duży nowy dom (boczna Świercowskiego), rozpoczęta budowa domu. Legnica 252-57. 84-g

ODDAM w dzierżawę stację paliw i pomieszczenia na wszelką działalność. Wiadomość: Lubin 44-40-06. 21/L-g

SPRZEDAM dom wolnostojący o pow. 220 m kw., działka 450 m w Złotoryi, Os. Nad Zalewem 2, tel. 978. 82-g

SPRZEDAM tanią na raty rozpoczętą budowę w Szklarskiej Porębie działka 820 m + materiały, tel. 17-21-15 po godz. 20. 103-g

SPRZEDAM domek + ogród. Zagrodno 150, tel. 340. 78-g

SPRZEDAM dom jednorodzinny lub zamienię na mieszkanie. Jawor, tel. 48-42. 28/J-g

motoryzacyjne

SPRZEDAM Fiat 131. Jawor, tel. 45-19 po 19. 29/J-g

SPRZEDAM Mercedes 200 D, 1973 - 9.000.000. Lubin 42-39-13. 23/L-g

SZYBY samochodowe. Wrocław 342-39. 143776-g

usługi

VIDEOFILMOWANIE, tel. 219-23. 4019-g

MONTAŻ dekodów PAL, przestrajanie magnetowidów i telewizorów u klienta. Tani, solidnie, roczna gwarancja. Legnica 285-34. 4150-g

CZYSZCZENIE dywanów 262-63. 76-g

NAPRAWA telewizorów, dekodery, transkodery, telegazeta, polskie litery u klienta 822-28, 212-76. 4126-g

NAPRAWA, przestrajanie TV, video, dekodery, transkodery 220-80. 2523-g

INSTALATORSTWO elektryczne. Lubin 42-39-13. 230/L-g

TAPICERSTWO. Legnica, Wrocław 86. 5-g

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:

1. Samochód Syrena - Bosto, rok prod. 1978, cena wywoławcza 3.000.000 zł,
2. Ciągnik URSUS C-330, rok prod. 1984, cena wywoławcza 6.000.000 zł,
3. Ciągnik URSUS C-360, rok prod. 1987, cena wywoławcza 8.000.000 zł,
4. Ciągnik URSUS C-360, rok prod. 1981, cena wywoławcza 12.000.000 zł,
5. Przyczepa D-47A, rok prod. 1979, cena wywoławcza 1.200.000 zł,
6. Przyczepa 2-kołowa dłużykowa, cena wywoławcza 1.500.000 zł,
7. Rozrzutnik obornika, rok prod. 1970, cena wywoławcza 1.500.000 zł,
8. Rozrzutnik obornika, 70 proc. zużycia, cena wywoławcza 2.000.000 zł,
9. Rozdrabniacz słomy Z-056 do kombajnu BIZON - 2 szt., cena wywoławcza 2.000.000 zł za szt.

Sprzet powyższy można oglądać w godz. 9.00-14.00 w gospodarstwie Szymańowie (za Hutą Miedzi) w dni robocze. Poz. 516 w gospodarstwie Legnica.

Przetarg odbędzie się w 14 dniu od daty ukazania się ogłoszenia w siedzibie PGO Legnica, ul. Marynarska 19 o godz. 11.00.

W przypadku gdy I przetarg nie dojdzie do skutku, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13.00.

Ponadto PGO Legnica wynajmie:

- pomieszczenie użytkowe o pow. 48 m kw. w Legnicy, ul. Marynarska 19. Oferty pisemne z ceną za 1 m kw. należy składać do dnia 24.01.1992 r.
- warsztat samochodowy o pow. 67 m kw.,
- najazd kanałowy,
- pomieszczenie użytkowe o pow. 36 m kw.,
- kuźnię o pow. 31 m kw.

Oferty pisemne z ceną za 1 m kw. na w/w kompleks pomieszczeń należy składać do dnia 31.01.1992 r.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

18-k

Tv So.



17 stycznia 1992 r.

08.55 Der Engel kehrt zu-
ruck - serial USA
09.45 Reich und Schon -
serial
10.10 Wettlauf mit dem Tod
serial familijny
11.10 Die wilde Rose - se-
rial
11.45 Gemini Man - serial
12.30 Immer, wenn er Pil-

len hat m - serial przygo-
towy
12.55 RTL, aktuell
13.00 Klan - serial
14.20 D.E. Springfield Story
serial familijny
15.05 Dallas - serial
15.55 CHiPs - serial kry-
minalny
16.45 Riskant!
17.10 Der Preis ist heiss -
turniej show
17.55 RTL, aktuell
18.00 Die wilde Rose - se-
rial, powt.
18.45 RTL, aktuell
19.20 Pazifikgeschwader 214
- serial sensacyjny
20.15 Over the Top - sen-
sacyjny film USA (1987)
22.00 Red Eagle - sensa-
cyjny film USA (1987)
23.45 Geh, zieh Dein Dirmid
erotyczny film niem.
16.00 Doktor! - serial
17.00 Der Preis ist heiss -
turniej show
17.45 Inside Bunte
18.15 Cudowne lata - se-
rial
18.45 RTL, aktuell
19.20 Houston Knights
20.15 Film fab prod. RFN
Sunshine Reggae auf Ibiza
21.50 Alles Nichts Oder?!
- show
23.00 Emmanuelle I (soft-
sexfilm z Sylwią Krstel)
02.10 Magazyn dla mę-
czyzn

Sobota,
18 stycznia 1992 r.

08.00 Konfetti - program
dla dzieci
09.20 Klack - dziecięcy
show
10.10 Tom and Jerry Kids
- serial
10.35 Turbo Teen - serial
11.00 Seriale młodzieżowe
12.35 He Man - serial
13.30 Super Mario Brothers
14.10 Sheriff Lobo
15.05 BJ and der Baer -
serial

13.50 Ultraman - serial
14.20 Adam 12 - serial
14.45 Das Bibel Quiz
17.55 Chefarzt dr Westphal
- serial
18.45 RTL, aktuell
19.10 Orlen jak żaden inny
- quiz podróżniczy
20.15 Film fabularny
22.00 Film fabularny
00.00 Kanał 4

Poniedziałek,
20 stycznia 1992 r.

08.55 Der Engel kehrt zu-
ruck - serial familijny
10.10 Wettlauf mit dem Tod
- serial przygodowy
11.00 Die wilde Rose - se-
rial
12.30 Immer, wenn er Pil-
len nahm - serial przygo-
dowy
13.00 Klan z Kalifornii -
serial
14.20 Historia Springfieldów
- serial
15.05 Dallas - serial

15.55 CHiPs - serial kry-
minalny
17.55 RTL, aktuell
18.00 Die wilde Rose - se-
rial
18.45 RTL, aktuell
19.15 Das A-Team - serial
przygodowy
20.15 Film fabularny
22.00 Film fabularny (ko-
media - 1968) sex am Wolf-
gangsee
23.50 Aktualności
00.00 Serial dokumentalny
00.50 Przeciw mafii - se-
rial
01.35 Strefa mroku - se-
rial

Wtorek,
21 stycznia 1992 r.

08.55 Der Engel kehrt zu-
ruck - serial familijny
10.10 Wettlauf mit dem Tod
- serial przygodowy
11.00 Die wilde Rose - se-
rial
11.45 Gemini Man - serial
12.30 Immer, wenn er Pil-
len nahm - serial przygo-
dowy
13.00 Klan z Kalifornii -
serial
14.20 Historia Springfieldów
- serial
15.05 Dallas - serial

15.55 CHiPs - serial kry-
minalny
18.45 RTL, aktuell
18.00 Die wilde Rose - se-
rial
18.45 RTL, aktuell
19.15 Knight Rider - se-
rial
20.15 Columbo: Traumschiff
des Todes - krym. USA
22.00 Explosiv - magazyn
22.50 L.A. Law - serial
23.50 RTL, aktuell
00.00 Serial dokumentalny
00.50 Przeciw mafii - se-
rial
01.50 Strefa mroku - se-
rial

Środa,
22 stycznia 1992 r.

08.55 Der Engel kehrt zu-
ruck - serial familijny USA
09.45 Reich und Schon -
serial familijny
11.00 Die wilde Rose - se-
rial
11.45 Gemini Man - serial
12.30 Immer, wenn er Pil-
lon nahm - serial
13.00 Klan z Kalifornii -
serial
14.20 Historia Springfieldów
- serial
15.05 Dallas - serial
15.55 CHiPs - serial kry-
minalny

16.45 Riskant!
17.10 Der Preis ist heiss -
quiz
18.00 Die wilde Rose - se-
rial powt.
19.20 Zurück in die Ver-
gangenheit - serial przygo-
dowy
20.15 Servus Gruenzi und
Hello
21.15 Stern tv - magazyn
22.50 Der flötet Dreier -
porady seksualne
23.20 Benny Hill Show
00.00 Serial dokumentalny
00.55 Przeciw mafii - se-
rial
01.40 Strefa mroku - se-
rial

Czwartek,
23 stycznia 1992 r.

16.45 Riskant
17.10 Der Preis ist heiss -
quiz
18.45 RTL, aktuell
18.00 Die wilde Rose -
serial
18.45 RTL, aktuell

19.15 21 Jump Street - se-
rial
20.15 Mini Playback Show
21.15 Die grosse Freiheit
22.15 Lady Dracula - hor-
ror (1979)
23.50 RTL, aktuell
00.00 Serial dokumentalny
00.50 Przeciw mafii - se-
rial
01.45 Strefa mroku - serial



AUSTRALIJSKA
FIRMA
JUBILERSKA

AMADEUS

zaprasza do swojego sklepu
na Bazarze SKORPION, pawilon nr 1
na styczniową, 10-procentową
obniżkę cen na wszystkie wyroby.

POSIADAMY W SPRZEDAŻY:

ATRAKCYJNĄ,
ELEGANCKĄ BIŻUTERIĘ
ZŁOTĄ I SREBRNĄ.

8/L-g

Gminna Spółdzielnia
"Samopomoc Chłopska"
w Lubinie, ul. Odrodzenia 19

POSIADA DO WYDZIERŻAWIENIA

następujące pomieszczenia:

1. Restauracja i bar "Leśna" w Lipinach.
2. Magazyn w Lipinach o pow. 270 m kw.
3. Magazyn w Miłoradczicach o pow. 767 m kw.
4. Pomieszczenia po byłych placówkach handlowych w Księgownicach o pow. 60 m kw. i o pow. 52 m kw.
5. Autobus "Jelcz" - sklep obwoźny.

Informacje w sekretariacie spółdzielni przy ul. Odrodzenia 19, tel. 44-15-24.

Otwarcie ofert w 14. dniu od daty ukazania się ogłoszenia.

Zarząd Spółdzielni.

16-k

Gminna Spółdzielnia
Samopomoc Chłopska w Lubinie,
ul. Odrodzenia 19, tel. 44-15-24.

Zgodnie z uchwałą Zebrania
Przedstawicieli Gminnej Spółdzielni
Samopomoc Chłopska w Lubinie
z dnia 19 grudnia 1991 roku

o WALORYZACJI UDZIAŁÓW
CZŁONKOWSKICH,

prosi się wszystkich byłych członków,
którzy po dniu 1 stycznia 1989 roku
utracili członkostwo w spółdzielni z tytułu
niezupelnienia udziałów członkowskich
do wymaganej wysokości

O ZGŁASZANIE SIĘ

w siedzibie spółdzielni 59-300 Lubin,
ul. Odrodzenia 19 w terminie 3 miesięcy
od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia,
w celu uregulowania członkostwa.

Po tym terminie żadne reklamacje nie będą
uwzględniane.

ZARZĄD

17-k

BANK ROZWOJU ROLNICTWA S.A.

w Poznaniu

ODDZIAŁ W CHOJNOWIE

ul. Dąbrowskiego 12, tel. 234, tlex 782659

OFERUJE

korzystne stawki oprocentowania lokat terminowych,
które w stosunku rocznym wynoszą:

- ☐ 12% - a vista
- ☐ 41% - 3-miesięczne
- ☐ 45% - 6-miesięczne
- ☐ 51% - 12-miesięczne
- ☐ 54% - 24-miesięczne

Przy większych lokatach istnieje możliwość uzyskania wyższego opro-
centowania.

LOKATA W BANKU ROZWOJU ROLNICTWA S.A.,
TO DOBRY INTERES.

Bank Rozwoju S.A. udziela na dogodnych warunkach kredytów na wspieranie
działalności gospodarczej firm w dziedzinie: produkcji, handlu, usług i
rolnictwa oraz przetwórstwa rolno-spożywczego. Otwiera i prowadzi rachunki
bankowe. ZAPRASZAMY! Korzystaj z naszych usług!

12-g

Legnickie Przedsiębiorstwo
Remontowo-Budowlane w Legnicy,
ul. Wrocławska 41

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY pisemny na:

I. SPRZEDAŻ:

1. Sam. Tarpan rb. 1984, nr rej. LGA 172G,
cena wywoławcza 6.000.000,-
2. Sam. Tarpan rb. 1986, nr rej. LGA 646S,
cena wywoławcza 6.000.000,-
3. Wózek widłowy spalinowy 3,5 t, rb. 1988,
cena wywoławcza 40.000.000,-
4. Wózek widłowy spalinowy 3,5 t, rb. 1987,
cena wywoławcza 28.000.000,-
5. Sam. skrzyniowy Żuk, rb. 1976, cena wywoławcza 4.000.000,-

II. DZIERŻAWĘ:

1. Bazy Sprzętu i Transportu przy ul. Leńskiego 26 w całości (warsztaty,
magazyny, zaplecze, socjalne, pomieszczenia biurowe, garaże),
2. Pawilonu dewianego "Namysłów", rb. 1974, pow. 325 m kw. przy
ul. Korczaka 5 w Legnicy (obecnie biuro paszportowe),
3. Pomieszczeń biurowych i magazynowych przy ulicy Wrocławskiej 41
w Legnicy.

Oferty pisemne należy składać w sekretariacie LPRB do dnia 30.01.1992.
Otwarcie ofert nastąpi 31.01.1992 r. o godz. 10.00.
Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
Informacje o sprzedaży i dzierżawach: w dyrekcji LPRB, ul. Wrocławska 41,
tel. 222-23 oraz w Bazie Sprzętu i Transportu, ul. Leńskiego 26,
telefon 262-97.

Ponadto oferujemy do sprzedaży po cenach umownych:

1. wciągarkę linową,
2. kabinę samochodu Kamaz 5320 (nowa),
3. kabinę samochodu Multicar M25 - po wypadku,
4. kosz zasypowy 0,2 m sześć,
5. precenione części samochodowe.

15-k

program tv

Piątek

17 stycznia 1992 r.

- 8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Szkoła dla rodziców
10.00 „Bill Cosby show” — serial USA

- 11.50 Wiadomości
12.00—16.00 Telewizja edukacyjna
16.00 Studio 7 proponuje
16.15 „Ciuchcia”
17.15 Teleexpress
17.35 Prawo prawa
17.45 Tele-audio-video
18.10 „Bill Cosby show” — serial USA
18.35 „Raport”
19.00 „Reflex”
19.15 Dobranoc: „Bouli”

- 19.30 Wiadomości
20.05 „Szpieg doskonały” (1) — serial ang.
21.00 Polskie zoo (powtórzenie)
21.10 Zespół „Zapis” przedstawia...
21.50 Rock w Rio (2)
22.55 Wiadomości
23.15 „Siódemka” w „Jedynce”
0.05 BBC

2. 7.30 Panorama
7.35 Rano
8.00 Gazeta domowa
8.10 Telewizja Biznes
8.30 „Lucky Luke” — serial franc.
8.55 Świat kobiet
9.20 „Pokolenia” — serial USA
9.40 Rano
10.00 CNN
10.10 Język angielski (44)
16.30 Panorama

- 16.40 „Pokolenia” — serial USA
17.00 „Rock for AIDS — Tolerancja” — koncert
18.00 Antena 5
21.00 Panorama
21.20 Sport
21.30 „Zdarzyło się w Trzeciej Rzeszy” (2) — serial USA
22.45 „Obrazy, słowa, dźwięki” — pr. o sztuce
23.40 „Rocknoc”
24.00 Panorama

Sobota

18 stycznia 1992 r.

- 7.35 Wieści
8.00 Rynek Agro
8.30 Na zdrowie
9.00 Ziarno
9.25 5 — 10 — 15
10.30 „Wojownicze żółwie Ninja”
10.55 „Wędrowni Muzeum Wojska Polskiego” — film dok.
11.20 Koncert życzeń
11.50 Wiadomości

- 12.00 Wędrowni dalekie i bliskie
12.40 „My i świat” — mag. międzynarodowy
12.55 „Siódemka” w „Jedynce”
13.25 Rodzina rodzinie
13.55 Filmy Walta Disneya
15.10 Z archiwum Teatru TV: Pedro Calderon de la Barca „Zycie snem”
17.15 Teleexpress
17.35 Butik
18.00 Magazyn kulturalny „Wizje”
18.25 „Angielska limuzyna” (1) — serial franc.
19.15 Dobranoc: „Domeł”

- 19.30 Wiadomości
20.00 Polskie zoo
20.15 „Ona i on” — film USA
21.50 Sportowa sobota
22.35 Wiadomości
22.55 „Mój styl” — Ewa Kulińska
23.30 „Senator” (1) — film sensacyjny USA
2. 7.30 Panorama
7.35 „Peryskop” — mag. wojskowy
8.00 „Ulica Sezamkowa”
9.00 „Ona” — mag. kobiecy
9.30 „Tygiel” — kulturalny mag. zagraniczny
10.00 CNN
10.10 Magazyn telewizji śniadaniowej

- 10.40 „Tacy sami” — mag. w języku migowym
11.00 Polska Kronika Filmowa
11.10 Akademia polskiego filmu: „Krzyż Walecznych” — film z 1958 r.
12.40 Elegancja nagrodzona
13.00 „Bezcenna przyroda” (18): „Dzikie konie Ameryki” (2) — film dok. ang.
13.30 Klub Yuppies
14.00 Wzrockowa lista przebojów
14.30 Vademecum teatromana
15.15 Koszykówka zawodowa NBA

- 16.05 „6 z 49” — teleturniej
16.25 Losowanie gier Totolotka
16.30 Panorama
16.40 „Siódme niebo” — komedia ang.
18.00 Fakty
18.30 Wielka gra
19.30 Spiewa Jolanta Arnal
20.00 Bydgoska gala operowa
21.00 Panorama
21.20 Słowo na niedzielę
21.25 Bez znieczulenia
21.40 „Pierścień Skorpiona” (2) — serial australijski
22.40 Koncert muzyki Glenna Millera
24.00 Panorama

Niedziela

19 stycznia 1992 r.

- 8.00 Tydzień
9.00 Teleranek
10.00 „Spit Mac Phee” (5) — serial australijski
10.30 „Świat odkrywany” (6) — serial dok. USA
11.20 Notowania
11.45 Koncert życzeń

- 12.15 „Armie świata” — wojsk. pr. publ.
12.40 Tęczyowy music box
13.25 „Teatr Teresy Roszkowskiej” — film dok.
13.55 Magazyn „Morze”
14.15 „Zniewolone góry” — film dok.
14.45 Smak życia
15.30 Telewizjer
15.50 „Ada, to nie wypada” — archiwalny film polski
17.15 Teleexpress
17.35 Dziennikarze ujawniają
18.10 „Paradise znaczy raj” (3) — serial USA

- 19.00 Wieczorynka: „Chip i Dale”
19.30 Wiadomości
20.05 „Rzykant” (12) — serial ang.
21.00 Sportowa niedziela
21.20 7 dni — świat
21.50 Piosenki z kabaretu Olgi Lipińskiej
22.40 „Wokół wielkiej sceny” — mag. operowy
2. 7.30 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
8.00 „Ulica Sezamkowa”
9.00 Film dla niesłyszących „Rzykant”

- 10.00 CNN
10.20 Antena 5
10.50 Magazyn przechodnia
11.00 Wspólnota w kulturze
11.30 „Cudowna planeta” (7): „Dolina dinozaurów” — serial dok. jap.
12.20 „Animals” — pr. ekologiczny
13.00 Express Dimanche
13.15 Sto pytań do...
13.55 „Misz-masz” — magazyn nie tylko telewizyjny
14.20 „Skarb ziemi niczyjej” (5) — serial niem.
15.15 Gwiazdy polskiego rocka

- 15.40 „Na rozwiązanie AK”
16.30 Panorama
16.40 Minimalista przebojów
17.10 Studio sport: narciarstwo alpejskie
18.00 Bliżej świata
19.00 Wydarzenie tygodnia
19.30 Galeria „Dwójki”
20.00 Szkice do portretu Rejny Smendzianki
21.00 Panorama
21.20 „Śliskie kłamstwa” film USA
22.55 Okolice jazzu: Billy Cobham i Chuck Mangione
24.00 Panorama

Poniedziałek

20 stycznia 1992 r.

- 13.25 Wiadomości
13.35—16.00 Telewizja edukacyjna

- 16.00 Studio 7 proponuje
16.15 „Luz”
17.15 Teleexpress
17.35 Rockendroler
17.55 Sportowy hit
18.05 Kraje, narody, wydarzenia
18.45 „Alf” — serial USA
19.15 Dobranoc: „Reksio”

- 19.30 Wiadomości
20.05 Teatr TV: J. S. Stawiński „Scena rodzinna”
21.00 „Good News Festival” (2)
22.00 Pr. publ.
22.30 Wiadomości
22.55 BBC

2. 16.30 Panorama
16.40 Sonda
17.15 Publicystyka
17.35 „Biuro, biuro” (5) — serial niem.
18.00 Fakty
18.30 Ojczyzna - polszczyzna
18.45 Zbliżenia, czyli to i owo o filmie

- 19.30 Język niemiecki (15)
20.00 Prawo wyboru: Adopcja
21.00 Panorama
21.20 Sport
21.30 „Świadectwo dziecka” — film ang.
22.35 „Ekstra” — serial dok. ang.
24.00 Panorama

Wtorek

21 stycznia 1992 r.

- 8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Gotowanie na ekranie
10.00 „Jak cudne są wspomnienia” (1) — serial wspomnieniowy o polskim filmie przedwojennym
11.50 Wiadomości

- 12.00—16.00 Telewizja edukacyjna
16.00 Studio 7 proponuje
16.15 „Tik-Tak” oraz film „Przygody kaczkorki Kwaka” (4)
17.15 Teleexpress
17.35 Narodziny firmy — elementarz przedsiębiorczości
18.00 Amerykański kurs angielskiego
18.20 W Sejmie i Senacie
18.35 „Królik Bugs przedstawia” — serial anim.
19.00 Skarbonka Jacka Kuroń
19.10 Dobranoc: „Pif i Herkuless”

- 19.30 Wiadomości
20.05 „Największe wydarzenia XX wieku”: „Daleki Wschód” — serial dok. franc.
21.00 Listy o gospodarce
21.30 „Siódemka” w „Jedynce”
22.30 Wiadomości
22.50 Giełda pracy — giełda szans
23.20 BBC
2. 7.30 Panorama
7.35 Rano
8.10 Telewizja biznes
8.35 „Denver” — serial anim.

- 9.00 Świat kobiet
9.25 „Pokolenia” — serial USA
9.45 Rano
10.00 CNN
10.10 Język francuski
10.40 Język angielski
16.30 Panorama
16.40 „Pokolenia” — serial USA
17.05 Przegląd kronik filmowych
17.35 „Pod wspólnym dachem” (35) — serial franc.
18.00 Fakty
18.30 Moja modlitwa — re-

- fleksje ojca Czesława Kozłowskiego
18.50 „Sztuka świata zachodniego” (15) — serial dok. ang.
19.20 Rozmowy o Rzeczypospolitej — pr. A. Małachowskiego
19.30 Język angielski (15)
20.00 Non stop kolor
21.00 Panorama
21.20 Sport
21.30 Ekspres reporterów
22.00 „Vincent i Theo” (3) — serial ang.
22.50 „Recydywa — recydywiści” — pr. publ.
24.00 Panorama

Środa

22 stycznia 1992 r.

- 8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Giełda pracy — giełda szans
10.05 „Dynastia”
11.50 Wiadomości

- 12.00—16.00 Telewizja edukacyjna
16.00 Studio 7 proponuje
16.15 „Wychowawca” (19) — serial USA
16.40 Wszystko o nartach
17.15 Teleexpress
17.35 Mistrzostwa Polski w tańcu towarzyskim
17.55 Klinika zdrowego człowieka
18.30 Rewizja nadzwyczajna
18.55 Zielona linia
19.15 Dobranoc: „Radkowe radości”

- 19.30 Wiadomości
20.05 „Dynastia”
21.00 ME w łyżwiarstwie figurowym — pary sportowe
21.30 Studio „Temat”
22.30 Szumy, zlepy, ciągi
22.55 Wiadomości
23.20 BBC
2. 7.30 Panorama
7.35 Rano
8.00 Gazeta domowa
8.10 Telewizja biznes
8.35 „Ulisses 31” — serial anim.

- 9.00 Świat kobiet
9.25 „Pokolenia” — serial USA
9.45 Rano
10.00 CNN
10.10 Język niemiecki (15)
10.40 Język angielski (45)
16.30 Panorama
16.40 „Pokolenia” — serial USA
17.00 Losowanie gier Totolotka
17.05 Magazyn ekologiczny
17.30 „Allo, allo” (10) — serial ang.

- 18.00 Fakty
18.30 „Era nuklearna” (3) — serial dok. ang.
19.30 Język angielski (45)
20.00 „Twinkle Brothers i inni” — fragmenty koncertu
20.40 Instytut Polski w Sztokholmie
21.00 Panorama
21.20 „...co tobie niemiło” — film USA
22.30 Studio sport
22.40 „Lwów” — filmy dokumentalne
24.00 Panorama

Czwartek

23 stycznia 1992 r.

- 8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Porady dla majsterkowiczów
10.00 „Na krawędzi mroku” (5) — serial ang.

- 10.50 Program o problemach ludzi trzeciego wieku
11.50 Wiadomości
12.00—16.00 Telewizja edukacyjna
16.00 Studio 7 proponuje
16.15 Dla młodych widzów: „Kwant”
17.15 Teleexpress
17.35 Telemuzak
18.05 Laboratorium
18.25 Podróż do Polski
18.45 Magazyn katolicki
19.15 Dobranoc: „Dziwny

- świat kota Filemona”
19.30 Wiadomości
20.05 „Na krawędzi mroku” (5) — serial ang.
21.00 ME w łyżwiarstwie figurowym — soliści
22.20 Pegaz
22.50 Wiadomości
23.10 Amerykański kurs angielskiego
23.35 BBC
2. 7.30 Panorama
7.35 Rano
8.00 Gazeta domowa

- 8.10 Telewizja biznes
8.35 „Lebski Harry” — serial anim.
9.00—16.25 Transmisja obrad Sejmu
16.30 Panorama
16.40 „Pokolenia” — serial USA
17.05 Publicystyka
17.35 „Ci niegrzeczni chłopcy” (4) — serial ang.
18.00 Fakty
18.30 Wieczór u Mariana Brandysa

- 19.30 Język francuski
20.00 ME w łyżwiarstwie figurowym — soliści
21.00 Panorama
21.20 Studio teatralne „Dwójki”: Z. Herbert „Powrót pana Cogito”
22.25 Sport
22.40 Wieczory z Tadeuszem Kantorem
23.40 Pasma multimedialne Marcina K.
24.00 Panorama

MF

magazyn
firmowy

Dziewczyna firmowa



Małgorzata Zakowicz, sekretarka Urzędu Gminy w Wądrożu Wielkim. Fot. Wincenty Kołodziejski

Podskuchane

(na pocście w Lubinie)

Panienska z okienka do Jerzego D.:

— W tym telegramie napisał pan „Kocham” dziewczętnością razy. Nie lepiej byłoby dwadzieścia razy dla równego rachunku?...

— No wie pani? Przecież to będzie głupio wyglądać!

Inwestycje

Do każdego bywalca legnickiej izby wytrzeźwień miejska kasa dopłaca 78 tys. zł. Wielu jest w ogóle niewypłacalnych — wszak przepijają zasiłek dla bezrobotnych. Nikt nie robi sobie chyba nadziei na odzyskanie tych środków, obciążających zgodnie z prawem miejski samorząd.

Ludzie plotą

Mylne wnioski

Rozczarowali się ci polkowiczanie, którzy na widok jednego z ojców miasta, kupującego wykładzinę, wyciągnęli wniosek, że szykuje się kolejna afera. Nie z tego, rajca nie przenosił się do nowego mieszkania. Odnawia stare i ciasne w bloku. Nie wątpliwy jednak, że i tym razem nie zabraknie tematów do dywagacji w długie zimowe wieczory.

Na wyrost

Nie wszyscy chyba jeszcze legnickianie przyzwyczaili się do nowych nazw ulic w swoim mieście. Kontrowersje dotyczą nie tylko patronów, ale i podniesienia rangi drogi przez nowe osiedla. Niedługo była tam ulica, dziś jest to już aleja. Jezeli przemiany pójdą w tym kierunku, to przy następnej, dziejowej zmianie, może się okazać, że jest to plac.

Obserwatorium gastronomiczne

„Spółdzielca” w Wądrożu Wielkim ma dwa oblicza. Na dole wódczono-piwny bar, w którym część miejscowych bezrobotnych zostawia swoje zasłki. Na górze zaś, całkiem przyzwoita restauracja, śmiało mogąca konkurować z najlepszymi w mieście lokalami.

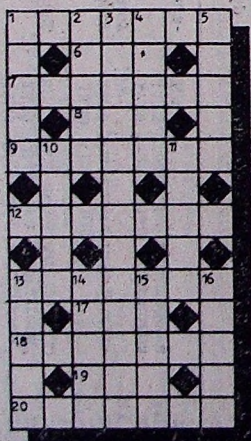
Wybór potraw w „Spółdzielcu” wprawdzie nie oscila-

nia, ale to co jest, jest smaczne i niezbyt drogie. I tak na przykład barszcz biały z jajkiem kosztuje 2260 zł, kotlet schabowy z ziemniakami i zestawem surówek 11.770 zł, a 1 kg golonki 33.400 zł. Zauważyliśmy też szaszłyki, omlety, bigosy, wątróbki, gulasze, placki, kurczaki i frytki. Duża kawa z cukrem kosztuje 1.330 zł, a kufel legnickiego piwa tylko 3300 zł.

Do „Spółdzielcy” warto się wybrać, pamiętając, że restauracja jest na piętrze.

(Tekst sponsorowany przez Wincentego K.)

Krzyżówka



POZIOMO: 1) lokomotywa, 5) owad z grupy żądłówek, 7) tytuł pisma wydawanego w latach 1898-1931 przez J. Chociszewskiego w Chełmie, 8) pas jedwabny przepasujący kimono, 9) człowiek mający popadł do podpalania, 12) zawodnik nie współpracujący z drużyną, 13) bigoteria, 17) francuski kompozytor i dyrygent (ur. 1936), kierownik zespołu „Domaine Musicale”, 18) gra hazardowa, 19) pierwiastek chemiczny, metal, 20) kwiat jak kolor.

PIONOWO: 1) samochód półciężarowy, 2) wirnik, 3) jednostka obliczeniowa stosowana w transporcie, 4) miejscowość w Wąbrzyskiem, 5) towarzyszenie religijne, 10) figurki kultowe, 11) góry w b. ZSRR, Chinach i Mongolii, 13) podręczny bomb gaślowy, 14) stolica w Cardiff, 15) instrument muzyczny używany przez koraliki alpejskie, 16) roślina śródziemnomorska jako motyw dekoracyjny.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 1

POZIOMO: kopyto, flower, sezon, wypad, córka, Niobe, rower, rytm, brzoza, szef, szop, dyżur, rezon, akcja, sonet, wianek, manewr, Edison, przeobrażenie, tancerz, ratka, deratyzacja, lewari, sprawca, wypowiedzenie, rudera, Anadyr.
Nagrodę niespodziankę wylosował: Henryk SOKOŁOWSKI, ul. Długa 5, 67-220 Grabocice. Gratulujemy! Nagrodę niespodziankę przesłamy pocztą. Na rozwiązanie dzisiejszej krzyżówki czekamy do 29 stycznia br.

MF bliżej natury



Nie wytrzymał

W legnickim DK „Kornik” grasuje niewi-

dzialny złodziej. Nie wiadomo kiedy zniknęła szuba z drzwi do toalety. Może właśnie były one zamknięte, a on...

Skojarzenia



Przykro mi, ale mam dzisiaj rzeczywiście zajęty!

Gwiazdy mówią

● **BARAN** (21.03.—20.04.). Twój zawodowy i finansowy awans wpłynie świetnie na domowe nastroje. Poświęćmy się od nadmiaru żarliwości w pracy, bo o-taczają cie ludzie zawiśni i mogą ci sprawić przykry niespodziankę.
● **BYK** (21.04.—20.05.). Wpływ na twój los będą mieli starzy, mądzy przyjaciele. Dzięki nim wyjaśnią ci jakieś zaszłości w pracy. Nawiazując interesujące kontakty, które sprawia ci wiele przyjemności.
● **BLIZNIĘTA** (21.05.—21.06.). Twoja agresywność może wywołać niepotrzebne starcia z blachy w gruncie rzeczy powodów. Na polu zawodowym zaleca się więcej opanowania — przebojowości niewiele teraz zyskasz.
● **RAK** (22.06.—22.07.). Duże znaczenie będzie miała teraz walka o pozycję zawodową. Twoja aktywność w tej dziedzinie przyniesie ci wymierne korzyści. Finanse nie dadzą ci satysfakcji.
● **LEW** (23.07.—23.08.). Trwała wciąż ciekawa przemiana dotycząca spraw osobistych i rozwoju intelektualnego. Wzmocnia się także twoje wizerunek przyjacielski. Zdrowie będzie szwankować.
● **PANNA** (24.08.—23.09.). Zbliża się bardzo skomplikowany okres. Fałszywi przyjaciele i źle ułożone uczucia spowodują wiele zamieszania. Jeśli nie zachowasz pełnej dyskrecji, i taktu, mogą wyniknąć przykrości.
● **WAGA** (24.09.—23.10.). Twój dynamizm, pełen zdarzeń skoncentruje się na problemach życia codziennego: dochodach, kontaktach z bliskim otoczeniem i małżeńską polową. Wkrótce czeka cie daleka podróż.
● **SKORPION** (24.10.—23.11.). Trzeba będzie postępować taktownie i bardzo dyskretnie. Miłość potraktujesz teraz raczej platonicznie, chociaż romans niewykluczone. Pomysł o swoich dochodach.
● **STRZELEC** (23.11.—21.12.). Skomplikowanie i niezbyt optymistycznie ułożą się kontakty zawodowe. Dbaj więc o swoje serce i nerwy. W miłość znikną dotychczasowe bariery. Czeka cie wspaniałe przeżycie.
● **KOZIOROZEC** (22.12.—20.01.). Wiele zadoolenia przyniesie ci nieoczekiwana porażka sytuacji zawodowej. Skorpion wbrew pozorom, nastawiony jest żywiliwie i pomoże ci w pokonywaniu trudności.
● **WODNIK** (21.01.—19.02.). Ważne okaza się teraz przyżycie ułatwiający konkretne korzystne załatwienie wielu spraw. Fascynacja miłością nie potrwa długo. Mówi o tobie Waga, możesz na niej polegać.
● **RYBY** (20.02.—20.03.). Nieodwracalnym decyzyjnie groźba nieodwracalnych skutkami. Na koniec pozytywne tego twórczość możesz zanisać finansie. Jeśli wekczesz starym, wpławy będą znaczne.

SKŁADNICA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH DOM HANDLOWY „MAG-AS”

tel. 42-90, fax 42-90, tlx 787443,
59-400 Jawor, ul. Kuźnienna 5

O F E R U J E:

ARTYKUŁY WYPOSAŻENIA MIESZKAŃ:

- płytki ściennie, podłogowe (granat, brąz, czerwien, czarne, skóra, biały), do wyboru ok. 50 wzorów, lastryko lastryko z okładem marmuru, mrozoodporne, kiel do płytek;
- wanny (różne długości (np. 1,70 m — 450 tys.), również narożne);
- zlewozmywaki emaliowane, nierdzewne, wszystkie typy;
- brodziki, kabiny natryskowe;
- wykładziny PCV lenetex rekord (ceny od 33 tys. za m kw.) dywanowe dywany: chodniki;
- boazeria listwy podłogowe, ciwierzawki, katowniki;
- boazeria z PCV i korka, w tym parkiet (nowości), biała i brązowa;
- podoklejniki;
- ogrzewacze przepływowe zlewozmywaka, prysznicowe — 650 tys.;
- nagrzewnice elektryczne 9 kW i 13 kW;
- kasetony sufitowe ze styropianu 30 m kw.;
- kasetony sufitowe ze szkła 32 m kw.;
- piecyki łazienkowe na węgiel 750 tys.

MATERIAŁY BUDOWLANE:

- papa asfaltowa 115 tys. rolka 15 m kw.;
- papa izolacyjna 185 tys. rolka 40 m kw.;
- lepik asfaltowy 3750 zł za kg;
- bit gum 6 tys. zł za kg;
- styropian grubość 3 i 5 — 540 tys. m kw. i inne;
- wełna mineralna 16 tys. m kw.;
- drzwi i ościeżnice wszystkie typy;
- gwoździe siatka podłogowa ogrodzeniowa;
- rury bez szwu czarne i orwkn 1/2-2;
- grzejniki żeliwne stalowe, ławicy;
- kształtki hydrauliczne (kolanka, opylki, redukcje, śrubunki) zawory przelotowe zawory gazowe 1/2-2 pełny asortyment;
- rynnny i rury ocwkn (plus haki i uchwyty);
- rury i kształtki PCV (Ø 100 2 mb — 45 tys.), również rynnny;
- świetliki dachowe rury kamionkowe Ø 150-400, słobry, bramy ogrodzeniowe z furtką.

ODZIEŻ ROBOCZA:

- ubrania drelchowe, również ocieplane (90 tys. — 250 tys.);
- fartuchy drelchowe, stylonowe;
- trzewiki gumowe — 150 tys. gumowce — 80-100 tys.;
- kurtki gumowane 130 tys. zł;
- rekawice drelchowe wzmacniane skórą, jednopałcowe i inne od 4 do 20 tys. zł;
- kalesony onure, czapki uszatki, berety, bezrękałniki

ARTYKUŁY RÓŻNE:

- narzędzia, ściernice do cięcia metalu, przewody elektryczne;
- zamki boltery kiel do płytek;
- piece pokojowe i c.o., truciaki;
- prostowniki spawarki szafy bhp;
- kasetony świetlne reklamowe od 600 tys. zł.

ARTYKUŁY SANITARNE:

- baterie i części do baterii;
- junkersy i części do nich;
- umywalki (od 25 tys. do 105 tys. zł) białe, brąz, beż, granat;
- miski ustępowe — 130 tys. zł. — brąz, granat, beż;
- postumenty kompaktki;
- dolnopłuki, górnopłuki.

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY.

Informacja czynna całą dobę — tel. 42-90.

Zadna cena nie jest ceną ostateczną!